

Bolesna porażka Górnika.
Przegrali u siebie ze „Stalówką”
strona 16

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łęczyńska
tuba ŁĘCZNEJ
20 - 26 października 2026 r. ■ nr 42 (569) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

25 LAT wspólnota
GRUPA WYDAWNICZA WSPÓLNOTA
ORZECHOWSKI MATEUSZ
25 lat razem z Wami!

STR. R3

ŁĘCZNA ▪ SPICZYN ▪ LUDWIN ▪ PUCHACZÓW ▪ MILEJÓW ▪ CYCÓW

Normy zanieczyszczeń przekroczone.
Co zatruło Wieprz?
STR. 12

Wielkie głosowanie
na pomysły mieszkańców na lepszą Łęczną
STR. 3

Dwa brązowe medale dla zapaśników LKS Iskry Spiczyn na międzynarodowych mistrzostwach Polski



Klub reprezentowali: Nikodem Bogusz oraz Filip Żak
STR. 24

Krajowy Trening Rodzinny w SP nr 2 w Łęcznej


STR. 19

Inauguracja roku akademickiego w Łęcznej i 148 żaków na liście


fot. Centrum Kultury w Łęcznej
STR. 5

Uczniowie z Łańcuchowa bili rekord w pierwszej pomocy
STR. 19

Łódź ratownicza wesprze działania ochotników z Cycowa
STR. 3

W Puchaczowie ostrzegają przed naciągaczami
STR. 22

REKLAMA
ŁĘCZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 810
ISSN 2450-4416 INDEX 409642
9 772450 441603

LEC

eprasa.pl 1903159c90

tuba ŁĘCZNEJ

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl

Reklama:

Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
ŁĘCZNA
• **BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14**

INFORMATOR
INFORMATOR

UBEZPIECZENIA
BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email; biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ
USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:
Kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI
Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.

KOMPUTERY
NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Nauczyciele z powiatu łęczyńskiego nagrodzeni z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Starostwie Powiatowym w Łęcznej wręczono nagrody starosty za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze.


fot. Starostwo Łęczna

12 nauczycieli reprezentujących szkoły i placówki oświatowe otrzymało listy gratulacyjne oraz nagrody starosty:

Magdalena Majewska - Zespół Placówek Specjalnych
Jolanta Jarawka - Zespół Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka
Grzegorz Lendzion - Zespół Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka
Kamil Grabowski - Zespół Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka
Dorota Kośmider - Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podgłębokiem
Agnieszka Hryciuk - Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podgłębokiem
Magdalena Gajowiak - Zespół Szkół nr 2 im. Simona Bolivara w Milejowie
Anna Czubacka - Zespół Szkół nr 2 im. Simona Bolivara w Milejowie
Katarzyna Kuzioła - Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łęcznej
Aneta Brońska - Zespół Szkół Rolniczych w Kijanach
Elwira Kozdroń - Zespół Szkół Rolniczych w Kijanach
Justyna Oleszkiewicz - Bursa Szkolna w Łęcznej

Zwieńczeniem uroczystości był występ artystyczny przygotowany przez Zespół Szkół nr 2 im. Simona Bolivara w Milejowie.

KS

Marzena Rogalska w Łęcznej o kulisach pisarstwa

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej zorganizowała spotkanie autorskie ze znaną dziennikarką, prezenterką i pisarką Marzeną Rogalską. Wydarzenie, które odbyło się 13 października, zgromadziło komplet publiczności i przyciągnęło nie tylko mieszkańców miasta, ale także członków klubów książki z terenu sąsiednich gmin powiatu łęczyńskiego.


fot. MGBP Łęczna / Bartek Żurawski


fot. Biblioteka Powiatowa w Łęcznej

Biblioteczna sala wypełniła się słuchaczami, którzy zajęli wszystkie przygotowane miejsca pomiędzy regałami. Rozmowę z zaproszoną autorką poprowadziła Ewa Hadrian, animatorka kultury i propagatorka czytelnictwa. Spotkanie stało się okazją do przybliżenia twórczości Rogalskiej, znanej z ekranu telewizyjnego i audycji radiowych, a od lat rozwijającej z powodzeniem karierę literacką jako autorka popularnych serii obyczajowych, w tym cyklów „Wyprzedaż snów" oraz „Karla Linde".

Wydarzenie miało charakter ponadlokalny. Do Łęcznej przyjechali przedstawiciele środowisk czytelniczych z całego powiatu. Członkinie Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Cycowie połączyły wyjazd z realizacją swojego 108. spotkania klubowego. W prelekcji uczestniczyła również reprezentacja Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej oraz czytelnicy i pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Milejowie, dla których była to sposobność do wymiany doświadczeń czytelniczych.

Grzegorz Kuczyński

Finał kobiecej inicjatywy w Ciechankach

Wernisaż z anielskimi skrzydłami

Dobiega końca trzymiesięczny projekt pod nazwą „Anioły Kobiecości", zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach dla mieszkanek gminy Puchaczów. Zwieńczeniem warsztatów artystycznych, zajęć rozwojowych oraz profesjonalnej sesji fotograficznej będzie uroczysty wernisaż zaplanowany na piątek 23 października o godzinie 17 w zabytkowym Dworze Lacherta w Ciechankach. Publiczność zobaczy zarówno unikalne rzeźby wykonane techniką utwardzania tkanin, jak i wielkoformatowe portrety uczestniczek w monumentalnych, skrzydlatych stylizacjach.

Odważne spojrzenie na aktywność gospodyń

Lokalne organizacje kobiece z terenu powiatu łęczyńskiego coraz śmielej przełamują tradycyjne schematy, wychodząc daleko poza kulinaria czy tradycyjne rękodzieło ludowe. Przedsięwzięcie zrealizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Brzezinach udowadnia, że nowoczesna działalność na wsi może skupiać się wokół budowania poczucia własnej wartości, wzajemnej solidarności i odwagi do realizowania własnych pasji. Inicjatywa zdobyła uznanie i finansowanie w ramach programu „Aktywne Lubelskie Lokalnie", który jest wspierany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Rekrutacja do bezpłatnego programu ruszyła w pierwszej połowie sierpnia i była skierowana do pełnoletnich mieszkanek gminy Puchaczów. Z powodu warsztatowego charakteru spotkań liczba miejsc była ściśle limitowana, a głównym warunkiem udziału była deklaracja zaangażowania we wszystkie zaplanowane moduły. Na przestrzeń do wspólnych działań wybrano Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach, którego zabytkowe wnętrza i otoczenie dworskiego parku zapewniły uczestniczkom odpowiedni klimat do działania.

Warsztaty, rzeźba i odkrywanie siebie

Harmonogram projektu został precyzyjnie podzielony na kilka etapów. Po sierpniowym spotkaniu organizacyjnym panie przystąpiły do części manualnej. Pod koniec sierpnia w Ciechankach odbyły się warsztaty rzeźbiarskie z wykorzystaniem techniki Powertex, czyli specjalistycznego utwardzacza na bazie wody, który pozwala nadać tkaninom, sznurkom i papierowi trwałość zbliżoną do kamienia czy brązu.

Kolejny krok stanowiły wrześniowe warsztaty rozwojowe zorganizowane pod hasłem „Moje Anielskie Ja". Spotkania te poświęcono budowaniu wewnętrznej siły, radzeniu sobie z codziennymi barierami oraz wzmacnianiu pewności siebie. Trzecim etapem były warsztaty stylizacyjne, podczas których panie własnoręcznie przygotowały pokaźnych rozmiarów pierzaste skrzydła, dobrane kolorystycznie do późniejszych kreacji.

Studyjne metamorfozy w skrzydłach

Kulminacyjny i najbardziej spektakularny moment projektu rozegrał się 1 października, gdy wnętrza dworu zamieniły się w profesjonalny plan zdjęciowy. Zaproszone wizażystki, Mariola Wiechnik oraz Ewelina Wierzchowska, przy wsparciu organizacyjnym Magdaleny Szynkory, zadbały o staranne makijaże i fryzury każdej z uczestniczek. Ubrane w eleganckie, kontrastowe suknie w odcieniach bieli, czerni i wyrazistych barw, dopełnione monumentalnymi skrzydłami, mieszkanki gminy Puchaczów stanęły przed obiektywem aparatu fotograficznego Edyty Lis z pracowni Ujęcia z Pasją.

Piątkowy wieczór pełen wspomnień i sztuki

Zwieńczeniem całego cyklu będzie uroczysty wernisaż podsumowujący, który odbędzie się w piątek 23 października o godz. 17 w Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach. Organizatorzy przygotowali bogaty program spotkania.

Głównym punktem wieczoru będzie otwarcie wystawy prac. Goście będą mogli z bliska obejrzeć unikalne anioły wykonane przez uczestniczki w technice Powertex oraz ekspozycję wielkoformatowych portretów powstałych podczas sesji zdjęciowej.

Wstęp na piątkowy wernisaż jest bezpłatny.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 1903159c90

Transgraniczne partnerstwo Łęcznej z ukraińskim miastem Kovel

Blisko 10 mln zł dofinansowania pozyskały wspólnie samorządy Łęcznej oraz Kowla na realizację transgranicznego projektu proekologicznego. Przedsięwzięcie pod nazwą „Współpraca korzystna dla klimatu – rozwój zielonej infrastruktury w Łęcznej i w Kowlu" pozwoliło na rewitalizację nadrzecznych terenów w Parku Podzamcze, modernizację traktu pieszo-rowerowego wzdłuż rzeki Świnki oraz zaplanowanie ponad 50 tys. nowych nasadzeń zieleni w mieście.



Ważnym filarem projektu były działania edukacyjne i społeczne, zorganizowane w formule pikników ekologicznych po obu stronach granicy

Pozyskane fundusze zewnętrzne umożliwiły przeprowadzenie w Łęcznej szeregu prac inwestycyjnych i porządkowych. Kluczowym elementem zadania było zagospodarowanie nadrzecznej przestrzeni Parku Podzamcze oraz gruntowna przebudowa ciągu pieszo-rowerowego biegnącego wzdłuż doliny Świnki. Uzupełnieniem infrastruktury jest sukcesywne wprowadzanie do miejskiej przestrzeni ponad 50 tys. drzew, krzewów i bylin, które mają wzbogacić lokalny drzewostan oraz poprawić retencję wód opadowych.

Ważnym filarem projektu były działania edukacyjne i społeczne, zorganizowane w formule pikników ekologicznych po obu stronach granicy. W wydarzeniu zorganizowanym w Łęcznej wzięli udział uczniowie oraz delegacja gości z Ukrainy. Przygotowano również warsztaty rękodzielnicze z wykorzystaniem naturalnych surowców, takich jak mech czy plastry drewna.

Równoległe wydarzenie zaplanowano również w Kowlu, gdzie zorganizowano między innymi masowy rajd rowerowy. Z uwagi na trwające w Ukrainie działania wojenne oraz względy bezpieczeństwa bezpośredni wyjazd polskiej delegacji i uczniów za wschodnią granicę nie był możliwy. Zamiast tradycyjnej wizyty zorganizowano telekonferencję online. Uczniowie z Łęcznej zgromadzili się w sali konferencyjnej, by za pośrednictwem połączenia wideo spotkać się ze swoimi rówieśnikami z Ukrainy i wspólnie podsumować ekologiczne inicjatywy.

– Ochrona przyrody, troska o środowisko i edukacja ekologiczna to wartości, które łączą ludzi niezależnie od granic państwowych. Realizacja projektu z Kowlem to nie tylko konkretne działania na rzecz środowiska, ale również umacnianie współpracy partnerskiej, budowanie relacji i wymiana doświadczeń pomiędzy naszymi miastami. Wierzymy, że troska o przyrodę zaczyna się od małych, codziennych decyzji, a wspólne inicjatywy pomagają kształtować świadomość ekologiczną i pokazywać, że każdy z nas ma wpływ na otaczający świat – podkreśla burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski.

Grzegorz Kuczyński

Uczniowie zdecydują, na co wydać gminne pieniądze

W szkołach podstawowych, przedszkolach i miejskim żłobku w Łęcznej trwa druga edycja wychowawczo-oświatowego budżetu partycypacyjnego. W tym tygodniu dzieci wybiorą zwycięskie projekty spośród zgłaszanych do minionego piątku. Samorząd zabezpieczył na pomysły najmłodszych mieszkańców 30 000 zł, a o wyborze najlepszych inicjatyw, które trafią do realizacji w 2027 roku, zadecydują sami wychowankowie w bezpośrednich głosowaniach.

Oświatowy budżet obywatelski to przedsięwzięcie, które łączy inwestycje w placówki z praktyczną edukacją samorządową. Do podziału jest 30 000 zł z kasy miejskiej. Pula ta została podzielona na poszczególne szczeble edukacji. Do trzech obiektów szkół podstawowych – w tym Szkoły Podstawowej nr 4 im. Papieża Jana Pawła II oraz dwóch budynków Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki przy ulicy Szkolnej i ulicy Piłsudskiego – trafi po 5 000 zł, co daje łącznie 15 000 zł. Z kolei cztery miejskie przedszkola publiczne otrzymają po 3 000 zł na realizację pomysłów zgłoszonych z udziałem rodziców, a kolejne 3 000 zł przewidziano na potrzeby miejskiego żłobka. Projekt ten dopełnia ogólnomiejski budżet partycypacyjny, w którym dorośli łęcznianie dzielą 322 000 zł, tworząc spójny mechanizm decydowania o mieście od przedszkolaka do seniora.

Władze miasta podkreślają, że inicjatywa ma przede wszystkim walor wychowawczy. Dzieci od najmłodszych lat poznają zasady demokratycznego wyboru, uczą się konstruktywnej dyskusji oraz widzą, że ich głos ma realną moc sprawczą w przestrzeni, w której spędzają większość dnia. Wspólne decydowanie buduje również szacunek do mienia publicznego, bo o sprzęt wybrany samodzielnie dba się znacznie bardziej niż o wyposażenie narzucone z góry.

– Dobre pomysły mają moc zmieniania codzienności. Dlatego ponownie dajemy przestrzeń do działania i zachęcamy społeczności szkolne i przedszkolne do zgłaszania własnych inicjatyw, które będą realizowane w 2027 roku. Budżet partycypacyjny to specjalnie zabezpieczone środki z budżetu gminy, dzięki którym pomysły uczniów, przedszkolaków, rodziców i pracowników placówek mogą stać się rzeczywistością – zaznacza burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski.

O tym, jak różnorodne mogą być to projekty, pokazała ubiegłoroczna edycja programu. W Przedszkolu Publicznym nr 1 sfinansowano cykl dogoterapii, czyli zajęć terapeutycznych z udziałem specjalnie wyszkolonego psa, które ułatwiały dzieciom przełamywanie barier i rozwój emocjonalny. W Przedszkolu nr 2 zakupiono jednolite stroje sportowe na dziecięcą spartakiadę, w Przedszkolu nr 3 wdrożono pomoce do innowacyjnego planu daltońskiego, a Przedszkole nr 4 zyskało dmuchańce uatrakcyjniające festyny. Z kolei miejski żłobek wyposażył swój plac w pontony tubingowe do zjazdów z górki w sezonie letnim.

Pomysłowością wykazali się także starsi uczniowie. W Szkole Podstawowej nr 2 przy ulicy Szkolnej szkolną pływalnię doposażono w podwodne tunele, piankowe materace i akcesoria do gier w wodzie, a w gmachu przy ulicy Piłsudskiego urządzono korytarzowe strefy relaksu z wygodnymi pufami. Z kolei w Szkole Podstawowej nr 4 samorząd uczniowski postawił na montaż zewnętrznych stojaków na rowery i hulajnogi, stół do piłkarzyków oraz duże lustra w toaletach.

Obecnie w placówkach trwa etap weryfikacji i przygotowań do głosowań. Uczniowie wybiorą spośród propozycji zgłoszonych przez siebie, kadrę pedagogiczną oraz rodziców. Szczegółowe zasady i harmonogramy wyborów udostępniają poszczególne szkoły i przedszkola. Zwycięskie zadania zostaną wpisane do planu wydatków gminy na 2027 rok.

Grzegorz Kuczyński

LEC

Łódź ratownicza wesprze działania ochotników z Cycowa


fot. Gmina Cyców

Ochotnicza Straż Pożarna w Cycowie wzbogaciła się o nową łódź ratowniczą z silnikiem zaburtowym oraz specjalistyczną przyczepą podłodziową. Sprzęt o wartości ponad 65 tys. zł został przekazany w ramach unijnego projektu transgranicznego i posłuży druhom do prowadzenia działań na akwenach oraz reagowania na skutki gwałtownych zjawisk pogodowych.

Oficjalny odbiór zestawu ratowniczego odbył przed tygodniem. W wydarzeniu uczestniczyli wójt gminy Cyców Marta Kociuba oraz komendant gminny Ochotniczej Straży Pożarnej Andrzej Żybura. Zakup wyposażenia zrealizowano w ramach projektu pod nazwą „OSP na straży środowiska. Transgraniczne działania zapobiegające skutkom zmian klimatu".

Nowa łódź wraz z mocnym silnikiem umożliwi strażakom sprawne prowadzenie akcji poszukiwawczo-ratowniczych na zbiornikach wodnych, ewakuację mieszkańców z terenów zagrożonych zalaniem czy usuwanie niebezpiecznych zatorów na rzekach. Przyczepa transportowa zapewnia z kolei pełną mobilność, pozwalając na szybkie przetransportowanie jednostki pływającej w dowolne miejsce akcji na terenie gminy oraz powiatu łęczyńskiego.

Grzegorz Kuczyński

Akwarele Kazimierza Pawelca w Galerii Świetlik

W Galerii Świetlik Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie można oglądać wystawę malarstwa akwarelowego Kazimierza Pawelca. Ekspozycja prezentuje subtelne prace cenionego pedagoga i rzeźbiarza, znanego w regionie z wieloletniej działalności twórczej oraz unikalnych form przestrzennych.



Wystawa prac Kazimierza Pawelca została udostępniona zwiedzającym pod koniec września. Na ekspozycji znalazły się nastrojowe akwarele przedstawiające zabytkową architekturę oraz pejzaże, w których autor z dużą precyzją operuje światłem, plamą barwną i przezroczystościami charakterystycznymi dla tej wymagającej techniki malarskiej.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A



eprasa.pl 1903159c90

Kto chętny na wójta Niedźwiady?

Kampania wyborcza w gminie ledwie ruszyła, a już jest ostro. Niszczone są materiały wyborcze kandydatów.

Według informacji na stronie Państwowej Komisji Wyborczej oficjalnie zarejestrowanymi kandydatami są:

Małgorzata Jaksim, 47 lat, zamieszkała w Brzeźnicy Leśnej, kandydatka KWW Małgorzaty Jaksim

Monika Pękala, 44 lata, zamieszkała w Zabielu, kandydatka KWW Moniki Pękali

Piotr Tarnowski, 40 lat, zamieszkały w Białce, kandydat KWW Piotr Tarnowski

Krzysztof Walenciuk, 47 lat, zamieszkały w Górce Lubartowskiej, KWW Krzysztofa Walenciuka

Przedterminowe wybory na wójta gminy Niedźwiada wyznaczono na 8 listopada. Zarejestrowało się 12 komitetów wyborczych, ale nie wszystkie wystawiły kandydatów. Podobnie było w gminie Kamionka, gdzie komitety partyjne zgłosiły tylko osoby do składu komisji wyborczych. W gminie Niedźwiada zarejestrowały się cztery komitety partii politycznych i osiem komitetów wyborców.



fot. https://www.facebook.com/piotr.tarnowski.kandydat.na.wojta.gmin

Zniszczony baner Piotra Tranowskiego

KWW Kamila Smolińskiego, KWW Mieszkańcy Razem, KWW Pałecznica i KWW Rozwój Gminy to komitety wyborców, które nie mają swoich kandydatów na wójta.

Kandydatów nie zgłosiły też komitety partii: KW Normalna Polska, KW Normalny Kraj, KW Samoobrona i KW Wolna Europa.

Wandalizm i hejt w kampanii

Kampania wyborcza w gminie ledwie ruszyła, a już jest ostro. Niszczone są materiały wyborcze kandydatów.

- W nocy z 13 na 14 października w Brzeźnicy Książęcej, Niedźwiadzie i Pałecznicy celowo pocięto cztery moje banery wyborcze. To skandaliczny wandalizm i rażący brak szacunku dla zasad demokracji. Kampania wyborcza powinna być uczciwą rywalizacją na argumenty i programy, a nie niszczeniem cudzej własności - napisał na facebooku Piotr Tarnowski.

Nieczyste zagrania są stosowane także wobec Małgorzaty Jaksim.

- Do sieci trafił filmik, który bardzo godzi w moją osobę. Znieważyć drugiego człowieka można nie tylko słownie, ale również czynem lub gestem wyrażającym rażącą pogardę. Jest to czyn głęboko godzący w godność osobistą człowieka. Nie wiem, czy to ktoś potraktował jako żart. Dla mnie to żartem nie jest. To poniżenie, agresja i hejt, na które nie ma zgody. Ponadto moje banery wyborcze i plakaty są notorycznie usuwane - napisała kandydatka na wójta na swojej stronie na facebooku.

Marcin Kusyk

Są już chętni na wójta gminny Michów

Wybory dopiero w grudniu, a już deklarują się chętni do kandydowania na wójta.

Wybory wójta gminy Michów muszą się odbyć, ponieważ 25 września zmarł dotychczasowy wójt - Roman Adamczyk. Termin wyborów to 6 grudnia. Do 12 listopada można zgłaszać kandydatów do gminnej komisji wyborczej.

Są już osoby deklarujące start w wyborach. Jednym z chętnych do kandydowania na stanowisko wójta jest Andrzej Trojak.

- Przez ponad 16 lat pracowałem w Starostwie Powiatowym w Lubartowie. Pełniłem również funkcję radnego i Przewodniczącego Rady Gminy Michów, a obecnie pracuję jako sekretarz gminy Kamionka - przedstawia się na facebooku.

Start zapowiada też Barbara Rzetelska - Wałach. W dzieciństwie mieszkała w Mesznie, od trzydziestu lat jest mieszkanką Michowa.

- Od ponad 11 lat pracuję w Ośrodku Pomocy Społecznej w Michowie, gdzie jako asystent rodziny mam okazję poznawać ludzi, ich historie, potrzeby i problemy. Ukończyłam studia licencjackie na kierunku pedagogika zarządzania, studia magisterskie na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna z wczesnym wspomaganiem rozwoju dziecka, a także Kolegium Pracowników Służb Społecznych - pisze o sobie na facebooku.

Marcin Kusyk

Uczcili zmarłego wójta gminy Firlej. Odsłonięcie tablicy ku czci Sławomira Cieszko

Rodzina śp. Sławomira Cieszko, wójt i dyrektor szkoły odsłonili tablicę poświęconą jego pamięci.

Sławomir Cieszko był wójtem gminy Firlej przez 5 kadencji - 20 lat. Rządził gminą w latach 1998 - 2018. Jedną z inwestycji zrealizowanych w gminie za jego rządów była budowa Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Woli Skromowskiej.



Uroczystego odsłonięcia dokonali jego małżonka wraz z synami, obecny wójt Gminy Firlej Grzegorz Siwek, dyrektor szkoły Paweł Dobek oraz uczennica kl. II

Starania o zdobycie środków finansowych na budowę hali sportowej w Firleju i szkoły w Woli Skromowskiej rozpoczęto w 2004 r. Obie inwestycje potraktowano jednak oddzielnie. Gmina nie dostała wtedy dofinansowania. W 2009 r. złożono kolejny wniosek – tym razem wspólny, na dofinansowanie obu obiektów. Wreszcie we wrześniu 2013 r. na sesji Rady Gminy wójt Cieszko poinformował radnych, że gmina dofinansowanie dostała. Ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego przyznano gminie Firlej ponad 14 milionów złotych. Gmina musiała dołożyć ponad 3 miliony złotych. Otwarcie nowych budynków w Firleju i Woli Skromowskiej odbyło się w 2015 r.

Podczas obchodów jubileuszu 160-lecia Szkoły Podstawowej im Marii Konopnickiej w Woli Skromowskiej odsłonięto tablicę poświęconą pamięci Sławomira Cieszko.

Uroczystego odsłonięcia dokonali jego małżonka wraz z synami, obecny wójt Gminy Firlej Grzegorz Siwek, dyrektor szkoły Paweł Dobek oraz uczennica kl. II.

Marcin Kusyk

160-lecie szkoły w Woli Skromowskiej



Dyrektor Paweł Dobek został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej



Podczas uroczystości wystawiono przedstawienie nawiązujące do twórczości Marii Konopnickiej

160-lecie szkoły w Woli Skromowskiej świętowano 16 października.

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej wchodzi w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Woli Skromowskiej. W piątek obchodziła jubileusz 160-lecia istnienia.

W czasie uroczystości uczniowie, rodzice i nauczyciele wystawili przedstawienie dotyczące życia i twórczości patronki szkoły, Marii Konpnickiej.

Dyrektor Paweł Dobek został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Podczas jubileuszu szkoła została również uhonorowana Medalem Okolicznościowym 550-lecia Województwa Lubelskiego, przyznawanym przez marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego. Dla gości przygotowano specjalne przypinki i okolicznościowe medale.

Marcin Kusyk

NEKROLOGI

Bożena Szubarczyk
66 lat
zm. 10 października

Irena Stawinoga
88 lat
zm. 14 października

Jadwiga Król
70 lat
zm. 9 października

Waldemar Król
72 lata
zm. 9 października

Józef Kuśmirek
80 lat
zm. 14 października

Jarosław Dajek
52 lata
zm. 1 października

Andrzej Struski
69 lat
zm. 20 października

LUB

eprasa.pl 1903159c90

Inauguracja roku akademickiego w Łęcznej i 148 żaków na liście


Uniwersytet Trzeciego Wieku

fot. Centrum Kultury w Łęcznej


fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku oficjalnie rozpoczął kolejny rok akademicki w swojej łęczyńskiej filii. Podczas uroczystości w Centrum Kultury burmistrz Leszek Włodarski wręczył indeksy nowym słuchaczom, których w tym semestrze będzie łącznie 148. Do gratulacji dołączyli samorządowcy oraz parlamentarzyści, podkreślając, że ciekawość świata i chęć zdobywania wiedzy nie mają terminu ważności.

W czwartek 15 października sala widowiskowa Centrum Kultury w Łęcznej wypełniła się słuchaczami, wykładowcami oraz zaproszonymi gośćmi. Zainaugurowano tam nowy semestr łęczyńskiej filii Lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który od lat zrzesza mieszkańców pragnących po zakończeniu aktywności zawodowej rozwijać pasje, zdobywać wiedzę i aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym miasta.

Wiek to tylko liczba

Kluczowym punktem akademickiego spotkania było wręczenie indeksów osobom, które w tym roku zdecydowały się dołączyć do uniwersyteckiej społeczności. Dokumenty nowo przyjętym słuchaczom wręczył osobiście burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski. W rozpoczynającym się roku akademickim w łęczyńskiej filii kształcić się będzie 148 studentów.

Włodarz miasta zwrócił uwagę na integrujący wymiar tej inicjatywy.

– Studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku na każdym kroku pokazują, że na rozwijanie pasji nigdy nie jest za późno. Bo przecież wiek to tylko liczba, a ciekawość świata nie ma terminu ważności. Uniwersytet Trzeciego Wieku to coś znacznie więcej niż wykłady i zajęcia. To miejsce, w którym rodzą się przyjaźnie, rozwijają zainteresowania i udowadnia się każdego dnia, że aktywność, uśmiech i chęć poznawania świata nie mają metryki – zaznaczył burmistrz Leszek Włodarski, życząc zebranym inspirujących wykładów, udanych wycieczek oraz dobrego towarzystwa.

Taniec i kabaretowy humor

Uroczystość uświetnił program artystyczny łączący pokolenia. Na scenie zaprezentował się prowadzony przez Bożenę Bogusz zespół „Taniec w Kręgu", a publiczność oklaskiwała również formację taneczną „OLI-BABKI", pracującą pod okiem instruktorki i zarazem dyrektor Centrum Kultury Aleksandry Murat-Bochen. O dawkę śmiechu zadbali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Stefana Batorego w Łęcznej. Młodzież przygotowana przez nauczycielkę Marię Perzyńską-Kusiak przedstawiła skecze kabaretu „Potem", w tym widowiskową zabawę w „Ojca Wirgiliusza".


fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Grzegorz Kuczyński

Święto osób starszych w gminie Ludwin


fot. Gmina Ludwin





fot. Gmina Ludwin

W czwartek 15 października w gminie Ludwin odbyły się uroczyste obchody Gminnego Dnia Seniora.

Oficjalne życzenia zebranym złożyli wójt gminy Ludwin Andrzej Marcin Chabros oraz przewodniczący Rady Gminy Ludwin Łukasz Grzesiak. Samorządowcy życzyli seniorom zdrowia, niesłabnącej energii, wielu lat pomyślności oraz satysfakcji ze wspólnych inicjatyw. W swoich wystąpieniach podziękowali osobom starszym za wieloletnią współpracę, troskę o zachowanie kultury i tradycji oraz dzielenie się doświadczeniem z młodszym pokoleniem mieszkańców.

Oprawę muzyczną wydarzenia zapewnił Zespół Ludowy „Ludwiniacy", który zaprezentował tradycyjny repertuar pieśni regionalnych. Ważną częścią spotkania był panel dyskusyjny z udziałem reprezentantów środowiska senioralnego i władz gminy, podczas którego rozmawiano o pasjach, planach oraz sposobach na aktywne spędzanie wolnego czasu na emeryturze. Organizatorzy zadbali również o gry i konkursy integracyjne, a całe wydarzenie zwieńczyła zabawa taneczna.

Grzegorz Kuczyński

Dzień Seniora ze związkiem emerytów


fot. Powiat Łęczyński


fot. Powiat Łęczyński

Łęczyński Oddział Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów zorganizował doroczne obchody Dnia Seniora. Tradycyjne spotkanie stało się okazją do integracji środowiska osób starszych, podsumowania całorocznej aktywności stowarzyszenia oraz wspólnego świętowania w gronie samorządowców i przyjaciół organizacji.

Oddział związku w Łęcznej należy do najprężniej działających organizacji zrzeszających osoby starsze na terenie powiatu łęczyńskiego. Obecnie struktury PZERiI liczą 262 członków, z czego aż 17 osób dołączyło do organizacji w bieżącym roku. Stowarzyszenie przez cały rok prowadzi intensywną działalność na rzecz swoich podopiecznych, organizując turnusy rehabilitacyjne wspierające zdrowie i sprawność fizyczną seniorów, a także wycieczki krajoznawcze oraz regularne spotkania okolicznościowe. Tego rodzaju inicjatywy pozwalają starszym mieszkańcom na aktywne spędzanie czasu na emeryturze, ułatwiają podtrzymywanie więzi rówieśniczych i skutecznie przeciwdziałają poczuciu osamotnienia.

Grzegorz Kuczyński

LEC

Koncert Darii Englot w Łęcznej


fot. Centrum Kultury w Łęcznej


fot. Centrum Kultury w Łęcznej

W sali widowiskowej Centrum Kultury w Łęcznej odbył się recital Darii Englot zatytułowany „Wehikuł wspomnień". Wydarzenie zorganizowane z okazji Dnia Seniora przyciągnęło liczne grono starszych mieszkańców miasta, którzy mieli okazję powrócić do przebojów polskiej sceny muzycznej minionych dekad.

Wstęp na wydarzenie był bezpłatny, a na widowni obok łęczyńskich seniorów zasiedli także przybyli goście.

W programie występu pod hasłem „Wehikuł wspomnień, czyli podróż przez polskie utwory lat 60.–80." wokalistka zaprezentowała przekrój rodzimej muzyki rozrywkowej okresu powojennego. Słuchacze usłyszeli zarówno powszechnie znane standardy estradowe, które przed laty nuciła cała Polska, jak i rzadziej przypominane kompozycje autorstwa cenionych twórców tamtej epoki.

Bezpośredni kontakt artystki z publicznością oraz kameralny charakter występu stworzyły atmosferę sprzyjającą wspólnemu śpiewaniu i integracji środowiska senioralnego.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 1903159c90

tuba ŁĘCZNEJ

Wielkie głosowanie na pomysły mieszkańców na lepszą Łęczną

Rozpoczęły się kluczowe dwa tygodnie dla miejskich inwestycji zgłoszonych bezpośrednio przez łęcznian. Do 28 października mieszkańcy zdecydują, na jakie zadania samorząd przeznaczy 322 tys. zł w ramach Budżetu Osiedlowego i Ogólnomiejskiego na 2027 rok. W rywalizacji znalazło się ponad dwadzieścia propozycji, począwszy od budowy bezpiecznych ciągów pieszych, nowych miejsc postojowych i montażu progów spowalniających ruch, przez strefy kalisteniki, ogród deszczowy i wybieg dla czworonogów, aż po osiedlowe pikniki integracyjne, pracownię ceramiczną czy podświetlaną wizytówkę miasta.

Pula środków i zasady głosowania

W tegorocznej edycji do rozdysponowania jest łączna kwota 322 tys. zł. Zanim projekty trafiły pod głosowanie, przeszły szczegółową weryfikację formalno-prawną oraz ocenę merytoryczną przeprowadzoną przez powołany przez burmistrza zespół urzędników i przewodniczących zarządów osiedli. Zadania, które uzyskały pozytywną opinię, rywalizują teraz o głosy łęcznian.

Głosowanie rozpoczęło się w czwartek 15 października i potrwa dokładnie do środy 28 października. Cała procedura odbywa się wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem dedykowanego portalu internetowego www.budzet.leczna.pl. Prawo do współdecydowania o miejskich wydatkach przysługuje każdemu mieszkańcowi Łęcznej, który najpóźniej w dniu startu głosowania ukończył 14 lat, posiada meldunek na pobyt stały w granicach administracyjnych miasta oraz figuruje w oficjalnym spisie mieszkańców. System weryfikuje uprawnienia głosujących na podstawie imienia, nazwiska oraz wybranych cyfr numeru PESEL. Zwycięskie inicjatywy, które zbiorą największe poparcie, burmistrz wprowadzi wprost do projektu budżetu gminy na 2027 rok.

Wizje zmian dla całego miasta

Największe emocje budzi tradycyjnie kategoria ogólnomiejska, w której pojedynczy projekt może uzyskać dofinansowanie w kwocie do 90 tys. zł. Tutaj zgłoszone pomysły dotyczą przestrzeni służącej wszystkim mieszkańcom, bez względu na miejsce zamieszkania. Wśród pięciu zakwalifikowanych wniosków znalazła się koncepcja rewitalizacji zabytkowego Traktu Lubelskiego. Pomysłodawcy chcą przekształcić ten historyczny, dawny szlak komunikacyjny w bezpieczną i uporządkowaną przestrzeń spacerową. Projekt zakłada oczyszczenie terenu, uzupełnienie małej architektury w postaci ławek i koszy na śmieci oraz montaż oświetlenia, dzięki czemu zaniedbany obecnie fragment miasta zyskałby nowe życie jako zielona promenada rekreacyjna łącząca walory historyczne z codziennym wypoczynkiem.

Kolejną propozycją o charakterze wizerunkowym jest montaż dużego, przestrzennego i podświetlanego napisu „I ♥ ŁĘCZNA". Instalacja, wzorowana na popularnych rozwiązaniach z wielu europejskich i polskich miast, miałaby stanąć w reprezentacyjnym punkcie miejscowości. W zamyśle wnioskodawców nowoczesna iluminacja stanie się wizytówką Łęcznej, chętnie odwiedzanym miejscem spotkań i tłem do pamiątkowych zdjęć publikowanych w mediach społecznościowych, co wzmocni lokalną tożsamość i promocję miasta.

W puli ogólnomiejskiej znalazł się także projekt skierowany do najmłodszych, zakładający utworzenie miejskiej pracowni rzeźbiarsko-ceramicznej. Autorzy pomysłu zwracają uwagę na potrzebę rozwijania twórczych pasji dzieci i młodzieży oraz stworzenia im alternatywy dla spędzania wolnego czasu przed ekranami telefonów czy komputerów. Środki miałyby posłużyć do zakupu pieca do wypału ceramiki, kół garncarskich oraz profesjonalnych materiałów plastycznych, z których pod okiem instruktorów korzystaliby młodzi mieszkańcy.

Zestawienie projektów ogólnomiejskich dopełniają dwie inicjatywy o profilu społecznym i rekreacyjnym. Pierwsza to tak zwany zielony salon miejski, czyli aranżacja kameralnego skweru wypoczynkowego z bogatą roślinnością, wygodnymi siedziskami i elementami zacieniającymi, sprzyjającymi sąsiedzkim rozmowom pośród gęstej zabudowy. Z kolei drugi wniosek zakłada organizację trzech plenerowych wydarzeń osiedlowych pod hasłem kina plenerowego, dmuchańców i sąsiedzkiej integracji. Imprezy z bezpłatnymi seansami filmowymi pod gołym niebem, animacjami dla dzieci i strefami relaksu miałyby zagościć na największych łęczyńskich osiedlach, integrując lokalną społeczność.

Bobrowniki stawiają na parkingi i bezpieczeństwo

Na Osiedlu Bobrowniki mieszkańcy skoncentrowali się na praktycznych problemach infrastrukturalnych, z którymi mierzą się na co dzień. Pierwszy ze zgłoszonych wniosków dotyczy rozbudowy miejsc postojowych przy ulicy Leśnej. Deficyt parkingowy w tej części miasta od dawna skutkuje zastawianiem chodników i rozjeżdżaniem zieleńców, co utrudnia przejazd służbom ratunkowym i stwarza zagrożenie dla pieszych. Utwardzenie nowego placu i wyznaczenie czytelnych stanowisk postojowych ma rozwiązać ten narastający kłopot.

Drugim projektem z Bobrownik jest doposażenie popularnej siłowni plenerowej Dzik Gym o nowoczesne przyrządy treningowe. Mieszkańcy chcą wzbogacić istniejący kompleks o urządzenia umożliwiające wszechstronny trening siłowy i ogólnorozwojowy na świeżym powietrzu, zachęcając młodzież i dorosłych do aktywnego trybu życia. Trzecia propozycja skupia się na bezpieczeństwie komunikacyjnym i przewiduje budowę doświetlonego, bezkolizyjnego przejścia dla pieszych wraz z przejazdem rowerowym przez ruchliwą ulicę Wierzbową. Inwestycja ta ma zabezpieczyć trasę, którą każdego dnia pokonują piesi i rowerzyści zmierzający do szkół i punktów usługowych.

Historia, czworonogi i ekologia na Osiedlu Niepodległości

Na Osiedlu Niepodległości zgłoszono trzy zróżnicowane projekty, z których jeden uzyskał oficjalną rekomendację Rady Osiedla. Mowa o upamiętnieniu łęczyńskich bohaterów września 1939 roku. Wnioskodawcy chcą, aby w przestrzeni osiedlowej powstało godne miejsce pamięci dedykowane żołnierzom i obrońcom ojczyzny związanym z ziemią łęczyńską. Nowy obelisk lub tablica pamiątkowa ma pełnić istotną funkcję edukacyjną dla młodego pokolenia, przypominając o lokalnych kartach historii.

W odpowiedzi na potrzeby stale rosnącej grupy właścicieli czworonogów powstał wniosek o utworzenie Łęczyńskiego Psiego Parku. Projekt zakłada ogrodzenie bezpiecznego wybiegu ze śluzą wejściową, montaż przeszkód sprawnościowych, ławek dla opiekunów oraz stacji z woreczkami i koszami na nieczystości. Taka wydzielona strefa pozwala psom na swobodny ruch bez smyczy, eliminując jednocześnie potencjalne konflikty z przechodniami i dziećmi bawiącymi się na sąsiednich placach.

Trzecią propozycją z tego rejonu jest montaż wieży dla jaskółek oknówek. Ta ekologiczna inicjatywa polega na wzniesieniu specjalnej wieżowej konstrukcji z gotowymi budkami lęgowymi dla ptaków owadożernych. Zwiększenie populacji oknówek to naturalna, całkowicie bezpieczna dla środowiska metoda ograniczania dokuczliwych komarów i meszek na terenach gęsto zamieszkanych, bez konieczności stosowania chemicznych oprysków.

Bogaty wachlarz pomysłów na Osiedlu Samsonowicza

Aż pięć projektów rywalizuje o głosy na Osiedlu Samsonowicza, reprezentując zróżnicowane spojrzenie na zagospodarowanie osiedlowej przestrzeni. Młodzież i miłośnicy sportu zgłosili budowę ogólnodostępnej strefy Street Workout i Kalisteniki, wyposażonej w drążki, poręcze i drabinki zamontowane na certyfikowanej, amortyzującej upadki nawierzchni poliuretanowej.

Z kolei Rada Osiedla oficjalnie poparła wniosek dotyczący poprawy infrastruktury pieszej, zatytułowany „Bezpieczna droga do szkoły i na górkę". Zakłada on budowę nowego, równego chodnika z kostki brukowej wraz z nowoczesnym oświetleniem w sąsiedztwie kościoła pod wezwaniem świętego Józefa. Droga ta stanowi główny trakt dla dzieci zmierzających na lekcje oraz mieszkańców korzystających z popularnych terenów rekreacyjnych, a jesienią i zimą nieutwardzona nawierzchnia oraz brak latarni były dla pieszych poważną uciążliwością.

Kolejne wnioski z Samsonowicza kładą nacisk na zieleń i rekreację. Projekt zielonych pergoli przewiduje montaż estetycznych zadaszeń z pnączami nad wybranymi ławkami wypoczynkowymi, co zapewni cień podczas letnich upałów seniorom i rodzicom opiekującym się dziećmi. Z kolei inicjatywa „Kwitnące osiedle" proponuje zastąpienie tradycyjnych, wysychających trawników wieloletnimi łąkami kwietnymi, które zatrzymują wilgoć w glebie, pomagają owadom zapylającym i ograniczają koszty częstego koszenia. Ostatnią propozycją jest integracyjny i sensoryczny plac zabaw, zaprojektowany z myślą o wspólnej zabawie dzieci w pełni sprawnych oraz tych borykających się z niepełnosprawnościami, wyposażony w panele dźwiękowe, ruchowe i tablice stymulujące zmysły.

Spokój na drogach i sąsiedzkie więzi na Osiedlu Słonecznym

Na Osiedlu Słonecznym dominują wnioski ukierunkowane na uspokojenie ruchu pojazdów w strefach zamieszkania. Mieszkańcy zgłosili dwa niezależne projekty montażu progów zwalniających – jeden na ulicy Słonecznej, a drugi na ulicy Granicznej. W obu lokalizacjach problemem pozostaje rozwijanie nadmiernych prędkości przez kierowców skracających sobie drogę przez osiedle, co stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo dla pieszych, mających w tych rejonach ustawowe pierwszeństwo. Fizyczne spowolnienie ruchu ma wymusić bezpieczną jazdę i poprawić spokój mieszkańców.

Uzupełnieniem drogowych wniosków na Słonecznym jest ponadpokoleniowy piknik integracyjny. Projekt zakłada organizację osiedlowego festynu z warsztatami, animacjami i poczęstunkiem, który pozwoli zacieśnić relacje pomiędzy starszym pokoleniem a młodymi rodzinami wprowadzającymi się do nowych bloków.

Historia i retencja na Starym Mieście

Dwa projekty zgłoszono w obrębie Osiedla Stare Miasto. Pierwszy, zatytułowany „Śladami dawnej Łęcznej", ma charakter edukacyjno-turystyczny. Wnioskodawcy proponują wytyczenie ścieżki historycznej i montaż tablic informacyjnych w rejonie najważniejszych zabytków i dawnych rynków, przybliżających bogatą, wielokulturową historię miasta.

Druga inicjatywa łączy dbałość o estetykę z przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym. Wniosek „Piękniejsze Stare Miasto w Łęcznej" przewiduje budowę ogrodu retencyjnego, czyli tak zwanego ogrodu deszczowego. Specjalnie ukształtowana niecka obsadzona roślinami hydrofitowymi ma zbierać i powoli filtrować wodę spływającą z okolicznych dachów i bruków podczas gwałtownych ulew. Rozwiązanie to zapobiega zalewaniu niżej położonych parceli, poprawia wilgotność powietrza i wprowadza atrakcyjną zieleń w historyczną tkankę miejską.

Los inwestycji rozstrzygnie się przy wirtualnej urnie. Głosowanie na portalu www.budzet.leczna.pl zadecyduje, które z tych pomysłów doczekają się urzędowej realizacji już w 2027 roku. Urząd Miejski w Łęcznej czeka na głosy uprawnionych mieszkańców do 28 października włącznie.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 1903159c90

Zderzenie dwóch aut w Puławach. Jedna osoba trafiła do szpitala

W niedzielę, 11 października na skrzyżowaniu ul. Słowackiego i Kaniowczyków w Puławach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W wyniku tego 64-letnia kierująca Renault z poważnymi obrażeniami została przewieziona do szpitala. Okoliczności wypadku wyjaśnia puławska policja.



fot. KPP Puławy

W wyniku zderzenia pojazdów mieszkanka Puław kierująca Renault doznała poważnych obrażeń ciała i trafiła do szpitala

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 11 października około godziny 10. Na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Kaniowczyków zderzyły się dwa samochody osobowe: Opel Astra i Renault Clio. Według ustaleń policjantów 44-letni mieszkaniec gminy Końskowola, który kierował Oplem, jechał ulicą Kaniowczyków. Zamierzał przejechać na wprost przez ulicę Słowackiego w kierunku ulicy Chmielowskiego.

W tym samym czasie ulicą Słowackiego poruszała się 64-letnia mieszkanka Puław kierująca Renault, która przewoziła w aucie dwie pasażerki. Na skrzyżowaniu doszło do zderzenia obu pojazdów. W wyniku tego kobieta doznała poważnych obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Pozostałym osobom nic się nie stało. Oboje kierujący byli trzeźwi.

- Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach, którzy szczegółowo wyjaśniają okoliczności i przyczyny zdarzenia - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej komendy i dodaje:

- Pamiętajmy, że zbliżając się do skrzyżowania, należy zachować szczególną ostrożność, uważnie obserwować sytuację na drodze i stosować się do obowiązujących przepisów. Chwila nieuwagi może doprowadzić do poważnych konsekwencji.

Marta Pietroń

Dachowanie na ekspresówce



fot. OSP KSRG Markuszów

Kierowca Mercedesa jechał z pasażerem. Na szczęście nic im się nie stało

W środę 14 października na drodze ekspresowej S12 Mercedes wypadł z jezdni i dachował.

Do zdarzenia doszło w środowe popołudnie ok. godz. 17 na wysokości miejscowości Olempin w gminie Markuszów.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Mercedesem, obywatel Ukrainy, chcąc wjechać przed samochód ciężarowy na zwężającym się pasie ruchu, zaczepił o ciężarówkę, stracił panowanie nad pojazdem, a następnie dachował - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mercedesem kierował obywatel Ukrainy, jechał z pasażerem. Na szczęście nie wymagali hospitalizacji. Ukrainiec za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem.

Marta Pietroń

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:
- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:
- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC". Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.



PUL

eprasa.pl 1903159c90

Debaty, teatr i AI. Dyrektor Marek Krakowski chce zmienić Opolskie Centrum Kultury

Debaty oksfordzkie, sąd nad światem i pracownia sztucznej inteligencji. O nowych pomysłach na działalność Opolskiego Centrum Kultury, przyciąganiu młodzieży i wyzwaniach związanych z prowadzeniem instytucji kultury w małym mieście rozmawiamy z dyrektorem OCK Markiem Krakowskim.

Opole Lubelskie to…
Niewątpliwie jest to miasto o ogromnym potencjale wynikającym przede wszystkim z jego historii i aktywności mieszkańców. Jednak historia, jeśli nie jest pielęgnowana i przypominana, pozostaje jedynie na kartach książek, zamiast być obecna w codziennym życiu. Podobnie jest z aktywnością społeczną. Jeśli nie znajduje ona ujścia w konkretnych działaniach, z czasem przeradza się w zniechęcenie. Dlatego każdego roku trzeba na nowo zastanawiać się nad takimi formami aktywności kulturalnej, które odpowiadają na rzeczywiste potrzeby lokalnej społeczności.

Został pan dyrektorem Opolskiego Centrum Kultury rok temu. Jaki to był rok?
Niewątpliwie był to czas rozpoznawania potencjału, jaki tkwi w Opolu Lubelskim. Wiele wydarzeń, które już się odbyły, pokazało, jak ważna jest współpraca z burmistrzem, urzędem miasta, szkołami, organizacjami formalnymi i grupami nieformalnymi, Uniwersytetem Trzeciego Wieku, seniorami, prężnie działającym PCK czy Lokalną Grupą Działania „Owocowy Szlak". Okazuje się, że w mieście nie brakuje oddolnych inicjatyw i ludzi gotowych do działania. Teraz najważniejsze pytanie brzmi: jak instytucja kultury powinna wykorzystać ten potencjał i przełożyć go na konkretny program działalności?

OCK zrobiło w mediach społecznościowych mini-diagnozę potrzeb mieszkańców. Pojawiły się głosy, że oferta kulturalna miasta jest w znacznej mierze skierowana do seniorów, natomiast potrzeby młodzieży nie są w wystarczającym stopniu uwzględniane. I tu pojawia się pytanie: co zrobić, aby młodzi ludzie również znaleźli w tej ofercie coś dla siebie, czuli się zauważeni i mieli przestrzeń do rozwijania swoich zainteresowań?
Wysłaliśmy taki sygnał, bo młodzi ludzie korzystają z innych kanałów komunikacji. Nie są to tradycyjne plakaty czy gazety, ale przede wszystkim media społecznościowe, które zresztą bardzo dynamicznie się zmieniają. Trzeba umieć dotrzeć do młodzieży za pośrednictwem odpowiednich kanałów, stworzyć przestrzeń do dialogu i uzyskać informację zwrotną. I to właśnie zrobiliśmy. Czy jednak Opole Lubelskie jest miastem, które w szczególny sposób wyróżnia się aktywnością seniorów?
I tak, i nie. Rzeczywiście, osoby starsze stanowią znaczną część lokalnej społeczności. Wynika to między innymi z faktu, że młodzi ludzie po ukończeniu szkoły średniej wyjeżdżają do większych ośrodków. Opole Lubelskie nie jest miastem akademickim, a współczesny rynek pracy sprawia, że coraz częściej przemieszczamy się nie tylko po Polsce, ale i po świecie. Wielu młodych ludzi po studiach osiedla się w innych miejscach i nie wraca do rodzinnego miasta. W rezultacie swoje potrzeby, również te związane z uczestnictwem w kulturze, realizują poza Opolem Lubelskim. To zresztą problem wielu mniejszych miast, takich jak Bełżyce, Poniatowa czy Bychawa. Ich struktura społeczna sprawia, że oferta kulturalna musi w dużym stopniu uwzględniać potrzeby starszych mieszkańców. Nie oznacza to jednak, że można rezygnować z pozostałych grup wiekowych. Istotą funkcjonowania instytucji kultury jest przecież tworzenie przestrzeni do różnorodnych aktywności zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych oraz seniorów. Z moich obserwacji wynika, że z aktywizacją osób starszych nie ma większego problemu. Seniorzy sami chętnie angażują się w proponowane działania, ponieważ widzą w nich możliwość wspólnego spędzania czasu, spotykania się z innymi ludźmi i rozwijania zainteresowań. To bardzo twórcze środowisko, czego dowodem są choćby inicjatywy teatralne, plastyczne czy działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Podobnie jest z dziećmi w wieku szkoły podstawowej. Tutaj dużą rolę odgrywają rodzice, którym zależy na wszechstronnym rozwoju swoich pociech. Chcą, aby dzieci zdobywały dodatkowe umiejętności, rozwijały talenty i korzystały z zajęć pozaszkolnych oferowanych przez instytucje kultury.

Wcześniej kierował pan największą instytucją kultury w regionie – Centrum Spotkania Kultur. Czy paradoksalnie zarządzanie niewielkim ośrodkiem kultury nie jest trudniejsze? Budżet jest ograniczony, a przygotowanie oferty, która przyciągnie publiczność, zwłaszcza młodych ludzi, wymaga sporej kreatywności. W CSK miał pan znacznie większe możliwości finansowe i organizacyjne, a tym samym swobodę w kształtowaniu programu.
To prawda, pod tym względem jest zdecydowanie trudniej. Zarządzanie dużą instytucją, której roczne obroty przekraczają 30 mln zł, a prowadzenie ośrodka, którego obroty wynoszą 1,2 mln zł, to zupełnie inne wyzwania. Przy takiej różnicy w skali działalności trzeba ograniczać własne ambicje i rezygnować z niektórych, nawet najbardziej zuchwałych pomysłów. W mniejszych miejscowościach kulturę trzeba tworzyć przede wszystkim z ludźmi, a nie za pieniądze. Duża instytucja może przeznaczyć znaczne środki na promocję, zaprosić znanych artystów z całego kraju i w ten sposób przyciągnąć publiczność. W małym ośrodku kultury takich możliwości po prostu nie ma. Dlatego, przygotowując wydarzenia, trzeba z jednej strony dobrze rozpoznać potrzeby mieszkańców, a z drugiej zaangażować ich w realizację przedsięwzięć. Znaleźć ludzi, którzy chcą coś zrobić nie dla pieniędzy, ale dlatego, że mają pasję, ambicje i potrzebę wspólnego działania.

Został pan niedawno powołany przez burmistrza Opola Lubelskiego, Sławomira Plisa, na trzyletnią kadencję. Jaką wizę przyszłości rozrysowuje pan przed OCK?
Wiele rzeczy pozostanie bez zmian. Dotyczy to przede wszystkim zajęć ruchowych i artystycznych dla dzieci - związanych z plastyką czy muzyką. Zarówno zajęcia grupowe, jak i indywidualne są standardem w tego typu ośrodkach kultury i nadal będą ważną częścią naszej oferty. Chcemy natomiast nieco zmienić profil działalności, aby w większym stopniu przyciągnąć młodzież. Mamy świadomość, że wielu młodych ludzi po ukończeniu szkoły wyjedzie z Opola Lubelskiego. Ale zanim to nastąpi, możemy wyposażyć ich w umiejętności, kompetencje i wiedzę, które przydadzą im się na studiach i w dorosłym życiu. Stąd pomysł, aby rozwijać nowe formy edukacji, między innymi poprzez naukę retoryki i organizację debat oksfordzkich. Te debaty mają służyć nie tylko rozwijaniu sztuki wymowy i argumentacji, czyli umiejętności niezwykle przydatnych w codziennym życiu, ale także pobudzać młodych ludzi do intelektualnej aktywności. Wbrew obiegowym opiniom młodzież jest bardzo ciekawa świata. To mit, że młodzi ludzie niczym się nie interesują. Przeciwnie, z natury są ciekawi, często pełni idealizmu i poszukują odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące własnego życia, przyszłości, pracy, miłości czy sposobów spędzania wolnego czasu. I właśnie takie zagadnienia chcemy poruszać podczas debat oksfordzkich. Z jednej strony mają one uczyć swobodnego wypowiadania się, formułowania myśli i przekonywania do swoich racji, a z drugiej poszerzać horyzonty intelektualne, skłaniać do refleksji i samodzielnego myślenia. To jeden z pomysłów na to, jak przyciągnąć młodzież do instytucji kultury i zaproponować jej coś, co rzeczywiście przyda się w dorosłym życiu.

Ambitne cele…
Owszem, ale w erze TikToka i dominacji mediów społecznościowych, kiedy coraz większą rolę odgrywa kultura obrazka, będąca w pewnym sensie antykulturą, musimy stawiać sobie odważne i ważne społecznie cele. Jeszcze 20–30 lat temu instytucje kultury były miejscami, w których rozwijano przede wszystkim umiejętności związane z klasycznymi dziedzinami sztuki. Ktoś, kto marzył o studiach na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, mógł uczęszczać na zajęcia plastyczne w osiedlowym domu kultury. Instruktor nie zastępował szkoły, ale pomagał doskonalić warsztat i przygotowywał młodego człowieka do egzaminów na uczelnię artystyczną. Podobnie było z muzyką, teatrem, aktorstwem i wieloma innymi dziedzinami sztuki. Dzisiaj, śmiem twierdzić, instytucje kultury stoją przed jeszcze ważniejszym wyzwaniem. Muszą odpowiedzieć na pytanie, jak przekazywać dzieciom i młodzieży najbardziej podstawową wiedzę i umiejętności, które pozwolą im w ogóle zetknąć się z kulturą i pięknem. Bo TikTok im tego nie zapewni. Ktoś musi wprowadzić młodego człowieka w świat sztuki, nauczyć go wrażliwości i pokazać wartości, których nie znajdzie w mediach społecznościowych. Tym bardziej że szkoła, ze względu na coraz bardziej ograniczone programy nauczania w tych obszarach, nie zawsze jest w stanie sprostać temu zadaniu. Dlatego właśnie takie instytucje jak Opolskie Centrum Kultury muszą uwzględniać w swojej ofercie edukację kulturalną i artystyczną w jej najbardziej podstawowym wymiarze.



Debaty oksfordzkie, co jeszcze?
Drugim pomysłem jest rozwijanie grupy teatralnej, ale w formule, która będzie również wyzwaniem intelektualnym. Chodzi o to, aby młodzi ludzie, wcielając się w różne role, poszerzali swoje spojrzenie na świat. Żeby aktorstwo nie sprowadzało się do mechanicznego naśladowania, ale było świadomym przekazywaniem określonych treści i emocji. Młody aktor powinien rozumieć, co chce powiedzieć publiczności, i potrafić wykorzystać do tego swój talent oraz nabyte umiejętności. W tym kontekście ciekawym przedsięwzięciem, do którego OCK już dojrzało, jest projekt pod nazwą „Sąd nad światem". Brzmi to może nieco szumnie, ale idea jest prosta. Chcemy sięgać po ważne kulturowo postacie, wydarzenia i idee, przede wszystkim zaczerpnięte z literatury, i poddawać je swoistemu procesowi sądowemu. Będą więc oskarżyciele, obrońcy i sędziowie, którzy spróbują odpowiedzieć na pytania o motywacje bohaterów, słuszność ich decyzji czy moralną ocenę postępowania. Oczywiście nie zamierzamy sądzić żyjących osób. Interesują nas przede wszystkim postacie literackie, ewentualnie historyczne, a jeszcze bardziej idee, które reprezentują. Chodzi o to, aby poprzez taką formę pobudzać do myślenia, dyskusji i samodzielnego formułowania ocen. Kolejnym kierunkiem jest rozwijanie kompetencji związanych z nowoczesnymi technologiami. Chcemy powołać pracownię sztucznej inteligencji, która z jednej strony będzie miejscem nauki, a z drugiej przestrzenią twórczych eksperymentów. Zależy nam również na zaangażowaniu młodych ludzi, którzy już potrafią korzystać z tych narzędzi, i wykorzystaniu ich umiejętności w działalności artystycznej. Mogą to być krótkie formy filmowe, muzyczne czy inne przedsięwzięcia twórcze. Chodzi o to, aby w OCK powstało miejsce, w którym sztuczna inteligencja nie będzie jedynie technologiczną ciekawostką, ale narzędziem pozwalającym tworzyć rzeczy wartościowe, mądre i artystycznie interesujące.

Wydarzeniem szczególnie ważnym dla Opola Lubelskiego, w które zaangażowane jest OCK jest czerwcowy Jarmark Opolski.
Uważam, że Opole Lubelskie ma wszelkie możliwości, aby organizować ambitne wydarzenie kulturalne o zasięgu ogólnopolskim. Postawiliśmy na neofolk, czyli współczesną muzykę, która czerpie inspiracje z tradycji ludowej, ale nie ogranicza się wyłącznie do niej. Mieliśmy do wyboru różne drogi. Mogliśmy zaprosić Zenka Martyniuka i Skolima, albo postawić na bardzo ambitne projekty artystyczne, które niekoniecznie znalazłyby szeroką publiczność. Zrezygnowaliśmy z obu tych skrajności, szukając czegoś, co łączy wartość artystyczną z atrakcyjnością dla odbiorców. Muzyka folkowa ma przecież wiele oblicz, od inspiracji jazzowych po aranżacje bliskie tradycyjnej muzyce ludowej. Jest różnorodna, a jednocześnie przystępna. Ludzie rozpoznają melodie, często znają słowa i po prostu dobrze się przy niej bawią. Dlaczego więc nie wykorzystać tego potencjału? Dlatego będziemy kontynuować ogólnopolski festiwal „Etno-Pogłos", zachowując jego konkursowy charakter. Chcemy rozwijać tę ideę i stopniowo budować wydarzenie, które stanie się rozpoznawalne także poza Opolem Lubelskim. Doświadczenia z ubiegłego roku pokazują, że warto nieco zmodyfikować harmonogram festiwalu. Chcielibyśmy wyraźniej oddzielić dzień przeglądu konkursowego od dnia, w którym odbędzie się koncert finalistów. I oczywiście prosimy Opatrzność o dobrą aurę, bo przy imprezie *open air* ma to kluczowe znaczenie.

Michał Dybaczewski

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Bunt w gminie Kurów. Mieszkańcy przeciw spopielarni zwłok zwierzęcych

Taka inwestycja, będąca częścią przychodni weterynaryjnej ma powstać niedaleko węzła Kurów Wschód przy drodze ekspresowej S17/S12 w Kurowie. Mieszkańcy są przerażeni, obawiają się smrodu i zbierają podpisy pod petycją do władz gminy.



Tak ma wyglądać centrum weterynaryjne na obrzeżach Kurowa, w ramach którego ma działać również spopielarnia zwłok zwierzęcych



Tak wygląda piec, w którym w Lubelskim Centrum Małych Zwierząt w Lublinie spalane są zwłoki zwierząt należących do klientów kliniki weterynaryjnej

Gorąco w gminie. Na tapecie wiatraki i spopielarnia

Nie tylko wiatrakami żyją mieszkańcy gminy Kurów w powiecie puławskim. Przypomnijmy, w poprzednim numerze naszego tygodnika pisaliśmy o farmie wiatrowej, która może powstać w okolicach Kurowa i Brzozowej Gaci. Ale to nie jedyna inwestycja na terenie gminy, której się obawiają. Okazuje się, że przy węźle Kurów Wschód przy drodze ekspresowej S17/S12 ma powstać spopielarnia zwłok zwierzęcych. Prywatny przedsiębiorca kupił działkę i chce w tamtym miejscu zlokalizować taki obiekt. Furkę ku temu otwiera uchwała Rady Miejskiej w Kurowie, podjęta w czerwcu tego roku w sprawie określenia wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie: ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie Gminy Kurów.

Jak wynika z przepisów, do podjęcia takiej uchwały radę obliguje art. 7 ust. 3<!--TgQPHd||||[]--> ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Mieszkańcy biją na alarm. „Chcemy życia bez smrodu!"

Jak podnoszą mieszkańcy, podobny zakład mają już na terenie gminy - w Zastawiu działa przedsiębiorstwo zajmujące się utylizacją odpadów i produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego. Skutki jego funkcjonowania najmocniej odczuwają mieszkańcy położonej najbliżej Łąkoci.

- Na przełomie lipca i sierpnia smród był nie do wytrzymania, we wrześniu sytuacja się powtórzyła. Prezes przyjechał na zebranie sołeckie, tłumaczył, że zakład przechodzi modernizację - mówi nam jeden z mieszkańców.

Założyli Stowarzyszenie Czyste Powietrze Lokalnie, które ma na celu społeczne monitorowanie i kontrolowanie tego typu inwestycji. Założyli także profil na Facebooku pod nazwą Stop Smród Bacutil.

- Będziemy uważnie śledzić przebieg modernizacji, przyglądać się działaniom zakładu, dokumentować uciążliwości zapachowe i zgłaszać je odpowiednim organom. Nie chcemy pustych obietnic. Chcemy skutecznych działań i życia bez smrodu. Społeczna kontrola to nasze prawo i nasza odpowiedzialność - czytamy tam.

Zbierają także podpisy pod petycjami przeciwko budowie wiatraków i wspomnianej spalarni zwłok zwierzęcych. W sprawie spalarni złożyli w urzędzie pod koniec września, ale burmistrz dopatrzył się błędów formalnych i poinformował o tym, że nie będzie rozpatrywana. Ale mieszkańcy nie poddają się - dalej zbierają podpisy: pod kościołem, na targu, gdzie się da.

- Dzisiaj na targu w Kurowie z paniami Marią Kruk i Danuta Kuną prowadziliśmy konsultacje społeczne w sprawie budowy wiatraków i spalarni zwłok zwierzęcych. W ciągu 2 godzin około 200 osób swym podpisem wyraziło sprzeciw tym inwestycjom w naszej gminie - informował na swoim profilu na Facebooku Daniel Struski, radny gminy Kurów i sołtys Łąkoci.

Co ma powstać na obrzeżach Kurowa?

Jakiś czas temu działką przy węźle Kurów Wschód przy drodze ekspresowej S12/17, przy ul. Przemysłowej zainteresował się prywatny inwestor - właściciel Centrum Małych Zwierząt w Lublinie, który chce pod Kurowem rozwijać swoją dotychczasową działalność. Kupił nieruchomość o powierzchni 0,7 ha i jak deklaruje, chce tu budować bardzo podobną do tej w „stolicy" województwa przychodnię weterynaryjną oraz spopielarnię zwłok zwierzęcych. To właśnie ta odnoga działalności budzi największe obawy mieszkańców, którzy obawiają się przykrego zapachu. Do najbliższych zabudowań przy ul. Wiśniowej w Kurowie jest ok. 400-500 metrów.

LCMZ w Lublinie wraz ze spopielarnią przy ul. Stefczyka działa od wielu lat. Jak tłumaczy Tadeusz Zych, kierownik placówki, do której wybraliśmy się na miejsce, sama spopielarnia została uruchomiona w 2017 r. w odpowiedzi na potrzeby klientów kliniki. I przypomina, że zgodnie z prawem padłego zwierzęcia nie można samowolnie zakopać, bo grozi za to mandat, a nawet grzywna do 5 tys. zł.

- Naszą misją jest przede wszystkim leczenie i pomaganie zwierzętom. Niestety, mimo naszych wysiłków nie zawsze się to udaje. Pupile naszych klientów odchodzą. To właśnie oni w tych trudnych chwilach zwracali się do nas z prośbą o pomoc. Nasi klienci pytali, no co my mamy zrobić? Pomyśleliśmy, że trzeba coś zrobić, aby te zwierzęta do końca z szacunkiem były zagospodarowane, dlatego pojawił się pomysł spopielarni zwłok zwierzęcych - tłumaczy i prezentuje urny, w których klienci centrum mogą zabrać prochy swoich zwierząt.

Jak opowiada, klinika przy ul. Stefczyka cały czas się rozwija, świadczy szereg usług, od zwykłych gabinetów weterynaryjnych, po SOR zwierzęcy i szpital, gdzie czworonogi przechodzą operacje.

- Tutaj jest nam już po prostu ciasno. W Kurowie chcemy otworzyć gabinety. Chcemy wyjść naprzeciw mieszkańcom powiatu puławskiego i Lublina, ale i Warszawy, bo stamtąd także mamy klientów. Dlatego ta lokalizacja przy ekspresówce - dodaje.

Piec krematoryjny, który budzi największe kontrowersje, znajduje się na zewnątrz obiektu. Gdy byliśmy na miejscu, akurat trwał proces spalania, o czym dopiero, gdy staliśmy tuż obok instalacji, poinformował nas dyrektor Zych. Słychać było tylko szum pracującego urządzenia.

- Nigdy nie było tu żadnych protestów - mówi Tadeusz Zych.

Jak to się dzieje, że stoimy przy instalacji, a nie czuć żadnego nieprzyjemnego zapachu? - dopytujemy.

- Mamy nowoczesny piec, który oprócz kotłów spalania, jest wyposażony w tzw. komorę dopalającą, która pozostałości ze spalania dopala, w związku z czym do komina idzie już praktycznie czyste powietrze, niezanieczyszczone niczym. Proces spalania jest bardzo rygorystyczny - opowiada dyrektor Lubelskiego Centrum Małych Zwierząt w Lublinie i zapewnia, że inwestycja, którą firma chce realizować w Kurowie to projekt w mniejszym rozmiarze.

- Chcemy tam stworzyć, nowoczesny, estetyczny obiekt i dać miejsca pracy. Myślę, że wszystko to jest wyjściem naprzeciw mieszkańcom, a nie przeciwko - dodaje Tadeusz Zych.

Co na to władze gminy?

Burmistrz Arkadiusz Małecki do inwestycji podchodzi ze spokojem. Podkreśla, że rozumie obawy mieszkańców. Ale widzi również szansę dla gminy.

- Każda nowa inwestycja związana z prowadzeniem działalności gospodarczej zwiększa wpływy do budżetu z tytułu podatków lokalnych. Kolejną korzyścią jest możliwość powstania nowych miejsc pracy oraz zwiększenie aktywności gospodarczej na terenie Gminy Kurów. Inwestycja oznacza również zwiększenie dostępności mieszkańców do usług weterynaryjnych, co należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia jakości życia mieszkańców. Szczególnie istotnym elementem jest również możliwość współpracy z gminą w zakresie zapewnienia opieki weterynaryjnej bezpańskim i potrzebującym zwierzętom, co może ułatwić realizację zadań własnych gminy związanych z opieką nad zwierzętami - tłumaczy.

Czy jest się czego bać?

Cały obiekt znajduje się na lubelskim Czechowie w odległości kilkuset metrów od osiedla, biurowców. Tuż obok jest zlokalizowany przystanek MZK.

- Tu nigdy nie było żadnych protestów - zaznacza dyrektor LCMZ.

O opinię pytamy mieszkańców.

- Podejrzewam, że gdyby pani spytała, czy tu gdzieś jest spalarnia odpadów zwierzęcych, to większość osób nawet nie wie, że to tu jest - mówi nam pan Paweł, mieszkaniec dzielnicy Czechów, który do obiektu przy ul. Stefczyka ze swojego mieszkania ma ok. 1 km.

- Ja wiem, że działa tu spopielarnia, bo sam z niej musiałem kiedyś skorzystać. Mój pies spadł z dużej wysokości, przywiozłem go od razu tutaj, niestety nie udało się „jej" uratować, odeszła. Nie miałem co z „nią" zrobić, więc skorzystałem z usług spalarni. Nie jest to obiekt uciążliwy, nie generuje żadnych nieprzyjemnych zapachów. Biegam w tej okolicy wieczorami, od razu wyczułbym coś w powietrzu - opowiada.

Podobna spalarnia działa od lat w Puławach na terenie Państwowego Instytutu Weterynaryjnego - Państwowego Instytutu Badawczego. Instytut wykorzystuje ją wyłącznie na własny użytek. Jak tłumaczy nam Ewa Sosnówka-Tkaczyk, zastępca dyrektora ds. współpracy i rozwoju PIWet-PIB, jednostka nie przyjmuje odpadów z zewnątrz i wykorzystuje ją wyłącznie do utylizacji własnych odpadów, które wytwarza. Jak podkreśla dyrektor Sosnówka-Tkaczyk, spalarnia jest pod stałym nadzorem, jest sprawdzana, badane są parametry środowiskowe, a jak dotąd okoliczni mieszkańcy nie zgłaszali uciążliwości związanych z jej funkcjonowaniem.

O Lubelskie Centrum Małych Zwierząt w Lublinie i funkcjonującą tam spopielarnię pytamy również w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Lublinie, któremu podlegają tego typu miejsca w Lublinie i powiecie lubelskim.

Spalarnia zwłok zwierząt działająca na naszym terenie jest dedykowana pupilom, czyli małym zwierzętom i jest zatwierdzona do wydajności 50 kilogramów na godzinę, czyli jest to nieduża spalarnia. Sprawujemy nad nią kontrolę przede wszystkim pod względem technicznym i weterynaryjno-sanitarnym. Przez te kilka lat jej funkcjonowania nie mieliśmy jakichkolwiek skarg, wszystko było pod kontrolą i nie działo się nic niepokojącego - mówi Renata Myka-Kuna, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lublinie i zwraca uwagę, że żaden podmiot bez wiedzy PIW nie może samowolnie otworzyć podobnego obiektu.

- Minimum na 30 dni przed rozpoczęciem takiej działalności, taki podmiot ma obowiązek zgłosić się z wnioskiem do powiatowego lekarza weterynarii oraz musi złożyć szereg dokumentów. My przeprowadzamy kontrolę i po spełnieniu wszystkich wymogów zatwierdzamy ten podmiot, a więc musi otrzymać decyzję administracyjną. Po zatwierdzeniu zakład podlega systematycznym kontrolom PIW - tłumaczy.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Policjantka oddała komórki macierzyste.
Jej zgodność genetyczna dała chorej szansę na życie

Siedem lat po rejestracji w bazie dawców otrzymała wiadomość, która mogła zmienić los drugiego człowieka. Sierż. Iwona Łobińska z Komisariatu Policji w Wisznicach bez wahania zdecydowała się pomóc swojemu genetycznemu bliźniakowi. Dzięki jej decyzji kobieta mieszkająca za granicą zyskała szansę na powrót do zdrowia.



Sierż. Iwona Łobińska z Komisariatu Policji w Wisznicach bez wahania zdecydowała się pomóc swojemu genetycznemu bliźniakowi. Dzięki jej decyzji kobieta mieszkająca za granicą zyskała szansę na powrót do zdrowia

Sierżant Iwona Łobińska na co dzień służy w Zespole Patrolowo-Interwencyjnym Komisariatu Policji w Wisznicach.

Poza obowiązkami zawodowymi angażuje się także w pomoc, która może mieć znaczenie większe niż jakiekolwiek służbowe wyróżnienie. Przykładem jest jej decyzja o przekazaniu komórek macierzystych osobie potrzebującej przeszczepienia.

Policjantka dołączyła do bazy Fundacji DKMS siedem lat temu. Wówczas trudno było przewidzieć, czy kiedykolwiek otrzyma telefon z informacją o znalezieniu zgodnego genetycznie pacjenta. Na początku lipca tego roku taki kontakt jednak nastąpił. Gdy dowiedziała się, że może pomóc chorej osobie, nie miała wątpliwości, jak postąpić.

- Postawa sierżant Iwony Łobińskiej pokazuje, jak wiele może znaczyć decyzja podjęta z potrzeby serca. Nasza policjantka nie zawahała się, gdy pojawiła się możliwość uratowania drugiego człowieka. Jesteśmy dumni, że w naszych szeregach służą osoby, które swoją empatię i gotowość do niesienia pomocy pokazują nie tylko podczas codziennej służby - podkreśla nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej.

Decyzja, która może odmienić czyjeś życie

Zanim doszło do pobrania komórek macierzystych, sierż. Łobińska przeszła szczegółowe badania i procedury kwalifikacyjne. Po uzyskaniu pozytywnych wyników zabieg przeprowadzono w połowie września.

Dopiero po jego zakończeniu policjantka dowiedziała się, że jej komórki macierzyste trafiły do kobiety mieszkającej w innym kraju. Tym samym otrzymała ona szansę na dalsze leczenie i odzyskanie zdrowia.

Jak zapewnia funkcjonariuszka, własne doświadczenie utwierdziło ją w przekonaniu, że warto rozważyć rejestrację w bazie potencjalnych dawców. Zachęca innych, by zainteresowali się tą możliwością i sprawdzili, czy również mogą pomóc osobie oczekującej na zgodnego dawcę.

Policjantka dołączyła do bazy Fundacji DKMS siedem lat temu. Wówczas trudno było przewidzieć, czy kiedykolwiek otrzyma telefon z informacją o znalezieniu zgodnego genetycznie pacjenta. Na początku lipca tego roku taki kontakt jednak nastąpił. Gdy dowiedziała się, że może pomóc chorej osobie, nie miała wątpliwości, jak postąpić

Zostań potencjalnym dawcą

13 października obchodzony jest Ogólnopolski Dzień Dawcy Szpiku. To okazja, by przypomnieć, jak ważna jest dostępność osób gotowych podzielić się komórkami macierzystymi z chorymi, dla których przeszczep może stanowić szansę na leczenie.

Do bazy Fundacji DKMS mogą rejestrować się osoby spełniające określone kryteria zdrowotne i wiekowe. Standardowo potencjalnym dawcą może zostać zdrowa osoba w wieku od 18 do 55 lat, która spełnia wymagania dotyczące stanu zdrowia i masy ciała oraz jest świadoma swojej decyzji.

Rejestracja rozpoczyna się od zamówienia pakietu, wypełnienia formularza i pobrania wymazu z wewnętrznej strony policzka. Następnie próbka trafia do analizy, podczas której określa się cechy zgodności tkankowej. Po opracowaniu wyników dane kandydata są wprowadzane do bazy dawców. Cały proces rejestracji trwa zwykle około dwóch–trzech miesięcy.

Samo znalezienie się w bazie nie oznacza, że dana osoba na pewno zostanie dawcą. Jeśli jednak pojawi się pacjent o zgodnych cechach genetycznych, może nadejść moment, w którym decyzja sprzed lat nabierze wyjątkowego znaczenia.

mp

„Przelatujący, bardzo głośny, niezidentyfikowany obiekt”.
Co zakłóciło nocny wypoczynek w południowej części Lublina?

Kilkoro mieszkańców Lublina usłyszało w nocy z soboty na niedzielę odgłos przelatującego bardzo głośnego, niezidentyfikowanego obiektu. Mieszkańcy sądzili, że mógł to być dron.



Policjanci przeczesywali teren wokół ulicy Krężnickiej. To właśnie tam o godzinie 2 w nocy odnotowano kilka zgłoszeń. Wynikało z nich, że kilkoro mieszkańców Lublina usłyszało odgłos przelatującego bardzo głośnego, niezidentyfikowanego obiektu. Mieszkańcy sądzili, że mógł to być dron

- W związku z podejrzeniem naruszenia przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej przez niezidentyfikowany obiekt, do którego mogło dojść minionej nocy, podjęto działania mające na celu weryfikację zdarzenia. Na południe od Lublina skierowano Naziemny Zespół Poszukiwawczo-Ratowniczy (NZPR) z Wojsk Obrony Terytorialnej, który prowadzi poszukiwania ewentualnego miejsca upadku obiektu. W działaniach uczestniczą również Policja oraz Żandarmeria Wojskowa - poinformowało w niedzielę (18 października) rano Dowództwo Operacyjne RSZ.

Prowadzone czynności mają na celu weryfikację zarejestrowanego sygnału radiolokacyjnego i zgłoszeń pobliskiej ludności oraz ustalenie charakteru potencjalnego obiektu lub potwierdzenie, że zarejestrowany sygnał mógł był wynikiem zjawisk lub anomalii meteorologicznych.

Policjanci i żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przeszukiwali tereny w rejonie skrzyżowania ulicy Krężnickiej i Letniskowej w Lublinie.

- Od wczesnych godzin porannych ponad 30 żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej uczestniczy w działaniach związanych z podejrzeniem naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej przez niezidentyfikowany obiekt. Poszukiwania prowadzone są we współpracy z Policją i Żandarmerią Wojskową. Pozostajemy w gotowości do zaangażowania dodatkowych sił i środków, stosownie do rozwoju sytuacji i bieżących potrzeb operacyjnych - informowało Dowództwo Operacyjne RSZ.

Służby nie wykryły żadnego obiektu.

Grzegorz Rekiel

26-latka z Puław zatrzymana z narkotykami


fot. KPP Puławy
Podczas przeszukania mieszkania 26-latki policjanci znaleźli i zabezpieczyli dwa rodzaje narkotyków: mefedron oraz susz marihuany

Kilkadziesiąt gramów narkotyków znaleźli policjanci w mieszkaniu 26-letniej mieszkanki Puław. Kobieta została zatrzymana i usłyszała zarzuty posiadania substancji psychotropowej oraz środka odurzającego. Grozi jej do 3 lat więzienia.

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzili czynności w związku z podejrzeniem, że młoda mieszkanka miasta może posiadać zabronione substancje. Po zweryfikowaniu uzyskanych informacji przeszukali jej mieszkanie. Podczas działań policjanci znaleźli i zabezpieczyli dwa rodzaje narkotyków: mefedron oraz susz marihuany. Łącznie było to kilkadziesiąt gramów nielegalnych substancji. 26-latka została zatrzymana. Usłyszała już zarzuty dotyczące posiadania substancji psychotropowej i środka odurzającego.

- Posiadanie narkotyków jest przestępstwem. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat - przypomina nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Wybuch gazu zniszczył ich dom. Marcin apeluje o pomoc dla mamy i odbudowę rodzinnego miejsca

Tragiczny wybuch gazu w Miłkowie Kolonii w powiecie parczewskim doprowadził do całkowitego zniszczenia domu jednorodzinnego. W katastrofie zginął 75-letni członek rodziny. Marcin Szczepaniuk i jego mama zostali bez dachu nad głową i dorobku całego życia. Teraz proszą o wsparcie, które pozwoli im odbudować dom i odzyskać poczucie bezpieczeństwa.



- To, co zobaczyliśmy, zmroziło nam krew w żyłach. Kupa gruzu i leżący na nich dach. To wszystko, co zostało - mówi Marcin



Rodzina chce odbudować dom i ponownie urządzić go tak, by można było w nim normalnie żyć. Mają miejsce, na którym chcieliby rozpocząć nowy etap oraz gotowość do pracy. Brakuje jednak pieniędzy na realizację tych planów

Chcecie pomóc?

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.siepomaga.pl/rodzina-szczepaniuk

Obraz, który trudno sobie wyobrazić

Do tragedii doszło 8 października w Miłkowie Kolonii. W wyniku wybuchu gazu dom jednorodzinny został niemal doszczętnie zniszczony. Kiedy doszło do zdarzenia, Marcin Szczepaniuk i jego mama przebywali poza budynkiem. Po powrocie zastali obraz, którego nie byli w stanie sobie wyobrazić.

- Kiedy byliśmy z mamą poza domem, doszło do wybuchu gazu. Z naszego domu została kupa gruzu i dach, który jeszcze niedawno odnowiliśmy - relacjonuje Marcin Szczepaniuk.

W gruzowisku odnaleziono ciało 75-letniego członka rodziny. W jednej chwili bliscy stracili nie tylko dom, ale również miejsce, z którym wiązały się ich codzienne życie, wspomnienia i lata pracy.

Z rodzinnego domu zostały gruzy

Rodzina nie spodziewała się, że skala zniszczeń będzie aż tak ogromna. Jak wspomina Marcin, liczyli się z tym, że budynek może być poważnie uszkodzony. Rzeczywistość okazała się jednak znacznie bardziej bolesna.

- Wracając na miejsce, w którym kiedyś stał nasz dom, spodziewaliśmy się zobaczyć spalenie, wybite okna i drzwi, może zburzone ścianki... Ale to, co zobaczyliśmy, zmroziło nam krew w żyłach. Kupa gruzu i leżący na nich dach. To wszystko, co zostało - opowiada.

Pozostał dyplom ze studiów

Wychodząc z domu, Marcin i jego mama zabrali ze sobą jedynie dokumenty tożsamości. Pozostałe rzeczy zostały pod gruzami. Rodzina straciła meble, wyposażenie, pamiątki i przedmioty, które przez lata tworzyły ich dom.

- W szczątkach znalazłem swój dyplom ze studiów. Jak ostatnie świadectwo, że tu kiedyś było nasze życie... - mówi.

Walczy o bezpieczeństwo mamy

Sytuacja jest szczególnie trudna dla mamy Marcina. Rodzinny dom znajdował się na ziemi, która ma dla niej ogromne znaczenie. To jej ojcowizna. Kobieta od lat prowadziła tam swoje gospodarstwo i była związana z tym miejscem.

- Mama szczególnie to przeżywa. Nie chce się przenosić z miejsca, gdzie ma swoje życie, swoje kury, gospodarstwo, krzaki malin, które uprawia - wyznaje Marcin.

Marcin chce pomóc mamie

Jak dodaje, dramatyczne wydarzenia mocno odbiły się na jej samopoczuciu. Kobieta wciąż przyjmuje leki uspokajające. Syn chciałby przede wszystkim zapewnić jej bezpieczny dach nad głową i możliwość powrotu do miejsca, które od lat nazywa domem.

- Chcę zwłaszcza jej zbudować dom, by mogła znów poczuć się bezpiecznie - podkreśla.

Rodzina prosi o wsparcie

Po tragedii rodzina nie została sama. Pomoc i solidarność okazali krewni, sąsiedzi, znajomi oraz lokalna społeczność. Ich zaangażowanie pozwoliło bliskim odnaleźć siłę do działania w niezwykle trudnym czasie.

- Gdyby nie ogromna pomoc i mobilizacja rodziny, sąsiadów, znajomych i naszego sołectwa, nie wiem, co byśmy zrobili. Zgasłaby wszelka nadzieja. Do końca życia będziemy im wszystkim wdzięczni - mówi Marcin Szczepaniuk.

Rodzina chce odbudować dom i ponownie urządzić go tak, by można było w nim normalnie żyć. Mają miejsce, na którym chcieliby rozpocząć nowy etap oraz gotowość do pracy. Brakuje jednak pieniędzy na realizację tych planów.

Zbiórka

Marcin uruchomił zbiórkę, której celem jest odbudowa domu i zakup niezbędnego wyposażenia. Każda wpłata może przybliżyć rodzinę do odzyskania stabilności po tragedii.

- Straciliśmy wszystko, więc nie stać nas na odbudowę domu. Stąd nasza prośba o wsparcie. Każdy gest ma znaczenie. Nasza rodzina przeszła już tak wiele. Pomóżcie nam odzyskać bezpieczny kąt, zwłaszcza dla mojej mamy, która zasłużyła, by jesień życia spędzić w spokoju - apeluje Marcin.

mp

Skazany burmistrz prosił prezydenta o łaskę. Miał nadzieję na start w wyborach

Pod koniec października Sąd Rejonowy w Lubartowie zaopiniuje wniosek byłego burmistrza Kamionki o ułaskawienie.

Burmistrz Kamionki (w czasie kierowania do sądu aktu oskarżenia - wójt) stanął przed sądem razem z ówczesnym sekretarzem gminy. Został oskarżony o to, że w 2015 r. zażądał od sekretarza gminy i ówczesnej skarbnik części przyznanej im nagrody rocznej. Sekretarz miał mu dać 700 zł, a od skarbnik gminy wójt (Kamionka nie była jeszcze wówczas miastem) miał dostać pustą kopertę. To właśnie ona złożyła doniesienie na samorządowca.

Sekretarz został oskarżony o to, że „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł", co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Obaj oskarżeni nie przyznawali się do winy.

Lata procesu

Sprawa toczyła się od 2018 r. i na początku 2019 r. zapadł pierwszy wyrok. Wójt został wówczas skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Otrzymał zakaz pełnienia funkcji wójta przez trzy lata. Sekretarz był skazany na 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońcy obu samorządowców złożyli apelacje. Wskazywali na naruszenie przez Sąd Rejonowy reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania, do jakiego mieli prawo oskarżeni. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Na rozpoczęcie nowego procesu trzeba było poczekać do 2024 r. Przed sądem stanął już burmistrz Kamionki i sekretarz gminy.

Wyrok w sprawie zapadł 30 października ub. roku. Burmistrz Kamionki został uznany za winnego zarzucanego mu czynu. Sąd wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywny 1500 zł.

Byłego sekretarza sąd uznał za winnego popełnienia przestępstwa, ale zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę, dlatego postępowanie wobec niego warunkowo umorzono.

9 lutego apelację złożyła Prokuratura Rejonowa w Rykach. Pod koniec lutego złożyła apelację także obrona burmistrza Kamionki. Wyrok w sprawie byłego sekretarza uprawomocnił się 27 lutego.

Sąd Okręgowy rozpatrzył apelację 11 czerwca. Mimo że wraz z burmistrzem przyszła do sądu liczna grupa jego sympatyków i mieszkańcy gminy zebrali 1700 podpisów w jego obronie - sąd utrzymał wyrok.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

Po łaskę do prezydenta

Wyrok skutkował utratą stanowiska przez burmistrza. Ten jednak nie złożył broni. Wystąpił do Prezydenta RP z wnioskiem o ułaskawienie. Jak informuje rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie Marta Śmiech, wniosek trafił do Kancelarii Prezydenta jeszcze w czerwcu, a więc tuż po uprawomocnieniu się orzeczenia, a 14 września został przesłany do Sądu Rejonowego w Lubartowie, aby wydał w tej sprawie opinię. Były już burmistrz wnosi o ułaskawienie go w zakresie kary pozbawienia wolności i grzywny oraz o zatarcie skazania. To ostatnie, szybsze niż stanowią przepisy, oznaczałoby, że ponownie ma status osoby niekaranej.

W uzasadnieniu były burmistrz opisuje swoją działalność jako burmistrza, inwestycje, jakie przeprowadził w gminie. Powołuje się na duże poparcie mieszkańców gminy, czego dowodem są zebrane podpisy.

Wskazuje, że zatarcie skazania umożliwiłoby mu start w wyborach.

Wniosek będzie opiniowany przez Sąd Rejonowy w Lubartowie 28 października.

Tymczasem w gminie Kamionka 11 października odbyły się przedterminowe wybory na burmistrza. W pierwszej turze wygrał Janusz Podleśny, zdobywając 1138 głosów.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Normy zanieczyszczeń przekroczone. Co zatruło Wieprz?

Badania laboratoryjne próbek pobranych z rzeki Wieprz oraz wylotu kolektora gminnej oczyszczalni w Milejowie przyniosły jednoznaczne i alarmujące rozstrzygnięcie.



Zjawisko, które przy normalnym, wysokim stanie wód mogłoby przejść niezauważone, przy odsłoniętym dnie i leniwym nurcie przekształciło się w kilkukilometrowy zastój szlamu i piany

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie potwierdził przekroczenia dopuszczalnych norm we wszystkich badanych wskaźnikach fizykochemicznych i biologicznych. Załamanie procesu oczyszczania ścieków było następstwem nieuprawnionego wprowadzenia do sieci kanalizacyjnej silnie zakwaszonych substancji przemysłowych, które doprowadziły do obumarcia pożytecznej flory bakteryjnej w reaktorze biologicznym. Sprawa, którą jako pierwsi nagłośnili kajakarze oraz wędkarze, zbiegła się ze szczytem jesiennego przetwórstwa owocowo-warzywnego i dotkliwą niżówką hydrologiczną. Gminna spółka komunalna mierzy się teraz z karami finansowymi i żmudną odbudową biomasy, podczas gdy działające w sąsiedztwie zakłady przemysłowe stanowczo odpierają podejrzenia o spowodowanie awarii.

Szarobrunatne osady i alarm na rzece

Początek sprawy sięga słonecznego poniedziałku 28 września. Płynący kajakiem po Wieprzu w rejonie Milejowa Dawid Soszyński natknął się na zrzut ścieków, którego wygląd, intensywność oraz woń drastycznie odbiegały od naturalnego stanu rzeki. Z betonowego kolektora do koryta wypływał obfity strumień mętnej cieczy, na powierzchni której tworzył się gęsty, wysoki kożuch białej piany. Jeszcze bardziej niepokojący widok krył się pod taflą wody. Podwodne rośliny, kamienie, kępy traw oraz gałęzie zostały szczelnie oblepione szarobrunatną, kłaczkowatą zawiesiną, przypominającą gnijące strzępy materii organicznej.

Materiały wideo zarejestrowane podczas spływu trafiły 1 października na profile społecznościowe, wywołując natychmiastową reakcję mieszkańców, przyrodników oraz wędkarzy. Z relacji świadków wynikało, że zanieczyszczenia nie zanikały w pobliżu samego ujścia kolektora, lecz ciągnęły się smugą w nurcie na odcinku co najmniej 4 kilometrów.

Szybko okazało się, że problem nie pojawił się niespodziewanie z dnia na dzień. Informacje płynące ze środowiska lokalnych wędkarzy wskazywały, że wyraźne pogorszenie przejrzystości wody, zmienioną barwę oraz nieprzyjemny odór obserwowano w tej okolicy już od tygodni. Część osób z obawy o stan zdrowia i jakość rybostanu całkowicie zrezygnowała z połowów na tym fragmencie rzeki. Oficjalne zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku skierowali do odpowiednich służb przedstawiciele Polskiego Związku Wędkarskiego w Lublinie oraz ekolodzy z fundacji Dzika Polska, domagając się natychmiastowej weryfikacji pracy komunalnej instalacji.

Czarno na białym: wyniki kontroli laboratoryjnej

Reakcja służb państwowych nastąpiła w piątek 2 października. Inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie pojawili się na terenie gminy Milejów, przeprowadzając wizję lokalną oraz oględziny koryta Wieprza na kilometrowym odcinku poniżej punktu zrzutu. Równocześnie wszczęto kontrolę interwencyjną w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Milejowie, czyli podmiocie bezpośrednio eksploatującym oczyszczalnię.

Do poboru prób zaangażowano specjalistów z Centralnego Laboratorium Badawczego Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie. Materiał analityczny zabezpieczono w trzech newralgicznych punktach: bezpośrednio na odpływie ścieków z oczyszczalni oraz z samej rzeki Wieprz, odpowiednio 50 metrów przed wylotem kolektora oraz 100 metrów za nim. Taki układ pomiarowy pozwolił na bezsporne ustalenie tła środowiskowego rzeki przed kontaktem ze ściekiem oraz zbadanie rzeczywistego wpływu zrzutu na jakość wody.

Badania laboratoryjne bezsprzecznie dowiodły, że ciecz odprowadzana do odbiornika naturalnego nie spełniała kryteriów określonych w pozwoleniu wodnoprawnym. Państwowa inspekcja odnotowała drastyczne przekroczenia wszystkich dopuszczalnych wskaźników zanieczyszczeń. W pobranych próbkach stwierdzono rażące nadmiary zawiesiny ogólnej, azotu ogólnego, fosforu ogólnego oraz odczynu pH. Wskaźniki charakteryzujące ładunek substancji organicznych, czyli pięciodobowe biochemiczne zapotrzebowanie na tlen oraz chemiczne zapotrzebowanie tlenu metodą dwuchromianową, wielokrotnie przewyższały graniczne normy środowiskowe.

Jedyną pomyślną wiadomością w całym bilansie okazała się kondycja samej rzeki. Ekspertyza próbek pobranych poniżej punktu zrzutu wykazała, że w Wieprzu nie doszło do trwałego i katastrofalnego załamania parametrów ekologicznych. Choć do koryta wpłynęła ogromna masa nieczystości, odbiornik zachował naturalne zdolności do częściowego samooczyszczania i rozcieńczania zanieczyszczeń, co uchroniło ekosystem przed masowym śnięciem ryb.

Kwaśny szok i paraliż biologicznego serca oczyszczalni

Podstawowe pytanie, jakie zaczęli stawiać mieszkańcy i przyrodnicy, dotyczyło przyczyn wypuszczenia tak potężnego ładunku zanieczyszczeń przez instalację, która z założenia powinna je unieszkodliwiać. Oczyszczalnia ścieków w Milejowie opiera swoje działanie na dwustopniowym procesie: mechanicznym zatrzymywaniu ciał stałych oraz zaawansowanym oczyszczaniu biologicznym z wykorzystaniem osadu czynnego. W prawidłowo funkcjonującym reaktorze to pożyteczne mikroorganizmy i kolonie bakterii odpowiadają za rozkład związków węgla, azotu i fosforu.

Jak wynika z wyjaśnień składanych przez kierownictwo Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Milejowie, w obiekcie doszło do technologicznego paraliżu wywołanego zrzutem nielegalnych, silnie toksycznych ścieków przemysłowych. Kluczowym czynnikiem destrukcyjnym okazał się skrajnie niski odczyn pH, znacznie poniżej granicznej wartości 6,5, podczas gdy obowiązujące przepisy prawa dopuszczają wprowadzanie do kanalizacji ścieków o odczynie od 6,5 do 9,5. Wpłynięcie tak silnie zakwaszonego strumienia zadziałało na mikroflorę reaktora niczym trucizna, powodując nagłe, masowe obumarcie biomasy odpowiedzialnej za biologiczne unieszkodliwianie ścieków.

W efekcie oczyszczalnia utraciła zdolność redukowania ładunku zanieczyszczeń, a wprowadzane do rzeki nieczystości były oczyszczone zaledwie w ułamku wymaganego stopnia. Aby ratować sytuację i zapobiec dalszej degradacji Wieprza, zarządca instalacji rozpoczął akcję ratunkową. Do milejowskiego reaktora sprowadzono 10 metrów sześciennych zdrowego, wyselekcjonowanego osadu czynnego z Oczyszczalni Ścieków Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. Spółka zakupiła specjalistyczne preparaty biostymulujące i nowe szczepy bakterii, nawiązała współpracę z ekspertami z branży biotechnologicznej, a także podjęła rozmowy dotyczące zastosowania nowoczesnych rozwiązań opartych na nanotechnologii.

Odbudowa wrażliwego ekosystemu bakteryjnego to jednak proces długotrwały, wymagający ciągłego dozowania środków chemicznych stabilizujących kwasowość i wielu dni stabilizacji technologicznej. Sytuację komplikuje fakt, że milejowska oczyszczalnia dysponuje badaniami laboratoryjnymi ścieków surowych wyłącznie w standardowych godzinach pracy stacji badawczej, czyli między godziną 7 a 15. Nieuprawnione zrzuty realizowane wieczorami lub nocą są w takich realiach niemal niemożliwe do natychmiastowego wychwycenia na wlocie do instalacji.

Przemysłowi giganci odpierają oskarżenia

Obecność w Milejowie dużych zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego sprawia, że oczy opinii publicznej natychmiast zwróciły się w stronę największych graczy gospodarczych w regionie. W sąsiedztwie oczyszczalni funkcjonują zakłady spółek Dawtona oraz Polmlek, wytwarzający soki znanej marki Fortuna. Specyfika ich produkcji wiąże się ze skokowym, sezonowym powstawaniem potężnych ilości wód popłucznych i ścieków technologicznych.

Przełom września i października to w Milejowie doroczny szczyt kampanii pomidorowej. Przerób surowca w zakładzie spółki Dawtona, która w ostatnich latach zainwestowała w nowoczesne ciągi technologiczne, sięga w szczycie nawet 2,5 tys. ton warzyw na dobę. Płukanie setek ton pomidorów, ich parowanie oraz regularne mycie i dezynfekcja linii produkcyjnych wymagają zużycia tysięcy litrów wody.

Przedstawiciele przemysłu przetwórczego zdecydowanie odrzucają jednak sugestie, jakoby to ich zakłady doprowadziły do zatrucia komunalnej sieci kanalizacyjnej kwasami. Ze strony Grupy Polmlek, która w kwietniu przejęła zakłady po dawnym przetwórcy Kampol-Fruit, płyną jasne deklaracje: w fabryce nie odnotowano żadnych incydentów, zakłóceń technologicznych ani stanów awaryjnych. Co więcej, doradcy spółki podkreślają, że ilości środków myjących stosowanych w procesach sterylizacji instalacji są na tyle znikome, że nawet w skrajnym scenariuszu awarii nie byłyby w stanie wywołać tak głębokiego zakwaszenia ścieków na skalę paraliżującą gminny reaktor biologiczny.

Podobne stanowisko zajmuje Dawtona. Reprezentanci firmy zaznaczają, że mycie i sanityzacja urządzeń to stały, powtarzalny i w pełni kontrolowany element reżimu higienicznego, bez którego produkcja żywności byłaby niemożliwa. Przyznają wprawdzie, że zbieg procedur płukania w kilku przedsiębiorstwach może powodować chwilowe kumulacje ilościowe zrzucanych wód, jednak parametry odprowadzanych cieczy są stale przekazywane zarządcy sieci. Dodatkową komplikacją architektoniczną w Milejowie jest fakt, że lokalny układ rurociągów łączy ścieki przemysłowe z komunalnymi oraz deszczówką, co uniemożliwia fabrykom prowadzenie w pełni odrębnych, izolowanych pomiarów na własnych wylotach.

Samorządowy dwugłos i niska woda

W początkowej fazie kryzysu władze gminy starały się studzić emocje, szukając przyczyn spienienia rzeki w zjawiskach naturalnych oraz specyfice lokalnego przemysłu. W rozmowie z naszą redakcją zastępca wójta gminy Milejów Grzegorz Tkaczuk wskazywał, że na niepokojący obraz rzeki złożył się wyjątkowo niefortunny splot okoliczności. Podkreślał on wówczas dwa zasadnicze elementy: zmasowaną kampanię przetwórstwa pomidorów wymagającą ciągłego mycia surowca oraz głęboką niżówkę hydrologiczną na Wieprzu.

– Widok unoszącej się piany i kłaczkowatych zawiesin może wyglądać nieestetycznie i budzić obawy obserwatorów, jednak nie musi oznaczać bezpośredniego zagrożenia dla środowiska. Przy niskich stanach wód i uskokach hydrotechnicznych piana bywa zjawiskiem naturalnym – przekonywał na naszych łamach Grzegorz Tkaczuk, zaznaczając, że gmina z pełnym spokojem czeka na oficjalne wyniki analiz laboratoryjnych.

Skrajnie niski poziom wód płynących w korycie Wieprza sprawił, że rzeka miała drastycznie ograniczony przepływ, a tym samym minimalne możliwości rozcieńczania dopływającego ładunku. Zjawisko, które przy normalnym, wysokim stanie wód mogłoby przejść niezauważone, przy odsłoniętym dnie i leniwym nurcie przekształciło się w kilkukilometrowy zastój szlamu i piany. Oficjalne wyniki badań WIOŚ pokazały jednak bezlitośnie, że estetyka była tylko wierzchołkiem góry lodowej, a zrzucana ciecz stanowiła realne obciążenie chemiczne.

Kary finansowe i widmo prokuratury

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie zapowiedział nałożenie sankcji finansowej na podmiot zarządzający obiektem, czyli gminną spółkę Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Milejowie. Przepisy przewidują w takim przypadku mandat karny w przedziale od 1 000 do 7 500 zł.

Mandat to jednak dopiero początek konsekwencji. WIOŚ sformułował szereg wiążących zaleceń i zarządzeń pokontrolnych. Spółka komunalna ma bezwzględny obowiązek ciągłego monitorowania parametrów zrzutu oraz natychmiastowego wdrażania procedur korygujących. Wśród nakazanych rozwiązań znalazło się zwiększenie dawek odczynników chemicznych neutralizujących ścieki, a w sytuacji braku poprawy, drastyczne ograniczenie odbioru nieczystości od zakładowych kontrahentów, co w szczycie kampanii przetwórczej mogłoby zachwiać płynnością pracy lokalnych fabryk.

Równolegle państwowi inspektorzy skierowali oficjalne wystąpienie do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które jako organ wydający pozwolenie wodnoprawne posiada narzędzia do naliczenia dotkliwych, podwyższonych opłat środowiskowych za bezumowne korzystanie ze środowiska. WIOŚ zapowiedział już kontrole sprawdzające, a w przypadku zlekceważenia nakazów sprawa może natychmiast trafić do prokuratury pod zarzutem sprowadzenia zagrożenia dla środowiska naturalnego.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Romuś Sadziuk z rodzicami, Lublin
ur. 12 października, g. 5.38; 3610 g, 55 cm
rodzice: Anna, Robert



Faustyna Wyrwisz z tatą, Siemień
ur. 12 października, g. 1.19; 3900 g, 55 cm
rodzice: Joanna, Tomasz
rodzeństwo: Mikołaj

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Nadia Radczuk, Ostrówek
ur. 14 października, g. 9.20, 2610 g, 52 cm
rodzice: Natalia i Stanisław
rodzeństwo: Nikola i Michał



Basia Ligęza, Leszkowice
ur. 13 października, g. 8.39; 4340 g, 60 cm
rodzice: Karolina, Kacper
rodzeństwo: Marysia



Maurycy Czerkawski, Parczew
ur. 8 października, g. 22.17; 3500 g, 56 cm
rodzice: Joanna, Krzysztof
rodzeństwo: Franciszek, Ignacy, Stanisław



Gabriel Skoczylas, Koczergi
ur. 13 października, g. 3.03; 2480 g, 57 cm
rodzice: Justyna, Kamil
rodzeństwo: Helena



Eryk Dudziński, Dąbie
ur. 14 października, g. 11.25, 2995 g, 54 cm
rodzice: Ewelina i Paweł
rodzeństwo: Nadi

Złote Gody

Z okazji 50. rocznicy ślubu Anny i Wiesława Wiatrów



Pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i dużo miłości oraz wielu kolejnych wspólnych szczęśliwych lat. Pół wieku razem to dowód na prawdziwą i niezwyciężoną miłość.

Życzą
syn Marcin,
córka Aneta z mężem,
córka Ewa z mężem i dziećmi
oraz wnuki z rodziną
i prawnuki Laura i Oliwier

Niewiarygodne, jak zmanipulowali 22-latka. Stracił kilkaset tysięcy złotych

22-latek stracił pokaźną sumę pieniędzy, wierząc fałszywemu pracownikowi banku.

Łukowska policja otrzymała w tym tygodniu zgłoszenie dotyczące oszustwa, w wyniku którego 22-latek stracił pieniądze.

- Ze zgłoszenia młodzieńca wynikało, że kilkanaście dni temu skontaktował się z nim telefonicznie mężczyzna przedstawiający się jako bankowiec. Mówił on, że właśnie złożono wniosek kredytowy na jego koncie na kwotę przekraczającą 40 tysięcy złotych. Po chwili 22-latek otrzymał na podany przez siebie numer telefonu komórkowego numer wiadomość potwierdzającą przyznanie kredytu. Rzekomy bankowiec poinformował o konieczności podjęcia działań zabezpieczających uniemożliwiających wypłatę gotówki z przyznanego kredytu - poinformował asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Następnie skontaktował się z nim kolejny oszust, który przedstawił się jako pracownik działu bezpieczeństwa.

- Instruowany przez niego mężczyzna chciał wziąć pożyczkę w jednym z banków, a gdy tam jej nie uzyskał, 80 tysięcy złotych pożyczył w innej placówce. Zgodnie z instrukcją wypłacił je w całości i pojechał z nimi do Siedlec. Tam miał wpłacić je do bitomatu. Działania te miały uniemożliwić oszustom wypłatę ponad 40 tysięcy złotych z rzekomego wcześniejszego kredytu. Niestety zmanipulowany 22-latek wpłacił tam 80 tysięcy złotych. Jakby tego było mało, kierowany przez rzekomego pracownika działu bezpieczeństwa młodzieniec poszedł do kolejnego banku, gdzie wziął prawie 65 tysięcy złotych pożyczki. Oczywiście te pieniądze również wpłacił do bitomatu - kontynuuje asp. szt. Marcin Józwik.

Oszuści kontynuowali swoje działania. Następnego dnia 22-latek, zgodnie z ich instrukcjami, zaciągnął kolejną pożyczkę, tym razem na 40 tys. zł. Zgodnie z instrukcjami oszustów wpłacił pieniądze w bitomacie. Następnego dnia ponownie pożyczył pieniądze, tym razem w innej placówce, i wpłacił w ten sam sposób ponad 25 tys. zł.

- Po tygodniu z młodym mężczyzną skontaktował się kolejny bankowiec, który poinformował o zwróconych na jego konto pieniądzach. Okazało się, że było to 4 tysiące złotych, że „system" zablokował pozostałe środki. Po chwili „system" umożliwił wpłatę prawie 20 tysięcy złotych na konto, które to zaraz 22-latek wypłacił i zawiózł do bitomatu. W międzyczasie młodzieniec wziął pożyczkę w banku internetowym, którą oczywiście przekazał oszustom.

A gdy otrzymał na swoje konto z „działu bezpieczeństwa" 10 tysięcy złotych, to wygenerował i przekazał oszustom kody Blik, które też zatwierdził. W międzyczasie rzekomy bankowiec mówił o policjancie z Warszawy, który prowadził „jego sprawę", ten miał się kontaktować z 22-latkiem. Oczywiście żaden policjant nie zadzwonił do młodzieńca.

W tym tygodniu młody mężczyzna zadzwonił do warszawskiego Komisariatu Policji i przedstawiając swoją „historię", został uświadomiony, iż padł ofiarą oszustów. Dopiero wtedy zgłosił się do łukowskiej komendy i poinformował szczegółowo o wszystkich transakcjach, w wyniku których stracił ponad 240 tysięcy złotych! - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

an

WSP

Ponad 2,5 promila i bez prawa jazdy. 48-latek wpadł w Trzebieszy

W Trzebieszy w powiecie opolskim, 15 października po godzinie 12 dyżurny opolskiej komendy otrzymał anonimowe zgłoszenie od osoby, która podejrzewała, że kierowca dostawczego Fiata może być pod wpływem alkoholu.



fot. KPP Opole Lubelskie

Dostawczy Fiat miał uszkodzenia, a jego kierowca ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie

Informacja trafiła do patrolu drogówki. Funkcjonariusze zatrzymali samochód do kontroli. Za kierownicą siedział 48-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny Fiata ze względu na jego uszkodzenia.

48-latek wkrótce usłyszy zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu za to do trzech lat pozbawienia wolności.

Policja podkreśla znaczenie reakcji świadka, który powiadomił służby.

– Na pochwałę zasługuje również postawa anonimowej osoby, która dokonała zgłoszenia na numer 112 podejrzenia o nietrzeźwym kierującym. Pamiętajmy, że nawet anonimowa informacja przekazana policjantom o podejrzeniu kierowania po alkoholu może uratować czyjeś życie – mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 1903159c90

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. IV)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona.



Za najlepszy i najwierniej oddający sytuację obraz przeprawy przez Berezynę uważa się pracę Januarego Suchodolskiego. Był on zbyt młody, żeby uczestniczyć w wojnach napoleońskich, ale jako dwunastolatek widział Cesarza, który 10 grudnia 1812 roku przejeżdżał przez Warszawę. Francuz, który opuściwszy w Smorgoniach zniszczoną Wielką Armię, przejeżdżał 10 grudnia 1812 r. przez Warszawę i na noc zatrzymał się wówczas w Hotelu Angielskim, przed którym wartę zaciągnęli młodzi kadeci, a wśród nich January Suchodolski

Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz został szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Po wielkim pożarze Moskwy w połowie września 1812 roku udało się ustabilizować sytuację. Wielka Armia odzyskała nieco sił, przywrócono mocno rozluźnioną grabieżami dyscyplinę, nawet słoneczna, ciepła pogoda długo wydawała się sprzyjać wojskom Napoleona. Ale mane-tekel-fares było już wypisane...

Mimo że można było kupić je w najwyższej jakości i za bezcen, Francuzi i Niemcy beztrosko odrzucali propozycję nabycia futer i kożuchów, woląc zapakować plecaki zerwanymi z ikon srebrnymi koszulkami i drogimi kamieniami. Jedynie Polacy w całej Wielkiej Armii potrafili kuć konie tak, by nie gubiły natychmiast podków na śniegu.

Tak w jedną, jak i drugą stronę żołnierze Księstwa Warszawskiego, a wśród nich trzej bracia Hemplowie (najmłodszy Józef jest oficerem piechoty) - idą w awangardzie. Szwoleżerowie rotacyjnie asystują Cesarzowi.

W piekle rosyjskiego mrozu

W niewyobrażalnie trudnych warunkach nie decydują już regulaminy, a indywidualne predyspozycje, charakter i hart ducha. Pisze po latach rodzinny biograf Joachima:

...Silnego trzeba było zdrowia i wielkiej energii młodzieńczej, żeby to wszystko przebyć bez żadnego szwanku. Miał to nasz wojak, bo nawet najmniejszego nie wyniósł ztąd odziębienia. (...) To znowu opowiadał — kiedy raz skryli się do jakiejś przy drodze chaty, a żołnierze francuzcy piechury, leżąc przy piecu, wygrzewali się, gwarząc; w tem wszedł jakiś żołnierz polski, zziębnięty i zaczął narzekać, że mróz wielki. Francuzi sądzili, nie rozumiejąc języka, że on mówi Russe i uciekli wszyscy z chałupy. Baba, która siedziała pod chałupą, słysząc to wszystko i widząc, korzystała z tego, a wchodząc do izby uradowana, powiedziała: co to za naród ci francuzi — inni ludzie, kiedy kto powie, że mróz, to uciekają do chałupy, a oni na dwór biegną. (...) Smutno było słuchać opowiadania, jak nieraz od ogniska otoczonego na noc kilkudziesiąt żołnierzami różnej broni, z rana na głos bębna lub trąbki zaledwie kilku wstawało, by wlec się jeszcze dalej; a reszta jakby martwy różnobarwny tworząc wieniec — otoczyła już na zawsze wygasłe ognisko. Wszak Dante w piekle lodem także zamraża. Wieleż to takich ognisk wówczas być mogło? — wieleż wieńców martwych tam pozostało, jakby na pamiątkę owych dni smutnych. Można było się napatrzeć różnego ubrania. Tu kobiece suknie jakieś delikatne szale okrywały kościste i olbrzymie postacie grenadierów — którzy się niemi przykryli, by jeszcze iść dalej, sądząc, że się tem bardzo zagrzeją. Tam znowu kościelne przybory, ciężkie ornaty, kapy — zębate i przejrzyste komeszki zarzucone na barki małych francuskich piechurów. Z pod tego ubrania wyglądał bagnet obmarznięty, co tyle kiedyś rozstrzygał zwycięztw — dziś jakby na pośmiewisko sterczał z pod tej opony — jego zaś dawniej potężny władzca, teraz niewolnik, ledwie nogi posuwa, i jakby w zbroi jakiego średniowiecznego rycerza, jak cień jaki wlecze się, by niedługo znów upaść jak inni.

Nad Berezyną

W obliczu zagłady całej armii Cesarz dokonuje cudów maestrii taktycznej.

Kluczowym punktem było przebicie się przez rozlewiska nie tak dawno jeszcze przez ziemie Rzeczpospolitej płynącej Berezyny. Skomplikowanymi manewrami udaje się przekonać Moskali, że wojska będą przekraczać ją w zupełnie innym miejscu, niż to ostatecznie uczyniły. Mimo że niekiedy Berezyna wymieniana jest jako jedna z największych klęsk Napoleona, większość historyków wojskowości wskazuje, że przeprowadzając przez nią być może nawet 50 tysięcy żywych ludzi, dał pokaz absolutnej wirtuozerii taktycznej, bez której z mroźnego bagna nie wyszłaby żywa noga.

Pisze znakomity pamiętnikarz, świadek naoczny Józef Załuski:

...Zdaje mi się, że to major nasz książę Dominik Radziwiłł, wpłynął na wybór Napoleona przeprawy przez Berezynę pod jego wsią Studzianki przyszliśmy to jest pułk nasz zgłodniali, ale w Studziance porucznikowie Hemple podratowali mnie i siebie na długo. Kupiliśmy u jednego gospodarza wieprza kilka gęsi i upiekliśmy jedenaście bochenków żytniego chleba w takie zapasy opatrzeni byliśmy jednymi, którzy z pierwszymi przeszli Berezynę. Most otoczony ciżbą włóczęgów był wartą obsadzony, która nikogo nie przepuszczała, kazaliśmy lance obrócić tylcami do góry, razy rozdając nieszkodliwe, przeszedł pułk powoli w wielkim porządku.

Będzie to też zresztą wspominał po latach Stanisław Hempel, który towarzyszył w tych chwilach Cesarzowi:

...Wkrótce mocny ogień armatni i ręcznej broni dał się słyszeć przed nami; przeszliśmy mosty z Napoleonem, roztrącając lancami tłumy cisnące się przejętej strachem hałastry i stanęliśmy na lewem skrzydle do boju; Czyczakow został pobity, przeszło dwa tysiące Moskali wzięto w niewolę, lecz w tym samym czasie w nurtach Berezyny i od kartaczów rossyjskich, tysiące bezbronnych ginęło Francuzów, a tysiące pognano gościńcem do Syberyi.

Po tej krwawej przeprawie zaczęliśmy odwrót ku Wilnowi; nie wiedziałem dotąd o losie mojego brata, gdy wieczorem w wiosce Ziemlinie, ujrzałem kilku polskich żołnierzy przy powózce rossyjskiej, na której leżał okryty ranami major Bolesta, od niego usłyszałem smutną nowinę, iż brat mój dowodząc tyralijerami (Józef, najmłodszy z trzech uczestników wyprawy moskiewskiej - przyp. ZS), ugodzony kulą karabinową w piersi, poległ śmiercią walecznych....

cdn.

Zbigniew Smółko

Hemplowie pod Małojarosławcem, rzucając się na kozaków, ratują Napoleona

Opisuje Stanisław Hempel, potrafiący tyleż krzepko dzierżyć pióro co szablę:

Skoro świtać zaczęło, Cesarz chciał się osobiście przekonać o poruszeniach wojsk nieprzyjacielskich; rozkazał memu szwadronowi wsiąść na koń i sam dosiadłszy siwego Araba, ruszył na czele szwadronu, przy nim był tylko jenerał Rapp, szef szwadronu Kozietulski, mameluk Rustan i jeden oficer ordynansowy; reszta służby pozostała w obozie. Poszliśmy wielkim gościńcem do Małego-Jarosławca, mając po lewéj ręce odkryte pola, po prawéj kraj krzakami zarosły; kiedy tak kłusem postępujemy, powstaje raptownie w zaroślach głośne Kozaków hurra! I w jednéj chwili już ich liczne hordy pędzą ku nam ze złożonémi do ataku pikami; cofnął się Cesarz w środek szwadronu, rozkazując wsteczne poruszenie do pieszéj gwardyi. Jenerał Rapp i Mameluk Rustan dobywają pałaszy, szef szwadronu Kozietulski, formując szwadron, zostaje piką w ramię przebity, kilku żołnierzy pada od strzałów z janczarek; porwaliśmy szefa Kozietulskiego w środek szwadronu, a otoczywszy Cesarza, nadstawiamy lance; gdy jednak Kozaki ze wszystkich stron zaczęli dociérać, rozkazałem żołnierzom dawać ognia z ręcznéj broni; to ich natarcie wstrzymuje i w téj chwili nadchodzą inne szwadrony służbowe; wtenczas zwróciwszy konie, strącamy kilkunastu Kozaków lancami i całą hordę przeganiamy daleko w krzaki.

W chwili, kiedy jenerał Rapp i Mameluk Rustan dobyli pałaszy obok Cesarza, kiedy świst kul kozackich przelatywał nasze szeregi, spojrzałem na Niego, twarz jego była jak zawsze spokojna, takim widzieliśmy Go w szczęśliwych i smutnych przygodach, takim był w sile młodego na moście pod Arcole, takim był jeszcze w roku 1814 w bitwie pod Monteron, kiedy pod ogniem armatnim kierując działem, rzekł do trwożących się o Jego życie żołnierzy; „Naprzód towarzysze, kula dla mnie przeznaczona, jeszcze ulaną nie jest".

WSP

eprasa.pl 1903159c90

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. VII)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Praca, praca i jeszcze raz praca. Wkład Nałkowskiego w rozwój polskiej geografii i kartografii jest niemożliwy do przecenienia. Do czasów cyfryzacji jego atlasy, wydawane w zeszytach na przełomie XIX i XX wieku na przestrzeni ponad 10 lat, były chyba największymi i najbardziej szczegółowymi w polskim obrocie naukowym. W pracę przy pomocy w fiszkowaniu, redagowaniu i korektach zaangażowana była cała rodzina.

Przeżycia z głodnej i chłodnej młodości nie pozostały bez wpływu na zdrowie. Mimo że w relacjach córek często spotykamy wątki wspólnych spacerów, zabaw, a nawet ćwiczeń dydaktycznych, zdarzało mu się często niedomagać. Prześladowały go regularne migreny, które nie pozwalały mu przy atakach na normalne funkcjonowanie. Mimo nalegań rodziny raczej unikał lekarzy. W 1910 roku zdiagnozowano u niego choroby serca i nerek. Mimo to można powiedzieć, że śmierć przyszła dość niespodziewanie. Upadł na ulicy i z wylewem został przewieziony do szpitala, gdzie rodzina odszukała go po kilku dniach. Umarł, nie odzyskawszy przytomności. - ...Minęło wiele lat od tej nocy, gdy w małym, ciemnym pokoju szpitalnym rozstawałam się z nim na zawsze. Trzymałam jego rękę w mojej i czekałam, aż przestanie oddychać. Nie wiedział o tym, że odchodzi, nie dowiedział się nigdy. Zostało mu oszczędzone straszliwe cierpienie rozstania. Wzięłyśmy je na siebie, my trzy - napisze potem Zofia.

Zbigniew Smółko



fot. wikipedia

Pogrzeb Nałkowskiego na Powązkach miał charakter świecki i zgromadził wielotysięczne rzesze. Pochowany jest razem z córką Hanną

Ze wspomnień pisarki Heleny Boguszewskiej, przyjaciółki córek Nałkowskiego i córki Ignacego Radlińskiego

Pan Nałkowski był wysoki, smukły, szczupły, piękny, z ciemną chmurą włosów nad bladością twarzy pociągłej, o długim nosie z połyskiwaniem szkieł nieodstępnych binokli, z błyskiem ślicznego uśmiechu nad czarnością brody, która nie była okrągła jak u mego ojca, tylko raczej rozszerzająca twarz u dołu i krótka. Pan Nałkowski miał długi, ówczesnej mody surdut czarny matowy, w atłasowe wąskie paski, pan Nałkowski miał wiązany krawat granatowy w białe groszki. Pan Nałkowski śmiał się głośno i zaraźliwie: ha, ha, ha. Właśnie tak jak się pisze: ha, ha, ha.

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. IV)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kassnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

Ustalenia panów Jeremiego Mielnika i Ryszarda Biesaka, autorów regionalnego periodyku „Wieści z Małego Mazowsza", zupełnie zmieniają „kanoniczną" wersję wytłumaczenia wydarzeń, które doprowadziły do jednej z pierwszych masowych niemieckich zbrodni na Lubelszczyźnie. Regionaliści wykazali m.in. że sprawcą był Jakob Alvensleben, a nie Albrecht von Alvensleben, niemiecki osadnik Kassner, którego zamordowanie miało być bezpośrednim impulsem do tragedii, był w dobrych relacjach z Polakami, a jego syn Hanys służył nawet w Wojsku Polskim, zaś SS i Gestapo już wcześniej postanowiło o skierowaniu w kierunku jakiegoś ośrodka krwawej akcji pacyfikacyjnej, co miało wzmocnić pozycję szefa aparatu przemocy Odilo Globocnika. Rodzina Mazurków (skądinąd o kiepskiej reputacji...) nie była inicjatorami napadu na gospodarstwo Kassnerów, lecz została namówiona do niej przez niemieckich prowokatorów. Co więcej: nie była też jej bezpośrednimi wykonawcami, gdyż w nocy z 13 na 14 kwietnia dwóch z nich już... nie żyło!

Świadków nikt nie chciał słuchać

Jedynym ocalałym z zamachu na Kassnerów był Roman Szymecki pomagający w pracach gospodarczych. Bandyci próbowali zabić i jego, ale postrzał w głowę nie okazał się śmiertelny. Nie rozpoznał bezpośrednich sprawców, wiedział tylko, że napastników było czterech. Co szczególnie interesujące: zgłosiły się jeszcze dwie osoby, które chciały złożyć w tej sprawie zeznania, ale Niemcy rozstrzelali je bez przesłuchania, jednego z nich Alvensleben zabił osobiście. Z kolei w trakcie powojennych procesów niemieccy świadkowie ocenili, że napad rabunkowy na Kassnerów nie miał żadnego sensu, bo byli to ludzie dość ubodzy, a bałagan na miejscu wyglądał na sztucznie wytworzony.

Czy to było ojcobójstwo?

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że bezpośrednimi wykonawcami prowokacji byli więc przysłani z Lublina sierżant SS Imbek, plutonowy policji granatowej Wiśniewski oraz miejscowy kolaborant Pękalski. Zagadkowa jest postać czwartego uczestnika napadu. Autorzy przywołanej publikacji nie wykluczają, że mógł to być urlopowany akurat ze szkolenia unitarnego Selbschutzu... syn Kassnera z pierwszego małżeństwa Edmund, który poróżniony był z ojcem na tle stosunku do Polaków, a z jego drugą żoną i jej dziećmi miał złe relacje. Przemawiać ma za tym m.in. fakt, że psy Kassnerów nie szczekały.

Dlaczego Niemcy oszukiwali samych siebie?

Skąd więc cała historia z oskarżeniem Mazurków? Najpewniej pierwotnie byli brani pod uwagę jako możliwi uczestnicy akcji, ale z jakichś powodów uznano, że nie gwarantują jej wykonania i, jako wiedzący o planie, zabici. Możliwe też, że zostali wytypowani już wcześniej jako kozły ofiarne, ale wymagałoby to założenia, że ludzie Globocnika uważali, że ktoś taki będzie potrzebny. Problem uzasadnienia akcji pojawił się bowiem dopiero kilkanaście dni później i to ze strony... administracji okupacyjnej! Była to bowiem jedna z pierwszych niemieckich zbrodni w regionie, który do tej pory nie sprawiał Niemcom większych trudności: ruch oporu jeszcze się nie rozwinął, a stosunki z miejscowymi były chłodne, lecz stosunkowo poprawne - żołnierze mogli przemieszczać się w miarę bezpiecznie. Kiedy więc sam gubernator Frank dostał na biurko szczegółowy raport z dokładną liczbą zamordowanych kobiet, dzieci i starców wściekł się, krzycząc o „bandzie rabusiów i morderców dowódcy SS i policji w Lublinie". I dopiero zrobił się powód, żeby się tłumaczyć.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Pałac Jaźwińskich w Borkach

W XVIII wieku właścicielem Bork (powiat radzyński) oraz Woli Osowińskiej była rodzina Czerskich herbu Rawicz. Dworek na miejscu dzisiejszego założenia wybudował Ferdynand Czerski, szambelan króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, a w czasach Księstwa Warszawskiego - sędzia pokoju powiatu radzyńskiego. Po jego bezpotomnej śmierci trafił do spowinowaconej rodziny Jaźwińskich herbu Grzymała. Rodzinie tej udało się zebrać w swoim ręku znaczną ilość, dotychczas rozdrobnionych gruntów w całej okolicy oraz zbudować na ich bazie dobrze zorganizowany zespół gospodarczy m.in. z istniejącym do dzisiaj młynem na Bystrzycy i stawami rybnymi. W drugiej połowie XIX wieku pod rządami Zygmunta Jaźwińskiego doszło do znaczącej przebudowy całego założenia, w miejsce dawnego dworku powstał klasycystyczny pałacyk. Do pierwotnego parterowego budynku dobudowano od zachodu trzyosiowy, dwukondygnacyjny korpus boczny, z czterokondygnacyjną, czworoboczną wieżą. Od wschodu dostawiono zaś niższą, trójosiową dobudówkę, która dzięki dużym oknom mogła pełnić funkcję oranżerii. Z tyłu mieścił się zaś obszerny taras, wyprowadzający po schodach do parku.



Po śmierci Zygmunta majątkiem liczącym 1080 hektarów zarządzała owdowiała Maria z Jezierskich Jaźwińska i jej trzej synowie: Konstanty, Tadeusz i Zygmunt. Wszyscy oni mieszkali do początków II wojny światowej w borkowskim pałacu, kiedy opuścili go przed nawałą sowiecką. Po II wojnie światowej mieściła się w nim m.in. szkoła. Obecnie budynek znajduje się w rękach prywatnych i przechodzi renowację.

Zdjęcie Jerzy Konrad Maciejewski z archiwum Ośrodka Karta z około 1958.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 1903159c90

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Bolesna porażka Górnika. Przegrali u siebie ze „Stalówką”

Takie porażki bolą kibiców najbardziej, wszak ich drużyna mierzyła się z odwiecznym rywalem. Drugoligowy Górnik prowadził na swoim terenie ze Stalą Stalowa Wola 1:0, ale ostatecznie został bez punktów. Dla Łęcznian to druga porażka z rzędu.

Spotkania pomiędzy tymi drużynami są traktowane jako mecze podwyższonego ryzyka ze względu na napięcia między kibicami. Dlatego też zawodnicy Górnika i Stali musieli podchodzić do tego starcia szczególnie zmobilizowani.

Po bardzo dobrej serii zielono-czarni doznali w poprzedniej kolejce dotkliwej porażki w Tychach, gdzie w meczu dwóch ekip z czołówki Betclic II Ligi wyraźnie przegrali z GKS-em - było 3:0 dla gospodarzy. Niemniej, Górnik jest mocny na własnym stadionie, o czym świadczyły wyniki dotychczasowych domowych spotkań Łęcznian, którzy na pięć rywalizacji zaliczyli cztery zwycięstwa i jedną przegraną.

Stal przyjeżdżała do Grodu Dzika ze słabym bilansem meczów wyjazdowych - przed sobotnimi zawodami drużyna ze Stalowej Woli w sześciu delegacjach wygrała jedynie raz, notując przy tym aż pięć porażek. Podopieczni trenera Mariusza Arczewskiego, który zespół prowadzi od 15 września, w poprzedniej serii gier odnieśli natomiast cenne zwycięstwo domowe nad Śląskiem II Wrocław.

Po pierwszej połowie sobotniego meczu do szatni w lepszych humorach schodzili zawodnicy trenera Jurija Szatałowa. Górnik prowadził 1:0 po bramce zdobytej w 39. minucie przez Michała Walskiego. Zawodnik uderzył precyzyjnie tuż zza linii pola karnego. Dla pomocnika, który został piłkarzem Górnika w czerwcu br., to drugi gol w barwach zielono-czarnych. Asystę zaliczył w tej sytuacji Jakub Myszor. Zielono-czarni mogli wyjść na prowadzenie wcześniej, bo stworzyli sobie kilka dogodnych okazji do strzelenia gola, m.in. w poprzeczkę trafił Bartłomiej Korbecki.

Po przerwie gospodarze szybko mogli podwyższyć prowadzenie: po efektownym rajdzie Samuela Quainoo świetną sytuację miał Fryderyk Janaszek. Piłkarz Górnika przegrał jednak pojedynek z bramkarzem Stali. Tymczasem goście odpowiedzieli niedługo później. Na listę strzelców wpisał się Maksymilian Hebel, któremu podawał Kuba Nawrocki. Zdobywca bramki popisał się ładnym, mocnym strzałem z odległości ponad 20 metrów.

W 56. minucie Myszor powinien dać prowadzenie „Górnikom”, bo piłka po jego strzale minęła nawet bramkarza „Stalówki”, jednak jeden z obrońców zdołał ją ostatecznie wybić. Za chwilę znowu kotłowało się pod bramką gości, ale i tym razem ekipa ze Stalowej Woli się z tego wybroniła.

Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, goście przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 88. minucie bramkę na 2:1 dla Stali zdobył Mateusz Radecki, strzałem głową, po podaniu z rzutu rożnego od Patryka Zauchy.

Górnik uległ na swoim obiekcie Stali 1:2. To druga porażka Łęcznian w domu i czwarta ogółem w sezonie.

Górnik Łęczna - Stal Stalowa Wola
1:2 (1:0)

Bramki: Walski 39’ - Hebel 52’, Radecki 88’.
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Kruk, Rogala, Myszor - Ahmedov (66’ Niewiarowski), Deja, Walski (86’Tkacz), Korbecki - Janaszek (86’ Novotný).
Stal: Smyłek - Zaucha, Furtak, Żemło, Chrzanowski, Grabowski (62’ Kamiński) - Śliwa (76’ Radecki), Nawrocki (76’ Kwapisz), Hebel, Rogalski (46’ Czerwik) - Jeleń (42’Wolny).
Żółte kartki: Walski, Quainoo - Chrzanowski, Wolny, Kwapisz.
Sędziował: Łukasz Szczech (Warszawa).

Dominik Smagała


fot. Screen z YouTube/Górnik Łęczna

Jurij Szatałow, trener Górnika Łęczna

W szatni cisza jak na pogrzebie

- Duży niesmak, na pewno dużo złości w nas jest. W szatni cisza jak na pogrzebie. Stare zasady się sprawdzają: jak nie strzelasz bramki, no to dostajesz. Mieliśmy na początku drugiej połowy, na dzień dobry, sytuację stuprocentową Janaszka, gdzie mogliśmy podbić na 2:0 i byłoby po meczu. W pierwszej połowie strzeliliśmy bramkę po rykoszecie, potem mieliśmy znacznie lepsze sytuacje, których nie wykorzystaliśmy. To się powtarza w drugim meczu, gdzie nie wykorzystujemy sytuacji, to tracimy gole ze stałych fragmentów gry. Chociaż wszystko poukładane do centymetra przy tych stałych fragmentach gry, ale Stal stwarzała naprawdę groźne sytuacje. Zbita piłka, druga piłka - mieliśmy z tym problemy. Nad tym będziemy pracować. Sytuacja nie jest trudna, ale postaramy się wyjść z tego jak najszybciej, nastawić zespół pozytywnie. Nasz cel to wykorzystywać sytuacje, które mamy pod bramką przeciwnika.

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 12. KOLEJKI
Górnik - Stal 1:2
Hutnik - Chojniczanka 1:2
Legia II - Tychy 1:2
Podhale - Lechia 0:0
Resovia - Sokół 0:0
Sandecja - Zawisza 4:3
Śląsk II - Avia 1:2
Świt - Olimpia 1:1
Znicz - Rekord 1:0

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Znicz Pruszków	12	25-12	29
2. GKS Tychy	12	19-7	26
3. Górnik Łęczna	12	22-15	20
4. Sandecja Nowy Sącz	12	19-15	19
5. Podhale Nowy Targ	12	22-20	19
6. Olimpia Grudziądz	12	15-17	19
7. Hutnik Kraków	12	19-16	18
8. Chojniczanka Chojnice	12	21-20	18
9. Rekord Bielsko-Biała	12	16-13	17
10. Avia Świdnik	12	16-18	17
11. Lechia Zielona Góra	12	20-18	16
12. Zawisza Bydgoszcz	12	20-18	16
13. Stal Stalowa Wola	12	21-24	16
14. Legia II Warszawa	12	23-21	13
15. Śląsk II Wrocław	12	20-24	10
16. Sokół Kleczew	12	12-25	9
17. Świt Szczecin	12	12-26	9
18. Resovia	12	7-20	5

NASTĘPNA KOLEJKA (23-25.10.)
Avia - Znicz, Chojniczanka - Legia II, Tychy - Podhale, Lechia - Górnik (24.10., g. 12.45), Rekord - Resovia, Sokół - Śląsk II, Stal - Sandecja, Zawisza - Świt, Hutnik - Olimpia

dsm

PGE Start Lublin. Przełamanie po nerwówce

Koszykarze PGE Startu Lublin wywalczyli pierwsze zwycięstwo w sezonie 2026/27. W trzeciej kolejce rozgrywek podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego pokonali AMW Arkę Gdynia.

Konfrontacja w hali Globus od początkowych fragmentów toczyła się w szybkim tempie. Pierwsza kwarta była zacięta i zakończyła się dwupunktową zaliczką czerwono-czarnych. Podczas kolejnej odsłony „Startowcy” zaprezentowali wysoką skuteczność i zbudowali przewagę, dzięki czemu na dużą przerwę schodzili, prowadząc 48:34.

Po zmianie stron goście co prawda wygrali trzecią partię, ale przed ostatnią z ćwiartek to Lublinianie nadal prowadzili 64:54. W ciągu końcowych 10 minut przyjezdni zbliżyli się punktowo na nieznaczny dystans i doszło do emocjonującego finiszu. Ostatecznie górą w wojnie nerwów był PGE Start, który sięgnął po premierowy triumf w bieżącej kampanii.

- Gratulacje dla naszej drużyny za reakcję po porażkach w pierwszych dwóch kolejkach sezonu. Wyszliśmy zdecydowanie na parkiet, tak jak powinniśmy to robić, czyli z dużą agresywnością i świetną pracą zespołową. Gdybym miał kogoś wyróżnić, to wszystkich naszych graczy obwodowych, którzy zatrzymali Alexa Steina i Jakuba Garbacza. Pierwszy z nich miał 0/7 skutecznych rzutów z dystansu, a drugi 2/7. Oczywiście Gdynianie też przyjechali tu po zwycięstwo, a my w czwartej kwarcie daliśmy im wrócić do spotkania, jednak wydaje mi się, że byliśmy pewni tej wygranej, co nas bardzo cieszy - podsumował kapitan PGE Startu, Filip Put.

W następnej kolejce „Startowcy” zmierzą się na wyjeździe z Kingiem Szczecin. Do tej konfrontacji dojdzie w sobotę, 24 października o godzinie 15:00.

PGE Start Lublin - AMW Arka Gdynia
76:73
(21:19, 27:15, 16:20, 12:19)

PGE Start: Ramey 20, Lottie 13, Put 12, Williamson 9, Miška 7, Tass 6, Jõesaar 6, Pelczar 3

Karol Kurzępa

Leon odejdzie z Bogdanki LUK? W grze wielka kasa

Wilfredo Leon odejdzie z Bogdanki LUK Lublin? Miliony na stole

Po zakończeniu sezonu 2026/27 jedna z największych gwiazd Bogdanki LUK Lublin może opuścić lubelski klub. Reprezentanta Polski chcą skusić wielkimi pieniędzmi.


Wilfredo Leon broni żółto-czarnych barw od kampanii 2024/25

Wilfredo Leon broni żółto-czarnych barw od kampanii 2024/25. Z siatkarzem urodzonym na Kubie zespół z Lublina sięgnął po największe sukcesy w swojej historii. W ciągu ostatnich dwóch lat Bogdanka LUK zdobyła złoto i srebro w lidze, Puchar Polski oraz międzynarodowy Puchar Challenge.

Niewykluczone jednak, że po rozpoczynających się właśnie rozgrywkach 33-latek przejdzie do ligi tureckiej. Według świetnie zorientowanego w siatkarskich realiach Jakuba Balcerzaka usługami Leona jest bardzo zainteresowany Halkbank Ankara. – Z tego, co wiem, to temat nie jest jeszcze zamknięty, ponieważ sam zainteresowany ma czekać na to, jakie decyzje zapadną w Lublinie w kontekście sezonu 2027/28. Natomiast trzeba powiedzieć otwarcie, że chodzi o najwyższy obecnie kontrakt w męskiej siatkówce. Myślę, że mówimy tu o kwocie powyżej 1,5 mln euro netto – przyznał Balcerzak w programie „Prawda Siatki”.

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 1903159c90

10 goli, dwie wygrane i 100 procent emocji

Piłkarze lubelskiego Motoru wreszcie wkroczyli na zwycięską ścieżkę w sezonie 2026/27. Podopieczni trenera Mariusza Misiury mają za sobą dwa pasjonujące mecze, których wynik rozstrzygnął się w ostatnich minutach.

W poniedziałek żółto-biało-niebiescy pokonali 3:2 Radomiaka Radom. Do przerwy Lublinianie przegrywali jednak 0:1, po tym, jak za sprawą skutecznie wykonanego rzutu rożnego, na listę strzelców wpisał się Filip Koperski. Siedem minut po zmianie stron do wyrównania doprowadził Mbaye Jacques Ndiaye.

Na 2:1 podwyższył z rzutu karnego Karol Czubak, który zdobył szóstą bramkę w rozgrywkach. Zielono-biali doprowadzili do wyrównania dzięki Steve'owi Kingue, który trafił do siatki po precyzyjnym i mocnym uderzeniu głową, które zamykało dośrodkowanie w pole karne.

Decydujący cios wyprowadził jednak Motor. W doliczonym czasie gry do drugiej połowy, po rzucie rożnym celnie główkował Christopher Simon. To trafienie sprawiło, że lubelski zespół przerwał serię pięciu spotkań bez zwycięstwa w ekstraklasie i wydostał się ze strefy spadkowej.

Radomiak Radom - Motor Lublin
2:3 (1:0)

Bramki: Filip Koperski 24, Steve Kingue 80 – Mbaye Jacques Ndiaye 53, Karol Czubak 70 (z rzutu karnego), Christopher Simon 90+2
Motor: Tratnik – Lukoszek, Bereszyński (61 Bartoš), Plavotić, Luberecki, Bourhane (87 Meyer), Simon, Lopes (77 Łęgowski), Ndiaye, Aiko (60 Ronaldo), Czubak



fot. KK
W zeszłym tygodniu Motor zapewnił swoim kibicom mnóstwo emocji

Sobotnie spotkanie „Motorowców" ze Śląskiem Wrocław również trzymało w napięciu do ostatnich sekund. Tym razem także to rywale prowadzili 1:0 do przerwy, po tym, jak wynik otworzył Przemysław Banaszak. Na początku drugiej połowy znakomitą okazję na doprowadzenie do wyrównania miał Karol Czubak. Kapitan Motoru jednak pomylił się z rzutu karnego.

Co nie udało się najskuteczniejszemu snajperowi żółto-biało-niebieskich, uczynił Makan Aïko. Skrzydłowy miejscowego zespołu wykorzystał świetne podanie w pole karne od Yacine'a Bourhane'a i zapewnił „Motorowcom" remis. Śląsk szybko odpowiedział bramką Dembélé i znów był na prowadzeniu.

Ambitnie grający Lublinianie znów wyrównali i dzięki świetnie dysponowanemu w ostatnich tygodniach Christopherowi Simonowi. Dla Senegalczyka był to drugi gol w lidze z rzędu. Finalnie, Motor wygrał 3:2. W doliczonym czasie gry z rzutu karnego nie pomylił się Yacine Bourhane.

W następnej kolejce Motor ponownie zagra na własnym stadionie. 23 października podejmie Zagłębie Lubin.

Motor Lublin - Śląsk Wrocław
3:2 (0:1)

Bramki: Aiko 61, Simon 77, Bourhane (90+2 z rzutu karnego) – Banaszak 11, Dembélé 66
Motor: Tratnik – Lukoszek (71 Ronaldo), Bartoš, Plavotić, Luberecki, Bourhane, Simon (90+ Meyer), Lopes (82 Tall), Ndiaye, Aïko (82 Santos), Czubak

Karol Kurzępa

Z problemami w Europie i udanym występem na krajowym podwórku

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin mają za sobą dwa wymagające sprawdziany. Akademiczki zainaugurowały rozgrywki pucharowe oraz zmierzyły się z wicemistrzyniami poprzedniego sezonu PGE Basket Ligi Kobiet.

W środowy wieczór biało-zielone rozegrały pierwszy mecz w Eurolidze od kampanii 2023/24, grając na wyjeździe z tureckim Emlak Konut. Po pierwszej kwarcie spotkania w Stambule rywalki prowadziły różnicą sześciu punktów. Natomiast na dużą przerwę AZS UMCS schodził ze stratą ośmiu oczek, przegrywając 39:47.

Po wyjściu z szatni przewaga gospodyń nie podlegała już dyskusji. Turczynki zdominowały boiskowe wydarzenia podczas trzeciej partii i były już pewne zwycięstwa po trzech partiach. Finalnie Emlak wygrał 85:61, pieczętując triumf podczas ostatniej z ćwiartek.

Emlak Konut - Lotto AZS UMCS Lublin
85:61
(27:21, 20:18, 21:8, 17:14)
Lublin: Reese 16, Sellers 14, Rembiszewska 8, Treffers 7, Tadić 7, Stępień 6, Wojtala 3, Ignerska, Weber, Hańczaruk

W niedzielę obrończynie tytułu mistrzyń kraju podejmowały natomiast srebrne medalistki z drużyny Enea AZS Politechnika Poznań. W pierwszej kwarcie lepsza o trzy punkty była drużyna gości. W następnej partii ze zdecydowanie mocniejszej strony pokazały się gospodynie, które rzuciły dwukrotnie więcej oczek od rywalek, prezentując wysoką skuteczność. Dzięki temu na dużą przerwę schodziły, prowadząc 42:34.

W dalszej części zmagań biało-zielone włączyły kolejny bieg i jeszcze bardziej odskoczyły przeciwniczkom. Miejscowe nie miały problemów z punktowaniem po szybkich atakach, umiejętnie dzieliły się piłką i częściej trafiły z dystansu od gości. Dzięki temu do czwartej kwarty przystępowały z pokaźną zaliczką, wygrywając 64:47.

Podczas ostatniej z ćwiartek, zwycięstwo nie wyleciało z rąk podopiecznym trenera Marka Lebiedzińskiego. Obrończynie tytułu grały pewnie i zasłużenie cieszyły się z triumfu. O sile gospodyń stanowił przede wszystkim tercet Reese-Treffers-Tadić, który łącznie zdobył aż 58 oczek.

Już w najbliższą środę akademiczki znów zagrają we własnej hali. Tym razem podejmą ZVVZ USK Praga w ramach drugiej kolejki trwającego sezonu międzynarodowych rozgrywek Euroligi. Początek tej potyczki zaplanowano na godzinę 18:00.

Lotto AZS UMCS Lublin - Enea AZS Politechnika Poznań
80:71
(20:23, 22:11, 25:13)
Lublin: Reese 21, Treffers 19, Tadić 18, Sellers 6, Rembiszewska 4, Ignerska 3, Wojtala 3, Stępień 3, Weber

Karol Kurzępa

WSP

Zgodnie z planem

Bogdanka LUK Lublin rozpoczęła sezon 2026/27 od wyjazdowego zwycięstwa. W pierwszej kolejce Tauron ligi podopieczni trenera Stephane'a Antigi pokonali 3:0 ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle. Żółto-czarni poradzili sobie bez Wilfredo Leona. Reprezentant Polski nie wystąpił w meczu z uwagi na problemy zdrowotne. Pod nieobecność lidera wicemistrzów Polski najskuteczniejszy na parkiecie był debiutujący w Tauron lidze Japończyk Ran Takahashi, który zanotował 15 punków, w tym trzy asy serwisowe. Natomiast MVP spotkania wybrano Aleksa Grozdanowa, który zdobył 11 oczek, mając przy tym 86% skuteczności w ataku.

Karol Kurzępa

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt są nadal niepokonane w sezonie 2026/27

Co więcej, podopieczne Pawła Tetelewskiego już po raz drugi w bieżącej kampanii pokonały największego ligowego rywala.

W 6. kolejce rozgrywek Lotto Superligi Kobiet aktualne wicemistrzynie kraju zmierzyły się na wyjeździe z broniącym tytułu KGHM Zagłębiem Lubin. Do przerwy gospodynie miały sześć bramek przewagi i wydawało się, że w pełni kontrolują boiskowe wydarzenia.

Jednak po zmianie stron ambitnie grające Lublinianki zaczęły gonić wynik i odrobiły straty z nawiązką w końcowym kwadransie meczu. Z każdą kolejną minutą Zagłębie grało coraz bardziej nerwowo i miało problemy ze skutecznością w ataku, a PGE MKS El-Volt prezentował się coraz pewniej. Biało-zielone pokazały charakter, nieustępliwość, wolę walki i bardzo dobry handball.

Ostatecznie wygrały drugą połowę aż 18:8 i mogły się cieszyć z drugiego w tym sezonie zwycięstwa nad rywalkami z Dolnego Śląska. Pod koniec sierpnia drużyna trenera Tetelewskiego pokonała przecież Lubinianki w starciu o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie. Do triumfu lubelski zespół poprowadziła przede wszystkim kapitan Aleksandra Rosiak, która rzuciła aż 10 bramek. Tytuł MVP trafił natomiast do świetnie spisującej się między słupkami bramkarki Caroline Martins.

Z uwagi na przerwę reprezentacyjną, następna konfrontacja czeka biało-zielone dopiero w piątek, 30 października. Wicemistrzynie kraju zmierzą się wówczas w hali Globus z KPR Gminy Kobierzyce. Początek tej potyczki zaplanowano o godzinie 18.

KGHM Zagłębie Lubin - PGE MKS El-Volt Lublin
25:29 (17:11)
Lublin: Wdowiak, Martins – Paulsen 3, Andruszak 2, Rosiak 10, Radosavljević 1, Przywara 1, Domagalska 1, Lopes 1, Nocuń 3, Monkielewicz 1, Pankowska 5, Przywara 3

Karol Kurzępa

eprasa.pl 1903159c90

Lewart wyszarpał punkty Victorii. Skrzyński bohaterem!

Piłkarze Lewartu Lubartów dopisali do swojego dorobku niezwykle cenne trzy punkty. W wyjazdowym spotkaniu 11. kolejki Macron IV ligi lubelskiej pokonali Victorię Łukowa 2:1, choć losy rywalizacji rozstrzygnęły się dopiero w dramatycznej końcówce. Gdy gospodarze zdążyli już wyrównać w doliczonym czasie gry, decydujący cios zadał Ernest Skrzyński, zapewniając swojej drużynie zwycięstwo.

Długo czekali na otwarcie wyniku

Spotkanie Victorii Łukowa z Lewartem Lubartów przez większą część czasu nie przynosiło bramek, ale nie brakowało okazji pod obiema bramkami. Od pierwszych minut goście starali się przejąć inicjatywę i szukali sposobu na zaskoczenie defensywy gospodarzy.

Już w siódmej minucie po dośrodkowaniu Ernesta Skrzyńskiego z rzutu rożnego główkował Mateusz Kompanicki, jednak nie zdołał skierować piłki w światło bramki. Kilka chwil później Lewart ponownie zagroził Victorii. Po błędzie przy wyprowadzaniu piłki futbolówkę przejął Wiktor Denka, a następnie w akcji uczestniczyli Arkadiusz Bednarczyk i Karol Kalita. Ostatecznie uderzenie pierwszego z nich zostało zablokowane, a dobitka drugiego była niecelna.

Lubartowianie próbowali również strzałów z dystansu, ale dobrze dysponowany blok defensywny Victorii skutecznie utrudniał im zadanie.

Gospodarze odpowiadali szybkimi kontratakami. W 19. minucie Kacper Tracz sprawdził czujność Damiana Podleśnego, a kilka minut później kolejną groźną akcję zakończył strzałem Marcel Pędlowski. Uderzenie zostało zablokowane, natomiast próbę Grzegorza Nastalskiego bez większych problemów obronił bramkarz Lewartu.

Przed przerwą obie drużyny miały jeszcze swoje szanse. Najpierw Ernest Skrzyński dokładnym podaniem uruchomił Karola Kalitę, który nie wykorzystał dogodnej okazji. W doliczonym czasie pierwszej połowy Damian Podleśny musiał natomiast interweniować po uderzeniu Artura Balickiego. Do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Bramkarze i defensywa długo byli górą

Po zmianie stron obraz spotkania niewiele się zmienił. Victoria nadal próbowała wykorzystywać przestrzeń za linią obrony gości, a Lewart konsekwentnie szukał okazji do zdobycia bramki.

W 54. minucie groźnie zrobiło się po dośrodkowaniu Tomasza Marzędy. Po zamieszaniu w polu karnym piłka trafiła do Mikołaja Nasalskiego, który oddał mocny strzał z powietrza. Damian Podleśny ponownie stanął jednak na wysokości zadania.

Chwilę później błąd popełnił bramkarz Victorii Krzysztof Żukowski, podając piłkę wprost pod nogi Doriana Palucha. Zawodnik Lewartu próbował przelobować golkipera, ale ten zdołał zablokować uderzenie poza polem karnym.

Lubartowianie nie rezygnowali z kolejnych prób. Po rzucie wolnym Arkadiusza Bednarczyka Żukowski musiał interweniować z problemami, a w 69. minucie goście byli bardzo blisko objęcia prowadzenia. Dorian Paluch dobrze zagrał do Bednarczyka, który oddał strzał z pierwszej piłki, lecz minimalnie chybił.

W kolejnych minutach nadal brakowało skutecznego wykończenia. Gdy w 85. minucie Dorian Paluch zdecydował się na uderzenie bez przyjęcia, ofiarną interwencją popisał się Hubert Giletycz, blokując piłkę wślizgiem.

Marciniak przełamał niemoc w 89. minucie

Wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, ale końcówka przyniosła prawdziwy rollercoaster emocji.

W 89. minucie Lewart wywalczył rzut wolny w pobliżu pola karnego Victorii. Aleks Aftyka uderzył bezpośrednio na bramkę, jednak jeden z zawodników gospodarzy zablokował piłkę głową, wybijając ją na rzut rożny.

Dośrodkowanie ze stałego fragmentu gry sprawiło gospodarzom sporo problemów. Krzysztof Żukowski niepewnie interweniował, a Mateusz Kompanicki był bliski skierowania futbolówki do siatki. Jego próbę w ostatniej chwili zatrzymał Fabian Gawroński. Piłka wróciła jednak w pole karne, gdzie najlepiej odnalazł się Kamil Marciniak. Obrońca Lewartu skutecznym strzałem głową zdobył bramkę na 1:0.

Goście byli już o krok od wywiezienia z Łukowej kompletu punktów, ale gospodarze nie zamierzali się poddawać.

Odpowiedź Victorii i decydujący cios Skrzyńskiego

W drugiej minucie doliczonego czasu gry Victoria doprowadziła do wyrównania. Fabian Gawroński posłał dokładne dośrodkowanie z lewej strony boiska, a w polu karnym niefortunnie interweniował wprowadzony z ławki Maksim Kventsar, kierując piłkę do własnej bramki. Wynik 1:1 oznaczał, że Lewart w ostatnich chwilach musiał ponownie ruszyć do ataku.

Lubartowianie nie spuścili głów. Natychmiast po wznowieniu gry przeprowadzili kolejną akcję, przenosząc piłkę z lewej strony na prawe skrzydło. Futbolówka po interwencji rywala trafiła do Miłosza Packa, który podał do Ernesta Skrzyńskiego.

Ten zagrał w pole karne do Krystiana Żelisko. Napastnik znakomicie utrzymał się przy piłce mimo presji obrońcy i efektownym odegraniem piętą oddał ją Skrzyńskiemu. Pomocnik Lewartu znalazł się w dogodnej pozycji i pewnym strzałem pokonał bramkarza Victorii, ustalając wynik na 2:1!

Trzy punkty wywalczone charakterem

Zwycięstwo w Łukowej było nagrodą za konsekwencję i walkę do ostatniego gwizdka. Lewart dwukrotnie musiał mierzyć się z presją końcówki, a mimo utraty prowadzenia w doliczonym czasie gry potrafił błyskawicznie odpowiedzieć.

Victoria Łukowa - Lewart Lubartów
1:2 (0:0)

Bramki: Kventsar 90+2' (s) - Marciniak 89', Skrzyński 90+3'.
Lewart: Podleśny - Pacek, Marciniak, Piekarski, Jabłoński (88' Kventsar), Skrzyński, Paluch, Denka (68' Aftyka), Bednarczyk, Kompanicki, Kalita (68' Żelisko).
Żółte kartki: Kompanicki, Pacek, Bednarczyk.

mp

IV LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI
Victoria - Lewart 1:2
Orlęta R. - Powiślak 6:0
Granit - Górnik II 1:2
Tur - Janowianka 1:1
Świdnicz. - Avia II 0:5
Tomasovia - Łada 1:6
Bug - Lublinianka 0:4
Orlęta Ł. - Ruch 0:4

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	11	30	35:13
2	Lublinianka Lublin	11	28	39:13
3	Lewart Lubartów	11	27	34:17
4	Orlęta Radzyń Podl.	11	23	19:7
5	Avia II Świdnik	11	23	28:7
6	Powiślak Końskowola	11	23	37:29
7	Granit Bychawa	11	13	13:15
8	Victoria Łukowa	11	12	12:15
9	Górnik II Łęczna	11	11	15:24
10	Tomasovia Tom. Lub.	11	10	15:28
11	Tomasovia Tom. Lub.	11	10	15:28
12	Świdniczanka Świdnik	11	9	15:32
13	Bug Hanna	11	9	15:31
14	Ruch Ryki	11	9	18:23
15	Tur Milejów	11	6	16:23
16	Orlęta Łuków	11	6	10:39

NASTĘPNA KOLEJKA
(25.10., godz. 13:00): Lewart - Orlęta R., (25.10., godz. 13:30): Avia II - Powiślak II, (24.10., godz. 11:00): Górnik II - Victoria, (25.10., godz. 17:30): Świdniczanka - Tur, Janowianka - Tomasovia, Łada - Bug, Ruch - Granit.

mp

Orlęta urządziły Powiślakowi bolesną lekcję futbolu. Sześć goli w Radzyniu!

Starcie dwóch najlepszych formacji Macron IV ligi zapowiadało się na wyrównany pojedynek, tymczasem na boisku dominowali wyłącznie gospodarze. Orlęta Radzyń Podlaski rozbiły Powiślaka Końskowola 6:0, przerywając imponującą serię beniaminka i zadając mu pierwszą porażkę pod wodzą trenera Roberta Makarewicza.

Przed sobotnim spotkaniem trudno było wskazać zdecydowanego faworyta. Do Radzynia Podlaskiego przyjechał zespół, który imponował skutecznością i od tygodni regularnie punktował. Powiślak Końskowola, po dziesięciu kolejkach, miał na koncie aż 37 zdobytych bramek. Średnia 3,7 gola na mecz najlepiej świadczyła o ofensywnym potencjale drużyny prowadzonej przez Roberta Makarewicza.

Gospodarze mieli jednak argumenty, by przeciwstawić się rozpędzonemu beniaminkowi. Orlęta, wspólnie z rezerwami Avii Świdnik, mogły pochwalić się najskuteczniejszą defensywą w rozgrywkach. Oba zespoły straciły dotychczas zaledwie siedem bramek. W sobotę radzynianie udowodnili, że potrafią nie tylko skutecznie bronić, ale również bezlitośnie wykorzystywać błędy przeciwnika.

Trzy ciosy, które ustawiły spotkanie

Gospodarze od początku narzucili własne warunki i błyskawicznie odebrali gościom nadzieję na korzystny rezultat. Już po niespełna 25 minutach Orlęta prowadziły 3:0, a przebieg rywalizacji wskazywał, że przyjezdnych czeka wyjątkowo trudne popołudnie.

Worek z bramkami rozwiązała akcja prawą stroną boiska. Dominik Rycaj współpracował z Krzysztofem Cudowskim, po czym posłał dokładne dośrodkowanie na dalszy słupek. Tam akcję zamknął jego brat Karol Rycaj, który skierował piłkę do siatki.

Gospodarze nie zamierzali zwalniać tempa. Zaledwie 200 sekund później Danylo Dudolad dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne, a Karol Pendel skutecznym uderzeniem głową podwyższył prowadzenie. Powiślak nie zdążył jeszcze otrząsnąć się po stracie drugiego gola, a już musiał wyciągać piłkę z siatki po raz trzeci.

Tym razem w polu karnym najlepiej odnalazł się Karol Rycaj. Zawodnik Orląt zebrał futbolówkę i z narożnika szesnastki precyzyjnym strzałem pokonał bramkarza gości. Trzy bramki w krótkim odstępie czasu praktycznie przesądziły o losach spotkania.

Gospodarze nie mieli dość

Wysokie prowadzenie nie skłoniło radzynian do oddania inicjatywy. Orlęta nadal atakowały, a ich kolejne akcje przynosiły wymierne efekty. W końcówce pierwszej połowy Dominik Rycaj popisał się znakomitym dośrodkowaniem zewnętrzną częścią stopy. Piłka trafiła idealnie na głowę Krzysztofa Cudowskiego, który bez problemów wykorzystał okazję i zdobył czwartą bramkę dla gospodarzy.

Napastnik Orląt nie powiedział jednak ostatniego słowa. Jeszcze przed przerwą Marcel Obroślak zgrał piłkę bez przyjęcia, a Cudowski wykończył akcję mocnym strzałem pod poprzeczkę. Do szatni gospodarze schodzili z prowadzeniem 5:0, a Powiślak potrzebował już nie tylko sportowego przełomu, ale przede wszystkim sposobu na zatrzymanie rozpędzonego rywala.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił

Jeśli goście liczyli, że po zmianie stron uda im się ograniczyć straty, szybko zostali pozbawieni złudzeń. Minęło zaledwie około 90 sekund drugiej połowy, gdy Karol Rycaj urwał się obrońcom lewą stroną boiska i wyłożył piłkę Krzysztofowi Cudowskiemu. Napastnik dopełnił formalności, kompletując hat-tricka i ustalając wynik na 6:0.

W kolejnych minutach Orlęta mogły kontrolować przebieg rywalizacji, mając bezpieczną przewagę i pełną swobodę w realizowaniu założeń taktycznych. Powiślak nie znalazł sposobu na odwrócenie losów meczu, a sobotnia konfrontacja zakończyła się jego najbardziej bolesnym rozstrzygnięciem.

Koniec imponującej serii beniaminka

Rozmiary zwycięstwa Orląt robią jeszcze większe wrażenie, gdy spojrzy się na wyniki osiągane wcześniej przez drużynę z Końskowoli. Powiślak przyjechał do Radzynia po sześciu kolejnych zwycięstwach ligowych i dziewięciu spotkaniach z rzędu bez porażki. Zespół, który dotąd imponował ofensywą i regularnością, tym razem nie był w stanie nawiązać wyrównanej walki.

Przegrana 0:6 oznacza również koniec wyjątkowej passy trenera Roberta Makarewicza. To pierwsza porażka Powiślaka pod jego wodzą.

Orlęta Radzyń Podlaski - Powiślak Końskowola
6:0 (5:0)

Bramki: K. Rycaj 5', 23', Pendel 8', Cudowski 33', 43', 47'.
Powiślak: Adamczyk - Piasek (70' Próchniak), Czapla (70' Bielawski), Kozak, Baran (46' Przychodzień), Sułek (63' Szczepański), Eminowicz (46' Wójcik), Kiełczewski (63' Michalski), Konc, Pryliński, Semeniuk (76' Osiak).

mp

PUL

eprasa.pl 1903159c90

Krajowy Trening Rodzinny w Szkole Podstawowej w Łęcznej



Krajowy Trening Rodzinny w Szkole Podstawowej nr 2 w Łęcznej





Od lewej: zastępca burmistrza Bartłomiej Zwolakiewicz, poseł na sejm RP Krzysztof Bojarski, dyrektor SP2 Małgorzata Fryt, wojewoda lubelski Krzysztof Komorski, obronność i zarządzanie kryzysowe Anna Wróbel, burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski

Mieszkańcy wraz z dziećmi uczestniczyli w praktycznych warsztatach z zakresu pierwszej pomocy, przygotowania do ewakuacji oraz bezpiecznego reagowania na nagłe zdarzenia kryzysowe.

Wydarzenie zorganizowano w sobotę 17 października w godzinach od 10 do 14. Choć szkolenia z zakresu odporności na zagrożenia prowadzono równolegle w 118 lokalizacjach na terenie całego województwa lubelskiego, to właśnie wydarzenie w Łęcznej miało status punktu centralnego dla całego regionu. W manewrach wzięli udział m.in. wojewoda lubelski Krzysztof Komorski, poseł na Sejm RP Krzysztof Bojarski oraz gospodarze miasta – burmistrz Leszek Włodarski i jego zastępca Bartłomiej Zwolakiewicz.

Łęczna sercem wojewódzkich manewrów

Sobotnie przedsięwzięcie w sali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej 53 ściągnęło całe rodziny – od najmłodszych dzieci, przez rodziców, po dziadków. Od samego początku na miejscu obecny był burmistrz Leszek Włodarski doglądający organizacyjnych szczegółów manewrów, witając przybyłych gości oraz wspólnie z mieszkańcami odwiedzając kolejne stanowiska instruktażowe.

Wybór Łęcznej na gospodarza centralnej odsłony wojewódzkiej nie był przypadkowy. Miasto dysponuje odpowiednią infrastrukturą szkolną. Równolegle w całym regionie lubelskim zorganizowano 118 podobnych punktów szkoleniowych, jednak to w łęczyńskiej placówce skupiła się uwaga regionalnych władz państwowych oraz koordynatorów systemu zarządzania kryzysowego.

Wojewoda przypomina o zasadzie 4U

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski po zakończeniu ćwiczeń zwrócił szczególną uwagę na praktyczne wytyczne zachowania w obliczu bezpośrednich aktów agresji i zamachów.

– Zasada 4U: uważaj, uciekaj, ukryj się, udaremnij. To podstawowe zasady, które trzeba przyswoić, jeżeli jest się w sytuacji zagrożenia z użyciem niebezpiecznego narzędzia – podkreślił wojewoda Krzysztof Komorski, akcentując, że opanowanie schematów działania decyduje o szansach przeżycia w pierwszych sekundach po wystąpieniu zagrożenia.

W kryzysie nie ma miejsca na improwizację

Wśród uczestników centralnego treningu znalazł się również poseł na Sejm RP Krzysztof Bojarski.

Parlamentarzysta zwrócił uwagę na fundamentalne znaczenie systematycznej profilaktyki i ćwiczenia właściwych odruchów obronnych. – W sytuacjach kryzysowych nie ma miejsca na improwizację – liczy się wiedza, opanowanie i przećwiczone nawyki. Świadomość tego, jak przygotować domowy plan działania, co spakować do plecaka ewakuacyjnego czy jak zadbać o najmłodszych, daje nam bezcenne poczucie bezpieczeństwa. Edukacja w tym zakresie buduje odporność całego naszego społeczeństwa – zaznaczył.

Sobotni trening został zaplanowany w taki sposób, aby wiedza teoretyczna natychmiast przekładała się na konkretne umiejętności manualne. Swoje specjalistyczne stanowiska przygotowały formacje zawodowe i ochotnicze. Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej oraz druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy prowadzili intensywny kurs resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Na rozłożonych matach dorośli i dzieci pod okiem instruktorów ćwiczyli prawidłowe ułożenie rąk, odpowiednią głębokość oraz rytm uciśnięć klatki piersiowej na fantomach szkoleniowych, przełamując paraliżujący strach przed udzieleniem pierwszej pomocy osobie poszkodowanej.

Osobnym, cieszącym się dużym zainteresowaniem modułem była prezentacja wyposażenia tzw. plecaka ewakuacyjnego oraz pakietu uczniowskiego. Ratownicy szczegółowo omawiali, jakie przedmioty codziennego użytku powinny być spakowane i gotowe do natychmiastowego zabrania w razie nakazu opuszczenia lokalu – od zapasów wody pitnej i żywności o długim terminie przydatności, przez leki stałe, opatrunki, latarki, baterie, przenośne odbiorniki radiowe, powerbanki, aż po wodoodpornie zabezpieczone komplety dokumentów tożsamości i własności.

Uczestnicy warsztatów dowiedzieli się także, jak tworzyć realny domowy plan kryzysowy. Instruktorzy tłumaczyli, w jaki sposób rodziny powinny wyznaczać alternatywne miejsca zbiórki na wypadek braku łączności komórkowej, jak ustalać kontakty alarmowe poza rejonem zamieszkania oraz w jaki sposób prawidłowo odczytywać sygnały alarmowe nadawane przez syreny miejskie i komunikaty radiowe. Eksperci ds. obronności wyjaśniali również, jak identyfikować miejsca doraźnego schronienia w okolicznej zabudowie mieszkaniowej.

Grzegorz Kuczyński

Uczniowie z Łańcuchowa bili rekord w pierwszej pomocy

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Łańcuchowie wzięła udział w ogólnopolskiej próbie bicia rekordu w jednoczesnym prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej. W piątek 16 października punktualnie w południe dzieci, nauczyciele oraz pracownicy placówki ruszyli do intensywnych ćwiczeń na fantomach, dołączając do ponad 200 tysięcy uczestników z całego kraju.



fot. Szkoła Podstawowa w Łańcuchowie

Szkolnym koordynatorem całego przedsięwzięcia była nauczycielka Katarzyna Kondracka, która czuwała nad przygotowaniem merytorycznym i sprawnym przebiegiem akcji

Akcja została zorganizowana przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w ramach wieloletniego Programu Edukacyjnego „Ratujemy i Uczymy Ratować". Główną ideą przedsięwzięcia jest podnoszenie świadomości społecznej oraz oswajanie dzieci z zasadami zachowania w sytuacjach nagłego zatrzymania krążenia.

W całej Polsce do tegorocznej próby zgłosiło się 203 487 osób z 1688 instytucji, co stanowi wyraźny wzrost frekwencji w porównaniu z ubiegłoroczną edycją. Częścią tego ogólnokrajowego łańcucha stała się szkoła w Łańcuchowie. W godzinach od 12 do 12.30 sala gimnastyczna placówki zamieniła się w przestrzeń ćwiczeń ratowniczych. Uczniowie w skupieniu doskonalili prawidłową technikę ułożeń dłoni, odpowiednią głębokość oraz właściwe tempo 100 do 120 uciśnięć na minutę, zmieniając się rotacyjnie przy matach szkoleniowych.

Książki dla pierwszaków

Na zakończenie zmagań każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy znaczek programu „Ratujemy i Uczymy Ratować". Szczególny upominek trafił do rąk pierwszoklasistów, którzy rozpoczęli naukę we wrześniu. Najmłodsi uczniowie otrzymali dedykowane podręczniki do nauki pierwszej pomocy, które pomogą im utrwalić zasady wzywania służb ratunkowych, sprawdzania oddechu i układania poszkodowanego w pozycji bezpiecznej.

Grzegorz Kuczyński

Danuta Noszczyńska gościem biblioteki w Ludwinie

Gminna Biblioteka Publiczna im. Andrzeja Łuczeńczyka w Ludwinie zaprasza na spotkanie autorskie z Danutą Noszczyńską. Wydarzenie z udziałem uznanej autorki powieści obyczajowych oraz trzykrotnej laureatki nagrody „Pióro i Pazur" odbędzie się w środę, 21 października o godzinie 15.

Danuta Noszczyńska to pisarka, której książki od lat cieszą się dużym zainteresowaniem czytelników literatury obyczajowej. W dorobku twórczym autorki znajdują się m.in. takie tytuły jak „Nigdy nie jest za daleko", „Domek na końcu świata", „Wnuczka wariarki" czy seria „Siedem grzechów głównych". O uznaniu dla jej warsztatu pisarskiego świadczą trzykrotnie przyznane wyróżnienia na Festiwalu Literatury Kobiet „Pióro i Pazur".

Środowe spotkanie w Ludwinie zostanie zorganizowane w Sali Patrona Biblioteki. Będzie to okazja do bezpośredniej rozmowy z pisarką o kulisach powstawania jej książek, codziennym warsztacie twórczym oraz literackich planach na przyszłość. Po spotkaniu przewidziano czas na pytania od publiczności i pamiątkowe wpisy autografów do książek.

Wydarzenie realizowane jest w ramach działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Ludwinie oraz sieci Dyskusyjnych Klubów Książki.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 1903159c90

tuba ŁĘCZNEJ

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Przed wojną Żydzi stanowili około jednej czwartej populacji Kamionki. Z całej histo

Nieopowiedziane wspo

Isaak Bashevis Singer nie umieszcza akcji żadnego z opowiadań w Kamionce koło Lubartowa. Tu nie ma historii o wielkim cadyku, zamożnych kupcach, ślęczących nad księgami filozofach. Albo chociaż jakimś wyjątkowym skrzypku może kuglarzu czy nawet cwanym złodziejaszku. Nic konkretnego nie wiemy o, mizernej zapewne, urodzie synagogi. Nie powstała Księga Pamięci. Naprawdę trzeba wyjątkowego wysiłku, żeby dostrzec, że tu byli.

Gdyby to wszystko się nie wydarzyło, być może po miasteczku spacerowalibyśmy w towarzystwie dostojnego, sędziwego, siwego jegomościa w kapeluszu, który zabawiałby nas anegdotkami z życia społeczności, o kontaktach dwóch nacji, plotkowałby nie tylko o żonie rabina, ale może którymś z dostawców do pałacu w Kozłówce, albo i proboszczu. Bo poważniejszych tematów do opowieści w Kamionce pewnie dalej by nie było.

Kamionka położona jest nieco na uboczu. Parafia katolicka istniała już w XV wieku, władali tu Tęczyńscy, Oleśniccy, Zamoyscy, przywileje na organizację jarmarków nadawali osadzie Jagiellonowie. W XVI i XVII wieku był tu znaczący ośrodek protestancki. W 1656 r. miejscowość została splądrowana i spalone przez Węgrów Rakoczego. W latach 1749, 1806 i 1845 zniszczyły Kamionkę pożary, zaś w 1856 i 1857 r. mieszkańców zdziesiątkowała epidemia cholery. Mieszkańcy dość licznie poszli do Powstania Styczniowego. W 2021 roku, po 150 latach Kamionka odzyskała prawa miejskie.

Taka „dyskretna" historia. Gdzie tam równać się z prastarym Kockiem czy młodszym, ale dziarskim Lubartowem. Może tylko bliskość uroczej Kozłówki i malownicza kaplica grobowa Zamoyskich na cmentarzu.

Starzec, którego nie ma. Przestał być będąc jeszcze dzieckiem

Nawet na Żydów z Kamionki nie zwróciłbym szczególnej uwagi. W Kocku mieli słynnego rebe Menachema Morgensterna, w Łęcznej cadyka Szlomo Jehudę Lejba i piękną synagogę, w Lubartowie było ich połowa populacji, w Ostrowie napisali cały tom wspomnień o miasteczku. A w Kamionce - kilka notek, kopiuj - wklej z innych historii, w ciemno można by opowiadać, bez ryzyka poważniejszej pomyłki.

Tyle że o jednym chłopcu z Kamionki słyszałem mnóstwo razy.

Pierwszy raz w Lublinie, w Bramie Grodzkiej, w Teatrze NN. Opowiadał mi o nim w rozmowie dyrektor tej instytucji Tomasz Pietrasiewicz, w rozbudowanej, scenicznej formule przywoływał go Witek Dąbrowski. Bo ten chłopak z Kamionki urósł do rangi jednego z symboli zagłady Żydów na Lubelszczyźnie.

Chłopiec, który osiwiał w kilka minut

Sam Pietrasiewicz usłyszał o nim, siedząc w szkolnej ławce w lubelskiej podstawówce. Uczniom opowiedziała starsza nauczycielka. „Podczas okupacji w Kamionce, małym miasteczku niedaleko Lublina, była ona świadkiem tego, jak niemiecki żołnierz prowadził na egzekucję małego żydowskiego chłopca. Ten mały chłopiec osiwiał w ciągu kilku minut. Nauczycielka umarła wiele lat temu. Ostatnimi osobami, które pamiętają i opowiadają o tym chłopcu, są jej uczniowie, którym przekazała tę historię".

Podobno od tej historii zaczęła się akcja poszukiwania i przepowiadania dalej informacji o wymazanym świecie wielokulturowej, wieloetnicznej i wielowyznaniowej Lubelszczyzny prowadzona przez wspomniany Teatr NN.



Na cmentarzu znajdujemy też jeden ułomek macewy. Nie zawiera on imienia i nazwiska, ale wiele mówi nam rysunek lwa. Macewy zawierały zwykle znacznie więcej informacji i symboli. Dotyczyły one pochodzenia, zajęcia i często zalet zmarłej osoby. Lew był znakiem, że pochowany pochodził z pokolenia Judy - czyli był potomkiem samego króla Dawida. Często wiązało się to z noszeniem imienia Arie albo Lejb

Polsko-żydowskie miasteczko

Więc mimo wszystko zatrzymajmy się w tej Kamionce.

Wiemy, że byli tu w końcówce XVI wieku. W 1626 prosperowało tu m.in. sześciu piekarzy, sześciu szewców i czapnik. W XVIII wieku dzierżawili browary i karczmy, zajmowali się rzemiosłem. W XIX wieku stanowili już znaczącą część populacji, zamieszkiwali większość domów przy rynku. Gmina była ubożuchna, na własnego rabina stać ich było dopiero w końcówce stulecia. W 1921 r. istniały tu synagoga, mniejszy dom modlitwy i nauki, rytualna łaźnia, mykwa, rzeźnia rytualna i cmentarz. W okresie międzywojennym funkcjonowały także biblioteka żydowska i założona w 1927 r. szkoła hebrajska. Przed samym wybuchem wojny Żydów w Kamionce było około 400, nieco ponad ćwierć populacji.

Szukamy śladów

O synagodze wiemy, że początkowo chciano postawić ją drewnianą, ale nadzór budowlany się uparł i zbudowali murowaną. Zniszczoną w czasie wojny rozebrano w latach czterdziestych. Stała w tym miejscu, gdzie obecnie mieści się Urząd Gminy, w przestrzeni ulicy Lubartowskiej 1. Żydzi mieszkali przeważnie w południowo - wschodniej części miasteczka. Kiedy przeglądamy wykonane w latach osiemdziesiątych konserwatorskie opisy starych, drewnianych chałup (dużo się ich zachowało!) gdzieś w rejonie dzisiejszej ulicy Grobelnej często natrafiamy na informację, że zostały wzniesione przez „nieznaną rodzinę", czasem przez „nieznaną rodzinę żydowską", z dalszym opisem dziejów po 1945 roku.

Pani Janina Pilaszewska opowiadała dla projektu „Historia Mówiona" Teatru NN:

...Żydów pamiętam, jak wypędzali, bo byli w Kamionce, Żydów pełno było. Ja jaka głupia, no, dziecko, poszłam, przyniosłam taki garnek w kwiatki. Matka ugotowała kartofle z barszczem czerwonym, z postem, bez słoniny, koprem zasypany, ile razy ogórek wkrojony był, to się jadło, jak się w polu urodziło. Nie tak jak teraz, całe lato i zimę wszystko jest. I tak jemy, siedzimy, ojciec mówi: „No, wiara, najedliście się?", „No, najedliśmy się". Ale mówi tak: „No to jeszcze siądźcie, porozmawiamy". Ojciec wstał, pyta brata, bo brat najstarszy: „Franiu, tyś to przyniósł? Józia, ty przyniosłaś?".

No, siostra była dużo młodsza, ta jeszcze nie chodziła, ale najstarszy był brat mój i ja, mówi tak: „Jak się ktoś przyzna, to mniej dostanie". Trzyma ten kubek, a ja od Żydów ten kubek przyniosłam, jak wyganiali Żydów. „Kto to przyniósł? Franiu, ty?". „Tato, nie", ale mu raz przyłożył. „Józia, ty?". „Ja". Boże, jak mnie zaczął wtedy bić. „Masz to, zanieś, skądś przyniosła! Nie twoje, to nie rusz, niech się zasmrodzi, a nie rusz". (...) Odniosłam i wyrzuciłam, skąd wzięłam ten kubek. Z chałupy żydowskiej [go wzięłam].

Siedem kawałków kamienia

Jest też cmentarz. Choć może lepiej powiedzieć: pozostałości po cmentarzu. Do połowy XIX wieku kamionkowscy Żydzi chowani byli w Lubartowie. Potem wyznaczyli teren odległy od centrum miejscowości o prawie 2 kilometry, na ówczesnej granicy lasu. Dzisiaj, żeby go znaleźć, trzeba sporo uwagi. Po przedwojennym, wyznaczającym teren ok. 100/ 60 metrów ogrodzeniu z drewnianych bali osadzonych na betonowych słupkach nie ma śladu. W miejscu, do którego doprowadza samochodowa nawigacja, trzeba wysiąść na leśnym rozstaju i uważnie patrzeć. 30 metrów w głąb lasu wypatrzymy siedem kamiennych macew. Doktor Paweł Sygowski w 1991 roku odczytał sześć z nich. Jona Jehoszuy syna Abrahama, Debory córki Izraela Cwi, Jehudit córki Eleazara, Fajgi córki Jechiela, Mordechaja syna Izraela Icchoka, Perli córki Dow (nazwisko nieczytelne). W 2004 roku zostały odrestaurowane z inicjatywy mieszkającej w USA rodziny pochodzącej z Kamionki.

Zbigniew Smółko

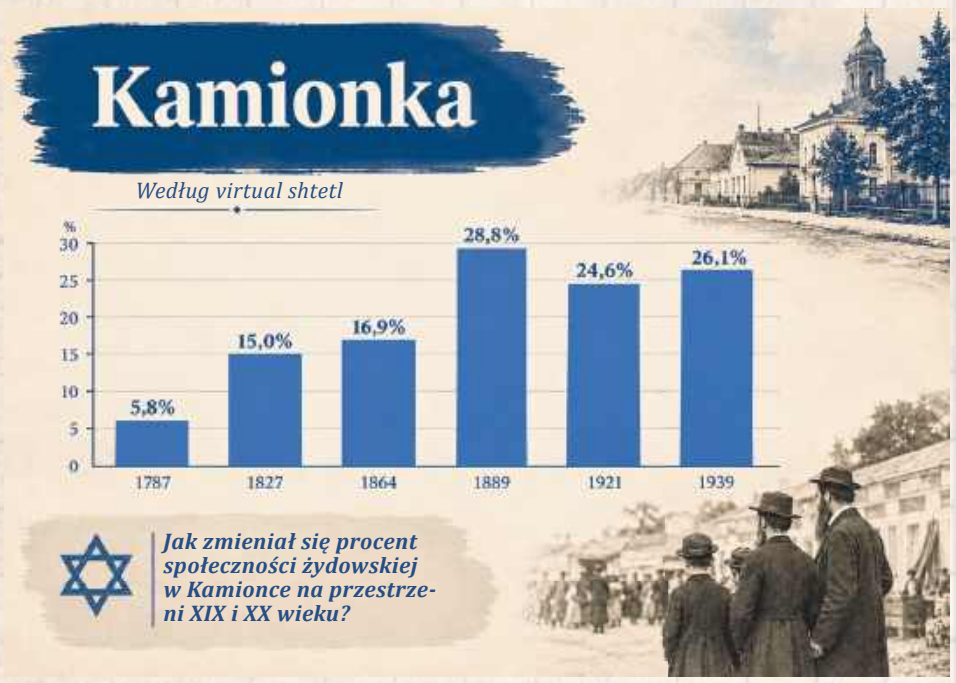
eprasa.pl 1903159c90

rii zostało tylko siedem nagrobków, Urząd Gminy w miejscu po synagodze i kilka fragmentów opowieści

mnienia chłopca, który osiwiał



Wśród macew zachowanych na leśnym cmentarzu w Kamionce oczywiście nie ma tej, pod którą mógł spocząć chłopiec, który osiwiał w ciągu kilku minut przed własną śmiercią. Zidentyfikowane nagrobki pochodzą najpóźniej z dwudziestolecia międzywojennego. Ostatnie osoby pochowane w tym miejscu to ofiary kilku dokonanych przez hitlerowców egzekucji. Cmentarz został uznany za nieczynny w roku 1965



Sprawiedliwy z Kamionki

Na podstawie notki na portalu sprawiedliwi.org.pl

Bolesław Dąbrowski mieszkał z żoną Zofią i trójką dzieci (Stanisławą, Stanisławem i Henrykiem) we wsi Starościn-Kolonia. W swoim gospodarstwie ukrywał (według naocznych świadków) siedem osób narodowości żydowskiej: pięciu mężczyzn i dwie kobiety. Kiedy w październiku 1942 r. Niemcy nakazali Żydom z Kamionki przenieść się do getta w Lubartowie do gospodarstwa Dąbrowskich przyszli Żydzi. Dąbrowski powiedział rodzinie i sąsiadom, że przybysze są jego krewnymi. Ukrywali się w stodole, a gdy nastały chłodniejsze dni, udzielił im schronienia we własnym domu.

Najbliżej mieszkający sąsiedzi wiedzieli o ukrywanych Żydach, ale zachowali milczenie.

W styczniu 1943 r. do ukrywanych przez Dąbrowskiego Żydów dołączyli kolejni. W tym samym czasie żandarmi niemieccy, granatowi policjanci i Ukraińcy zaczęli przeszukiwać wioskę. Gdy przybyli do Bolesława Dąbrowskiego i zaczęli przeszukiwanie, jeden z ukrywających się Żydów oddał strzał. Czterech Żydów podjęło nieudaną próbę ucieczki. Wszyscy zostali zastrzeleni. Pozostała trójka zginęła na terenie gospodarstwa. Później ich ciała zostały zakopane na polu Kamińskiego. Żandarmi kazali Dąbrowskiemu zaprząc konia do furmanki, następnie spalili wszystkie budynki wraz z inwentarzem.

Gdy wszystko zostało spalone, Niemcy wsadzili Bolesława na furmankę i wyruszyli w kierunku wsi Samoklęski. W drodze pomiędzy Samoklęskami a Kamionką, przy lesie Borek, furmanka zatrzymała się. Niemcy kazali Bolesławowi uciekać – wtedy go zastrzelili. Ciało mężczyzny zakopano przy drodze pod lasem.

Wdowa po Bolesławie i jej dzieci zostały bez dachu nad głową i bez utrzymania. Ze względu na trudne warunki materialne dzieci Bolesława najmowały się do pracy u rolników i w ten sposób utrzymywały się przez kilka lat.

Bolesław Dąbrowski został w 1994 r. pośmiertnie odznaczony medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata".

Ten tekst pisuje historię Żydów mieszkających w Kamionce oraz o **małym chłopcu**, którego historia stała się ważnym symbolem.

Ważne informacje w skrócie

Cicha historia miasteczka

Kamionka to spokojna miejscowość.

W przeciwieństwie do innych miast słynni pisarze nie pisali o niej książek, a mieszkańcy nie spisali wielu wspomnień.

Życie Żydów w Kamionce

Żydzi mieszkali w Kamionce od ponad 400 lat. Zajmowali się rzemiosłem, np. piekli chleb i szyli buty. Przed II wojną światową stanowili jedną czwartą wszystkich mieszkańców (około 400 osób).

Tragiczna historia chłopca

W czasie wojny niemiecki żołnierz prowadził małego żydowskiego chłopca na śmierć. Chłopiec tak bardzo się bał, że **osiwiał w kilka minut**.

Ta historia bardzo poruszyła ludzi i sprawiła, że zaczęto szukać i zapisywać pamięć o Żydach z tego regionu.

Co zostało po Żydach w Kamionce?

Synagoga (dom modlitwy): Została zniszczona w czasie wojny. Dzisiaj w tym miejscu stoi Urząd Gminy.

Domy: Wiele starych drewnianych domów przetrwało, ale nie wiemy, do jakich rodzin należały.

Cmentarz: Znajduje się w lesie za miastem. Zostało na nim tylko **7 kamiennych tablic nagrobnych (macew)**.

Wspomnienie z tamtych lat

Jedna z dawnych mieszkanek wspomina, że gdy Niemcy wyganiali Żydów z domów, jako dziecko zabrała z opuszczonej chałupy żydowski kubek. Ojciec dał jej za to karę i kazał odnieść go na miejsce, ucząc ją, że nie wolno brać cudzych rzeczy.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 1903159c90

tuba ŁĘCZNEJ

Urszula Bydlińska promowała „Gawędy Zahorodyńskie”

W Centrum Kultury – Osiedlowym Domu Kultury w Łęcznej odbył się wieczór poetycki połączony z promocją książki Urszuli K. Bydlińskiej zatytułowanej „Gawędy Zahorodyńskie”. Wydarzenie dopełnił nastrojowy występ chełmskiego barda Marka Miszczuka, który zaprezentował autorskie kompozycje inspirowane twórczością pisarki.



fot. Centrum Kultury w Łęcznej



fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Czwartkowe spotkanie, które zorganizowano 15 października, przyciągnęło do placówki przy ulicy Górniczej miłośników poezji, słowa pisanego oraz historii regionu. Wieczór poświęcony był najnowszej publikacji Urszuli K. Bydlińskiej, będącej zbiorem gawęd, wierszy i wspomnień mocno zakorzenionych w lokalnej tradycji. Zebrani przy kawiarnianych stolikach goście mieli okazję wysłuchać fragmentów utworów oraz poznać okoliczności powstawania poszczególnych tekstów.

Autorka opowiadała o swoich literackich inspiracjach, pamięci o dawnych mieszkańcach i motywach, które skłoniły ją do spisania regionalnych relacji.

Grzegorz Kuczyński

Maluchy z „Ludwisia” w roli piekarzy

Z okazji Światowego Dnia Chleba podopieczni Żłobka Samorządowego „Ludwiś” w Ludwinie wzięli udział w praktycznych warsztatach piekarskich. Najmłodsi mieszkańcy gminy poznawali drogę, jaką pokonuje ziarno, zanim trafi na stół w postaci pieczywa, a także samodzielnie wyrabiali ciasto.



fot. Żłobek Ludwiś

Święto chleba stało się dla kadry ludwińskiej placówki okazją do zorganizowania zajęć łączących poznawanie świata z wszechstronną zabawą sensoryczną. Dzieci założyły białe czapki kucharskie i zasiadły do wspólnego stołu, na którym stanęły duże misy wypełnione surowcami. Maluchy przesypywały w dłoniach ziarna zbóż, dotykały mąki i z zaangażowaniem ugniatały porcje ciasta, trenując przy tym koordynację małych rączek. W zasięgu wzroku małych piekarzy nie zabrakło również gotowych, rumianych bochenków oraz chrupiących bułek, dzięki czemu dzieci mogły wszystkimi zmysłami porównać poszczególne etapy powstawania pożywienia.

Grzegorz Kuczyński

Uwaga na oszustów! Podszywają się pod pracowników Urzędu Gminy Puchaczów

Ta informacja powinna trafić do jak największej liczby mieszkańców gminy. Jak informuje urząd, pracownicy otrzymują sygnały, że do mieszkańców dzwonią osoby podające się za pracowników urzędu w celu przeprowadzenia telefonicznej kontroli źródła ciepła lub próbując przeprowadzić audyt energetyczny.

- Informujemy, że Urząd Gminy Puchaczów nie jest organizatorem tego typu działań, a mogą to być próby wyłudzenia danych osobowych albo innych informacji o budynku – czytamy w komunikacie.

Jednoczenie apeluje:

Nie podawaj przez telefon swoich danych osobowych ani informacji o dochodach, czy kosztach ponoszonych na ogrzewanie budynku. Zawsze weryfikuj tożsamość: jeśli masz wątpliwości, rozłącz się i zadzwoń bezpośrednio do Urzędu Gminy, aby potwierdzić, czy prowadzona jest jakakolwiek akcja informacyjna. Nie wpuszczaj do domu osób, których tożsamości nie udało się potwierdzić. Nie podpisuj żadnych dokumentów ani umów na miejscu bez ich dokładnego przeczytania.

Urząd przypomina również, że szczegółowe informacje dotyczące możliwego dofinansowania do wymiany źródeł ciepła na nowe z budżetu gminy lub z programu „Czyste powietrze” można uzyskać osobiście w siedzibie urzędu w Referacie Rolnictwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (pokój nr 7, budynek USC) lub dzwoniąc pod wskazane nr tel.: 81 75 75 012 wew. 37; 81 53 58 860.

KS

Łęczyńscy seniorzy w Domu Tradycji Ludowej

Członkowie „Klubu 50+” z Łęcznej odwiedzili Dom Tradycji Ludowej. Wizyta stała się dla starszych mieszkańców okazją do integracji, wspomnień oraz udziału w warsztatach rękodzielniczych, podczas których własnoręcznie tworzyli naczynia z surowej gliny.



Główną częścią spotkania były praktyczne zajęcia ceramiczne zorganizowane w wiejskich wnętrzach placówki. Uczestnicy zasiedli przy stołach warsztatowych, aby spróbować swoich sił w tradycyjnej obróbce materiału garncarskiego. Seniorzy z zaangażowaniem ugniatali i formowali wilgotną masę, lepiąc ozdobne misy, formy użytkowe oraz drobne elementy dekoracyjne. Dla wielu uczestników była to również okazja do rozwijania pasji artystycznych, na które w trakcie aktywności zawodowej często brakowało czasu.

Grzegorz Kuczyński

Porzucone kocięta czekają na nowe domy

Trzy trzymiesięczne kotki trafiły pod bezpośrednią opiekę wolontariuszy ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Porzucone na pastwę losu czworonogi zostały zabezpieczone, ogrzane i nakarmione, a społecznicy szukają dla nich odpowiedzialnych opiekunów i po raz kolejny apelują o sterylizację zwierząt domowych.



fot. Milejów dla Zwierząt

Mieszkańcy zainteresowani adopcją uratowanych kotek mogą skontaktować się bezpośrednio ze Stowarzyszeniem Milejów Dla Zwierząt za pośrednictwem profilu organizacji w mediach społecznościowych

Wraz z nadejściem jesiennych chłodów problem niekontrolowanego rozrodu i porzucania miotów na wsiach tradycyjnie przybiera na sile. Kolejny taki przypadek odnotowano na terenie gminy Milejów, gdzie interweniowali lokalni społecznicy ratujący bezdomne czworonogi. Pod ich opiekę trafiły 3 młode samice w wieku około 3 miesięcy, o rudym, czarno-białym oraz trójkolorowym umaszczeniu. Zwierzęta zostały pozostawione bez pomocy, co w warunkach spadających temperatur oznaczało dla nich bezpośrednie zagrożenie życia.

Grzegorz Kuczyński

Taniec towarzyski dla najmłodszych

Centrum Kultury w Łęcznej uruchamia zapisy na zajęcia tańca towarzyskiego przeznaczone dla dzieci od 7. roku życia. Nowa propozycja w grafiku miejskiej instytucji to nauka podstawowych kroków tanecznych pod okiem instruktora, a także sprawdzona forma aktywności ruchowej, która wspomaga koordynację, koryguje wady postawy i buduje pewność siebie u najmłodszych.

Planowany start warsztatów wyznaczono na 4 listopada br. Spotkania mają odbywać się cyklicznie w każdą środę o godzinie 17.30 w przestrzeni Piwnicy Artystycznej w siedzibie Centrum Kultury przy ulicy Obrońców Pokoju 1.

Taniec jest dla uczniów doskonałą alternatywą dla biernego spędzania wolnego czasu przed ekranami telefonów czy komputerów. Regularny ruch przy muzyce rozwija poczucie rytmu, poprawia gibkość i uczy gracji, a praca w parze oraz grupie pozwala przełamywać nieśmiałość, uczy partnerskiej współpracy i ułatwia nawiązywanie relacji rówieśniczych.

Zajęcia poprowadzi instruktorka Klaudia Choma. Zgodnie z informacją organizatorów, utworzenie grupy nastąpi po zebraniu wymaganej liczby uczestników. Zapisy chętnych prowadzone są bezpośrednio w Centrum Kultury w Łęcznej, a wszelkie szczegóły można uzyskać pod numerem stacjonarnym 81 752 15 47 lub dzwoniąc pod numer komórkowy 508 253 478.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 1903159c90

Wymiana oświetlenia w gminie Łęczna trwa. Projekt ma zakończyć się w 2027 roku

Wymiana oświetlenia w gminie Łęczna trwa od wakacji. Stare sodowe oprawy przy drogach oraz w przestrzeniach publicznych są zastępowane energooszczędnym oświetleniem LED.

Projekt obejmuje miasto i tereny wiejskie

Inwestycja realizowana jest na terenie całej gminy.

Do tej pory nowe oprawy zamontowano już na wszystkich łęczyńskich osiedlach i w parku Podzamcze. Z początkiem października rozpoczęto także wymianę oświetlenia na terenach wiejskich. Prace są częścią projektu pod nazwą „Wymiana oświetlenia ulicznego oraz oświetlenia przestrzeni publicznych na energooszczędne w gminie Łęczna".

Zakres prac i koszt inwestycji w Łęcznej

Łączny koszt zadania wynosi 7,25 mln zł. Na realizację inwestycji Gmina Łęczna pozyskała niskooprocentowaną pożyczkę ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Zakończenie prac zaplanowano na czerwiec 2027 roku.

Projekt zakłada między innymi wymianę 1594 opraw wraz z osprzętem na terenie gminy Łęczna. Obejmuje też wymianę 216 słupów wraz z okablowaniem i wysięgnikami w Łęcznej oraz 483 wysięgników na istniejących słupach betonowych na terenach wiejskich. W planie jest również wymiana linii kablowej wzdłuż wybranych ulic miejskich, budowa doświetlenia 51 przejść dla pieszych na terenie Łęcznej, wdrożenie systemu sterowania oświetleniem ulicznym i wymiana szafek oświetleniowych.

KS

Dawna synagoga w Łęcznej zmienia się w bibliotekę. Trwa kolejny etap prac

Dawna synagoga w Łęcznej jest przebudowywana na bibliotekę publiczną. Inwestycja prowadzona w ramach projektu rewitalizacji Starego Miasta obejmuje prace na zewnątrz i wewnątrz budynku.



Autor zdjęcia - leczna.pl Źródło: https://leczna.pl/aktualnosci/jak-dawna-synagoga-zmienia-sie-w-biblioteke7243/

Roboty budowlane są prowadzone zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz obiektu. J

Zakres wykonanych prac przy budynku

Do tej pory wykonano szereg robót konstrukcyjnych, ziemnych i konserwatorskich. Obejmowały one między innymi rozbiórkę części dachu, ścian, stropu oraz fragmentu klatki schodowej i schodów. Przeprowadzono też wzmocnienie stropu Kleina oraz wykonano płytę żelbetową nad piwnicą.

W piwnicy zrealizowano roboty ziemne, iniekcje oraz wykonano żelbetowe schody. Prowadzono również odkopanie ścian piwnicy i fundamentu od strony południowej oraz oczyszczenie odkrytych elementów. Dodatkowo spoinowano mury z cegły i kamienia w obszarze wykonanej odkrywki.

Prace objęły także wnętrze i elementy zabytkowe budynku. Wykonano oczyszczenie tynków wewnętrznych oraz sufitu, a także prace konserwatorskie przy bimie. Powstały też żelbetowa płyta i ściany windy.

Koszt inwestycji i źródła dofinansowania

Łączny koszt przebudowy budynku wynosi 10.964.389,21 zł. Największa część finansowania pochodzi ze środków Unii Europejskiej. Dofinansowanie z tego źródła wynosi 7.894.656,91 zł.

Wsparcie przewidziano także z Budżetu Państwa, z którego inwestycja otrzymała 1.085.027,06 zł. Wkład własny Gminy Łęczna wynosi 1.984.705,24 zł.

KS

Czytelniczki z Łęcznej obejrzały „Lalkę" w Milejowie



fot. Biblioteka Powiatowa w Łęcznej



fot. Biblioteka Powiatowa w Łęcznej

Członkinie Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęcznej wzięły udział w wyjazdowym spotkaniu klubowym. Tradycyjną dyskusję przy czytelnianym stole zastąpiła wspólna wizyta w Kinie Milenium w Milejowie, gdzie czytelniczki obejrzały współczesną adaptację filmową „Lalki" Bolesława Prusa w reżyserii Macieja Kawalskiego.

Wyjście do kina stało się dla uczestniczek Dyskusyjnego Klubu Książki, funkcjonującego pod skrzydłami Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej, okazją do skonfrontowania literackiego pierwowzoru z językiem współczesnego kina.

Wspólny seans w milejowskim kinie pokazał, że odkrywanie klasyki literatury nie musi ograniczać się wyłącznie do tradycyjnej lektury tekstu na papierze. Konfrontacja wyobrażeń wyniesionych z kart powieści ze scenografią, grą aktorską i montażem filmowym stanowi dla miłośników czytelnictwa wartościowe dopełnienie analizy literackiej.

Grzegorz Kuczyński

Mini kangur odwiedził podopiecznych PSONI w Milejowie

Podopieczni Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Milejowie wzięli udział w nietypowych warsztatach przyrodniczo-terapeutycznych. Placówkę odwiedził pademelon tasmański, czyli miniaturowy przedstawiciel torbaczy pochodzący z Australii i Tasmanii.

Spotkanie z egzotycznym ssakiem wzbudziło ogromne zainteresowanie uczestników zajęć terapeutycznych. Zwierzę kicało swobodnie wewnątrz sali, w której w kręgu zasiedli wychowankowie oraz kadra ośrodka. Podopieczni stowarzyszenia mieli rzadką okazję przyjrzeć się z bliska budowie ciała, pyszczkowi i silnemu ogonowi pademelona, a także pod nadzorem opiekunki pogłaskać oswojonego gościa i poznać tajniki życia torbaczy na antypodach.

Grzegorz Kuczyński



fot. PSONI Milejów

LEC

Urząd w Spiczynie bez barier architektonicznych



fot. Gmina Spiczyn

Wykonawcy przystąpili również do poszerzania otworów drzwiowych prowadzących do pomieszczeń biurowych oraz demontażu progów, co pozwoli na bezproblemowy wjazd i manewrowanie wózkami inwalidzkimi

W gmachu Urzędu Gminy Spiczyn rozpoczęły się prace budowlane mające na celu likwidację barier architektonicznych i przystosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Samorząd pozyskał na ten cel ponad 106 tys. zł dotacji celowej, a modernizacja ciągów komunikacyjnych ułatwi mieszkańcom samodzielne załatwianie spraw administracyjnych.

Przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Zakres robót obejmuje przede wszystkim wewnętrzne trakty komunikacyjne instytucji. W korytarzach zdemontowano dotychczasowe okładziny podłogowe i skuto posadzki, przygotowując podłoże pod jednolitą, antypoślizgową nawierzchnię bez uskoków.

Grzegorz Kuczyński

Ostatnie dni wystawy Wiesławy Kanadys



fot. Centrum Pracy Twórczej

W Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach dobiega końca retrospektywna ekspozycja prac Wiesławy Kanadys. Zbiór obrazów podsumowujący 40 lat działalności artystycznej lokalnej malarki można oglądać w zabytkowych wnętrzach dworku jeszcze przez kilka dni.

Wystawa jubileuszowa to przekrojowy przegląd czterech dekad malarskiej drogi artystki związanej z naszym regionem. Na ścianach sali wystawowej zawisły płótna ukazujące motywy tradycyjnego pejzażu, piękno rodzimej przyrody oraz sceny rodzajowe. W prezentowanych pracach powracają charakterystyczne wiejskie chaty, leśne zakątki, sylwetki żurawi na tle łąk, a także nastrojowe ujęcia wschodów i zachodów słońca nad wodą. Całość stanowi dowód wieloletniej konsekwencji twórczej i wrażliwości na zmieniające się barwy polskiego krajobrazu.

Działalność ośrodka w Ciechankach od lat skupia się na integrowaniu środowiska kulturalnego gminy Puchaczów oraz promowaniu dorobku rodzimych twórców. Organizacja indywidualnych ekspozycji pozwala mieszkańcom na bezpośredni kontakt ze sztuką powstającą w ich najbliższym otoczeniu, a dla samych artystów stanowi okazję do podsumowania wieloletniego dorobku i konfrontacji swoich prac z publicznością.

Osoby, które jeszcze nie miały okazji zapoznać się z malarstwem Wiesławy Kanadys lub chciałyby raz jeszcze przyjrzeć się jej pracom, mają na to ostatnie chwile.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 1903159c90

Tajemnice regałów i nocowanie wśród książek

Piętnaścioro młodych czytelników spędziło noc z 16 na 17 października w murach Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej. W ramach ogólnopolskiej akcji Noc Bibliotek dzieci rozwiązywały literackie zagadki, szukały ukrytych wskazówek i poznawały tajemnice skrywane na bibliotecznych półkach.

W piątkowy wieczór, 16 października, łęczyńska książnica zamieniła się w przestrzeń detektywistycznej i bajkowej przygody. Zamiast tradycyjnej czytelnianej ciszy, korytarze i sale wypełniły się gwarem oraz śmiechem najmłodszych mieszkańców miasta. Kadra biblioteki przygotowała dla uczestników tematyczną oprawę, witając dzieci w kostiumach postaci z baśni i opowieści przygodowych, wśród których pojawiły się między innymi postacie piratki, czarownicy oraz Czerwonego Kapturka.

Grzegorz Kuczyński



Głównym zadaniem 15 odważnych uczestników było rozszyfrowanie sekretów ukrytych pomiędzy regałami. Dzieci analizowały przygotowane wskazówki, badały treść specjalnych kart zadań i tropiły ukryte tomy, wykazując się spostrzegawczością oraz umiejętnością pracy w zespole. Wspólne poszukiwania przeplatano głośnym czytaniem, grami integracyjnymi oraz opowieściami przy zgaszonym świetle, po czym biblioteczne dywany posłużyły młodzieży za bazę noclegową

Tenisowe emocje w Marynce

Aż 16 duetów wzięło udział w Turnieju Deblowym Miłośników Tenisa, który odbył się w Ośrodku „Marynka". Po zaciętej rywalizacji na 4 ceglanych kortach po zwycięstwo sięgnęła para Selwa i Bednarczuk.

Rozgrywki zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Tenisa Ziemnego w Łęcznej przyciągnęły 3 października liczne grono zawodników oraz sympatyków dyscypliny. Na kortach Ośrodka „Marynka" rywalizowały łącznie 32 osoby, tworząc 16 zgranych zespołów deblowych.

Mecze toczyły się równolegle na 4 placach o nawierzchni z mączki ceglanej, dostarczając wielu zaciętych wymian przy siatce i na linii końcowej. Po wielu godzinach sportowych zmagań wyłoniono czołową czwórkę turnieju. Triumfatorami imprezy zostali Selwa i Bednarczuk, którzy w drodze po pierwsze miejsce wykazali się największą regularnością i opanowaniem. Drugą lokatę wywalczył duet J. Nieroda i M. Kujko, natomiast nagroda za 3. pozycję trafiła do A. Jagiełły i T. Szewczuka. Tuż za podium, na 4. miejscu, zawody ukończyła para S. Nowosad i K. Olszewska.

Poza walką o punkty uczestnicy docenili koleżeńską atmosferę oraz zaplecze przygotowane przez gospodarzy, którzy zadbali o domowy posiłek regeneracyjny dla grających. Przedstawiciele łęczyńskiego towarzystwa zapowiadają, że pomimo jesiennych chłodów sezon tenisowy w regionie jeszcze się nie kończy.

Grzegorz Kuczyński

OSP Kaniwola z nowoczesnym sprzętem ratowniczym

12 października w gminie Ruda-Huta doszło do uroczystego przekazania nowoczesnego sprzętu ratowniczego.



W wydarzeniu wziął udział m.in. wójt gminy Ludwin, Andrzej Chabros.

- Do jednostki trafiła nowoczesna łódź ratownicza płaskodenna wraz z silnikiem zaburtowym do łodzi oraz przyczepą podłodziową do transportu łodzi - takie wyposażenie znacząco zwiększy możliwości operacyjne jednostki OSP Kaniwola, usprawniając prowadzenie działań ratowniczych, szczególnie w sytuacjach zagrożenia powodziowego, podtopień oraz innych zdarzeń związanych ze skutkami zmian klimatu – czytamy w komunikacie.

Jak się okazuje, to kolejna ważna inwestycja ws. bezpieczeństwa mieszkańców gminy oraz wzmocnienie potencjału jednostek OSP w gminie.

KS

Dwa brązowe medale dla zapaśników LKS Iskry Spiczyn na międzynarodowych mistrzostwach Polski

Dwa brązowe krążki przywieźli reprezentanci LKS Iskry Spiczyn z Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w zapasach w stylu wolnym.

Mistrzostwa odbyły się w dniach 9-11 października w Kraśniku. Nasz klub reprezentowali: Nikodem Bogusz oraz Filip Żak. Na matach rywalizowali zawodnicy z Polski, Ukrainy, Grecji, Rumunii, Słowach i Czech.

- Obaj zawodnicy wystartowali w kategorii wagowej do 48 kg. Każdy z nich stoczył cztery walki, z których trzy zakończyły się zwycięstwem! Świetna postawa, determinacja i sportowy charakter zaowocowały dwoma brązowymi medalami! – informuje Urząd Gminy Spiczyn w mediach społecznościowych.



Klub reprezentowali: Nikodem Bogusz oraz Filip Żak

Zawodnicy oraz ich trener – Tomasz Żuraw nie kryją zadowolenia z osiągniętych wyników.

- To powód do dumy i potwierdzenie, że systematyczna praca, zaangażowanie i konsekwencja przynoszą efekty również na arenie międzynarodowej – czytamy w komunikacie.

KS

Łęczyńskie morsy wracają do lodowatej wody



Klub Łęczyńskie Morsy z Corsy oficjalnie inauguruje sezon zimowych kąpieli 2026/2027. Miłośnicy hartowania organizmu spotkają się w niedzielę 8 listopada nad jeziorem Piaseczno w gminie Ludwin, by wspólnie wejść do wody i rozpocząć kolejny rok aktywności na świeżym powietrzu.

Wydarzenie zaplanowano na niedzielę, 8 listopada na godzinę 14.30. Miejscem zbiórki oraz pierwszej jesiennej kąpieli będzie tradycyjnie pomost przy molo Ośrodka Resort nad jeziorem Piaseczno. Organizatorzy zapraszają zarówno stałych członków stowarzyszenia, jak i osoby, które dopiero planują rozpocząć swoją przygodę z niskimi temperaturami, a także sympatyków, kibiców oraz całe rodziny.

Morsowanie od lat zyskuje w powiecie łęczyńskim nowych zwolenników, stając się popularną formą dbania o zdrowie w okresie jesienno-zimowym. Klub liczy, że listopadowe otwarcie przyciągnie na brzeg sporą grupę mieszkańców spragnionych zimowych wyzwań.

Grzegorz Kuczyński

Jagódki zbudowały makietę lasu

Dzieci z grupy Jagódki w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Łęcznej stworzyły przestrzenną makietę jesiennego lasu. Do wykonania leśnej krainy posłużyły im naturalne dary przyrody zebrane podczas spacerów, a zajęcia połączyły poznawanie otaczającego środowiska z ćwiczeniami manualnymi i integracją grupy.



fot. Przedszkole Publiczne nr 1 w Łęcznej

Podczas zajęć przedszkolaki wykorzystały zebrane wcześniej kasztany, żołędzie, szyszki, orzechy, kawałki kory oraz wielobarwne liście klonu i dębu. Dzieci samodzielnie komponowały poszczególne elementy runa leśnego, układając gałązki drzew iglastych i tworząc schronienia dla plastikowych figurek leśnych zwierząt. Każdy z maluchów mógł zadecydować, gdzie zamieszkają wiewiórki, dziki czy sarny, co pozwoliło na połączenie swobodnej zabawy z nauką o zwyczajach leśnych ssaków i ptaków przygotowujących się do zimy.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 1903159c90

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 42 (1042) 20 października 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Student KUL z Ukrainy miał planować „krwawy piątek”!

„Wyszukiwał w sieci treści związane z torturami oraz zadawaniem bólu”

Na co dzień cichy i spokojny student KUL pracujący po godzinach jako kierowca taksówki na aplikację. W rzeczywistości Yaroslav F. jest podejrzany o czynienie przygotowań do zabójstwa przypadkowej osoby.

Policja zatrzymała 21-latka

W piątek (9 października) lubelscy policjanci otrzymali zgłoszenie, z którego wynikało, że student jednej z lubelskich uczelni zapowiadał o planowanym ataku z użyciem noża.

- Z jego relacji wynikało, że tego dnia zabije przypadkowo napotkaną osobę. Mężczyzna, zapowiadając dokonanie zbrodni, był bardzo pobudzony. Ponieważ zapowiedź jej dokonania wzbudziła realną obawę popełnienia przestępstwa, do działań natychmiast wkroczyli policjanci. Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali 21-letniego obywatela Ukrainy. Jeden nóż policjanci znaleźli przy mężczyźnie, kolejne dwa, specjalistyczne noże - w miejscu jego zamieszkania. Mężczyzna został osadzony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych - informuje nadkomisarz Anna Kamola, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

11 października 21-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut czynienia przygotowań do zabójstwa przypadkowo napotkanej osoby przy użyciu noża, motywowanego nienawiścią rasową. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy.

„Wyrażał bezpośredni zamiar pozbawienia życia przypadkowych osób”

- Śledztwo zostało zainicjowane zawiadomieniem władz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pracownik uczelni zgłosił niepokojące sygnały od słuchaczek seminarium, dotyczące agresywnych i ekstremistycznych wypowiedzi jednego ze studentów. Z ustaleń postępowania wynika, że Yaroslav F. na zajęciach wychwalał popełnianie zbrodni, w tym o charakterze rasistowskim, wyrażał bezpośredni zamiar pozbawienia życia przypadkowych osób w ramach internetowego wyzwania pod nazwą „krwawy piątek” oraz namawiał jedną ze studentek do przyłączenia się do tego typu działań - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.



Mężczyzna jest podejrzany o czynienie przygotowań do zabójstwa przypadkowo napotkanej osoby przy użyciu noża, motywowanego nienawiścią rasową oraz chęcią udziału w internetowym wyzwaniu „krwawy piątek” fot. KWP Lublin

Z dotychczasowych ustaleń śledczych wynika, że mężczyzna wszedł w posiadanie trzech noży. Jeden z nich nosił przy sobie. Z kolei w miejscu zamieszkania miał dwa specjalistyczne noże przeznaczone do rzucania.

- Podejrzany motywował się do popełnienia zbrodni poprzez oglądanie drastycznych materiałów w aplikacji Telegram. Wstępna analiza zabezpieczonego sprzętu elektronicznego (dwóch telefonów oraz laptopa) wykazała, że wyszukiwał w sieci treści związane z torturami oraz zadawaniem bólu - dodaje prok. Kozak. - Yaroslav F. podejmował starania o wejście w porozumienie z inną osobą w celu wspólnego dokonania zabójstwa, oferując jej udostępnienie noża.

Podejrzany zamierzonego celu nie osiągnął dzięki natychmiastowej reakcji władz uczelni oraz interwencji policji. Mężczyzna został zatrzymany podczas wykonywania pracy kierowcy taksówki na aplikację. Prokurator przedstawił Yaroslavowi F. zarzut czynienia przygotowań do zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz z pobudek wynikających z nienawiści na tle różnic rasowych. Przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których kwestionował ustalenia faktyczne. Jak ustalono w toku dotychczasowych czynności, nie leczył się psychiatrycznie, a w środowisku studenckim był dotychczas postrzegany jako osoba cicha i spokojna.

- Sąd Rejonowy Lublin -Zachód w Lublinie w pełni podzielił argumentację prokuratora i uznał, że zebrany materiał dowodowy wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego czynu. Z uwagi na charakter planowanej zbrodni, realne zagrożenie dla życia i zdrowia obywateli oraz konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, Sąd zastosował wobec Yaroslava F. izolacyjny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy - podsumowuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Za czynienie przygotowań do zabójstwa grozi podejrzanemu kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski
REG

Pijany kierowca potrącił rowerzystę i odjechał. Wpadł w ręce policji

PUŁAWY: Do zdarzenia doszło 13 października na ulicy Tysiąclecia Państwa Polskiego w Puławach.

Z ustaleń policjantów wynika, że 60-latek z gminy Puławy, kierując Volkswagenem Passatem, potrącił 49-letniego rowerzystę. Mężczyzna poruszał się prawidłowo po oznakowanym przejeździe dla rowerów. Kierowca zatrzymał się tylko na chwilę, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia.

O sytuacji zawiadomił policję przypadkowy świadek, który był innym kierowcą. To on zauważył całe zdarzenie i przekazał informacje funkcjonariuszom. Na tej podstawie policjanci podjęli działania. W efekcie 60-latek został zatrzymany na terenie Puław.

Kierowca miał ponad 2 promile i sądowy zakaz

W trakcie czynności okazało się, że zatrzymany mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie wykazało u niego ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili też, że obowiązywał go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.



Prokurator zastosował wobec 60-latka dozór Policji oraz poręczenie majątkowe fot. policja.pol.pl

Jak wynika z informacji przekazanych w sprawie, 49-letniemu rowerzyście nic się nie stało. Potrącenie rowerzysty zakwalifikowano jako kolizję drogową. Po wytrzeźwieniu 60-latek został przesłuchany. Usłyszał również znacznie poważniejszy zarzut.

Prokurator zastosował dozór i poręczenie majątkowe

Prokurator zastosował wobec 60-latka dozór policji oraz poręczenie majątkowe. Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, niestosowanie się do sądowego zakazu prowadzenia pojazdów oraz spowodowanie kolizji drogowej.

Joanna Niećko

OKNEX GMG PRODUCENT
OKNA I DRZWI PCV
ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100
25/798 96 96
NOWA SIEDZIBA

eprasa.pl 1903159c90

Zbierają 15 milionów na leczenie syna. Po raz trzeci ukradziono skarbonkę

Rodzina 4-letniego Szymona Zelenta, z miejscowości Ruda Huta, zmaga się z kolejnym trudnym doświadczeniem.

Jak poinformowali rodzice chłopca w mediach społecznościowych, skradziono następną skarbonkę, w której zbierano pieniądze na jego leczenie. To już trzeci taki przypadek. Tym razem puszka znajdowała się w sklepie sieci Stokrotka.

Każda skarbonka miała pomagać w gromadzeniu środków na terapię genową, której koszt, według informacji zamieszczonych na zbiórce, wynosi aż 15 milionów złotych. Rodzice chłopca nie ukrywają rozpaczy i apelują o dalsze wsparcie.



fot. FB: Szymek kontra DMD

Jednym z najbardziej poruszających momentów, o których opowiedzieli rodzice na stronie Facebook, była reakcja samego Szymka na wiadomość o kradzieży. Czterolatek zapytał: „I nie będzie pieniążków na leczenie?" Foto: FB: Szymek kontra DMD

Diagnoza, która zmieniła życie całej rodziny

Szymon Zelent urodził się w 2022 roku. Początkowo rozwijał się prawidłowo i był radosnym, aktywnym dzieckiem. Nic nie wskazywało na to, że jego rodzina wkrótce stanie przed dramatyczną walką o zdrowie i przyszłość syna.

Jak opisują rodzice w zbiórce prowadzonej w serwisie Siepomaga, w czerwcu, gdy chłopiec źle się poczuł i pojawiły się u niego biegunka oraz wymioty, rodzina zgłosiła się do szpitala. Początkowo podejrzewano infekcję. Wyniki badań wzbudziły jednak niepokój lekarzy, dlatego Szymek został skierowany do kolejnej placówki w celu przeprowadzenia dokładniejszej diagnostyki.

Wówczas rodzice usłyszeli diagnozę, która całkowicie zmieniła ich życie. U chłopca rozpoznano dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD). Podejrzenia lekarzy potwierdziły następnie badania genetyczne.

Dystrofia mięśniowa Duchenne'a jest rzadką chorobą genetyczną prowadzącą do postępującego osłabienia i zaniku mięśni. Z czasem może powodować poważne problemy z poruszaniem się, a także zaburzenia pracy mięśnia sercowego i mięśni oddechowych.

Nadzieją jest terapia genowa. Jej koszt to 15 milionów złotych

Obecnie Szymek nadal może chodzić, biegać, skakać i bawić się. Rodzice podkreślają jednak, że widoczny na co dzień dobry stan chłopca nie oznacza, że choroba nie postępuje.

Rodzina szuka możliwości leczenia, które może pomóc w walce z chorobą. Jedną z nadziei jest terapia genowa, której koszt, zgodnie z aktualizacją zbiórki z 25 czerwca br., oszacowano na 15 milionów złotych. Kwota została zaktualizowana na podstawie aktualnych kosztorysów terapii i obowiązującego kursu walut.

Tak ogromna suma przekracza możliwości finansowe rodziny. Dlatego rodzice zwrócili się o pomoc do darczyńców, licząc na to, że wspólnymi siłami uda się zgromadzić potrzebne środki.

Trzecia skarbonka została skradziona

W ostatnim czasie rodzinę spotkał kolejny cios. Jak poinformowali rodzice na profilu „Szymek kontra DMD", skradziono trzecią skarbonkę, do której klienci sklepów wrzucali pieniądze na leczenie chłopca. Tym razem puszka znajdowała się w sklepie sieci Stokrotka.

Według relacji rodziny poprzednie kradzieże zostały zgłoszone policji, jednak postępowania umorzono. Rodzice przekazali, że w otrzymanym piśmie wskazano na „zbyt małą karalność czynu".

W przypadku najnowszej kradzieży w sklepie miał znajdować się monitoring. Rodzina wyraziła nadzieję, że pozwoli on ustalić sprawcę i że zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności.

Dla bliskich Szymka utrata skarbonki oznacza nie tylko stratę pieniędzy, ale również kolejne obciążenie emocjonalne w czasie, gdy koncentrują się na walce o zdrowie dziecka.

„I nie będzie pieniążków na leczenie?"

Jednym z najbardziej poruszających momentów, o których opowiedzieli rodzice na stronie Facebook, była reakcja samego Szymka na wiadomość o kradzieży. Czterolatek zapytał: „I nie będzie pieniążków na leczenie?".

To pytanie szczególnie mocno dotknęło jego bliskich. Chłopiec zaczyna rozumieć sytuację, w której się znajduje, a rodzice muszą mierzyć się z kolejnymi trudnościami w zbieraniu pieniędzy potrzebnych na terapię.

Rodzina nie ukrywa smutku, żalu i bezradności. Mimo kolejnych przeciwności nie zamierza jednak rezygnować z walki o przyszłość syna.

Osoby, które chcą pomóc chłopcu, mogą wesprzeć zbiórkę prowadzoną w serwisie Siepomaga.

Zbiórka na leczenie Szymka Zelenta: https://www.siepomaga.pl/szymonek-zelent

Magdalena Kołcon

„Bóle chwytały mnie na drodze". 88-letni pan Antoni przeszedł podwójną operację nowotworów w lubelskim szpitalu

Pan Antoni ma 88 lat i przeszedł podwójną operację w szpitalu przy ul. Jaczewskiego. Lekarze podczas jednej operacji usunęli dwa niezależne nowotwory – raka jelita grubego i raka nerki. Dzięki temu pacjent uniknął dwóch oddzielnych znieczuleń i dwóch okresów rekonwalescencji.



fot. Łukasz Cwalińska

Oba zabiegi przeprowadzono z wykorzystaniem robota chirurgicznego da Vinci

„Nie ma na co czekać"

- Miałem takie kłopoty, że w żołądku pojawiało się bulgotanie, „gotowanie" i inne dziwne objawy. Zaczęły się też bóle w prawej pachwinie. Bardzo przeszkadzało mi to w codziennym funkcjonowaniu, bo bóle chwytały mnie na drodze i szukałem przystanku, żeby gdzieś sobie usiąść. Bolało mnie również w nocy, a do tego doszedł stan podgorączkowy. Musiała być tego jakaś przyczyna, próbowałem szukać ratunku. W badaniu kolonoskopowym wyszedł nowotwór w jelicie grubym. Do tego miałem jeszcze bóle w okolicach prawej nerki, więc pani gastroenterolog skierowała mnie do urologa. Ten od razu zdecydował o wykonaniu rezonansu magnetycznego, który wykazał zmianę w nerce. Skierowano mnie do chirurga, pana doktora Adama Alzubediego. Doktor przejrzał wszystkie dokumenty i stwierdził, że nie ma na co czekać. Podjęto decyzję, że operację należy wykonać jak najszybciej - opowiada pan Antoni.

Dodatkowo - z racji wieku pacjenta i jednocześnie możliwości ograniczenia liczby interwencji chirurgicznych oraz zmniejszenia obciążenia organizmu leczeniem, zdecydowano się na rzadkie rozwiązanie. Polegało na przeprowadzeniu dwóch różnych procedur robotycznych - usunięcia raka jelita grubego i raka nerki podczas jednej operacji. Takiemu rozwiązaniu sprzyjało położenie guzów. Oba znajdowały się po prawej stronie ciała mężczyzny.

Rzadki przypadek

Operację przeprowadziły zespoły Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego oraz Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej. Lekarzem Kierującym pierwszej jednostki jest dr hab. n. med. Witold Zgodziński, prof. UMLub, a drugiej – dr hab. n. med. i n. o zdr. Przemysław Mitura.

- Rzadko zdarza się, że pacjent operowany jest jednoczasowo z powodu nowotworów dotyczących dwóch różnych narządów. Tu szczęśliwie znajdowały się one po tej samej stronie ciała. Dzięki temu mogliśmy zaplanować minimalnie inwazyjny zabieg operacyjny, który udało się wykonać podczas jednego zadokowania robota chirurgicznego. Po skończeniu etapu dotyczącego jelita grubego wystarczyło zamienić się sterami z dr. hab. n. med. Przemysławem Miturą z Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej, który wykonał drugi etap operacji dotyczący nerki. Zabieg na dwóch narządach wykonaliśmy w czasie standardowej, pojedynczej operacji, co znacząco zmniejszyło uraz związany z leczeniem - tłumaczy dr n. med. Adam Alzubedi, chirurg z Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego USK nr 4 w Lublinie.

Nie była konieczna zmiana ułożenia robota ani pacjenta, wymiana narzędzi czy wykonanie dodatkowych dostępów narzędziowych. Jedyną zmianą podczas operacji była zamiana operatorów przy konsoli robota.

- Po zakończeniu części dotyczącej jelita wraz z zespołem przystąpiłem do procedury radykalnego usunięcia sporych rozmiarów guza nerki. Dużą zaletą podwójnej operacji był brak konieczności kolejnego znieczulania pacjenta. U osoby starszej stanowi to bowiem istotne obciążenie dla organizmu. Co również istotne, mimo rozmiaru guza udało się zachować nerkę, która nadal będzie pełnić swoją funkcję, i usunąć jedynie zmianę nowotworową. Zastosowanie robota da Vinci pozwoliło na precyzyjne przeprowadzenie zabiegu przez niewielkie nacięcia, co ogranicza uraz operacyjny i może sprzyjać szybszemu powrotowi do sprawności - mówi dr hab. n. med. i n. o zdr. Przemysław Mitura, Lekarz Kierujący Klinicznym Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej USK nr 4 w Lublinie.

Jak zaznacza dr Alzubedi, powodzenie operacji było efektem pracy zespołu na sali operacyjnej, całego procesu przygotowania oraz opieki nad pacjentem. Obejmował on m.in. odpowiednią kwalifikację do zabiegu i konsultację anestezjologiczną, podczas której oceniono wydolność mężczyzny i ryzyko wystąpienia powikłań. Do tego ważną rolę odegrała poprawa stanu odżywienia - pacjent objęty był opieką zespołu Poradni Leczenia Żywieniowego USK nr 4. Istotne było również poinformowanie mężczyzny o planowanym przebiegu operacji, możliwym ryzyku, procesie rekonwalescencji i warunkach wypisu ze szpitala. Oprócz tego na powodzenie leczenia wpłynęła właściwie prowadzona opieka pooperacyjna i wczesna rehabilitacja.

Obecnie pan Antoni czuje się dobrze. Sama hospitalizacja trwała cztery dni. - Trafiłem na wspaniałych ludzi i złotą obsługę. Dziękuję wszystkim, których spotkałem, szukając poprawy swojego zdrowia - mówi pacjent.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 1903159c90

Ćwierć wieku naszej „Wspólnoty”!

Razem świętujmy ten wyjątkowy jubileusz

Grupa Wydawnicza „Wspólnota”, założona i prowadzona przez Mateusza Orzechowskiego, oficjalnie rozpoczyna świętowanie jubileuszu 25-lecia swojego istnienia. To dwadzieścia pięć lat, odkąd po raz pierwszy ruszyliśmy w teren, by opisywać lokalną rzeczywistość, wspierać mieszkańców i patrzeć na ręce lokalnej władzy.

Wszystko zaczęło się od głębokiej wiary w sens istnienia dziennikarstwa bliskiego ludziom i ich codziennym sprawom. Przez ćwierć wieku z lokalnej inicjatywy zrodziło się prężnie działające, niezależne wydawnictwo medialne – dziś jedno z największych w całej Polsce.

Najpierw był Radzyń Podlaski. Ale Czytelnicy chcieli więcej...

Pierwsza była „Wspólnota Radzyńska”, w grudniu 2001 roku. Szybko okazało się, że mieszkańcy północnej części województwa lubelskiego potrzebują gazety, która stoi po ich stronie, słucha ich głosu i patrzy władzy na ręce. To właśnie wtedy, ze wsłuchiwania się w potrzeby lokalnej społeczności, dojrzała wizja stworzenia w pełni niezależnego tytułu. Zaufanie, jakim obdarzyli nas Czytelnicy w Radzyniu, dały impuls do rozwoju Wydawnictwa.

Stopniowo „Wspólnota” wchodziła na nowe tereny. W 2004 roku wystartowaliśmy ze „Wspólnotą Łukowską”, a w 2006 roku ze „Wspólnotą Lubartowską” i „Wspólnotą Międzyrzecką”.

Wobec pozytywnego odzewu od naszych Czytelników rozwijaliśmy się dalej. W 2008 roku ruszyły „Wspólnota Bialska” i „Wspólnota Parczewska”. Nie zamierzaliśmy się zatrzymywać - w 2013 roku ukazała się pierwsza „Wspólnota Puławska”, z kolei w 2015 roku weszliśmy do kolejnych dwóch powiatów - chodzi o „Wspólnotę Opolską” i „Wspólnotę Łęczyńską”.

Wyszliśmy poza granice województwa

Gdy świętowaliśmy 15-lecie Wydawnictwa, mieliśmy dziewięć lokalnych gazet. Dekadę później gazet mamy już ich kilkanaście, a nasza działalność sięga już poza granice województwa lubelskiego.

W kolejnych latach zaczęliśmy wydawać gazety w powiatach ryckim i biłgorajskim oraz garwolińskim (woj. mazowieckie), a od lipca 2026 roku ruszyliśmy z regularnym miesięcznikiem w stolicy naszego województwa - „Lublin24”.

Na tym nie poprzestajemy. Mateusz Orzechowski, właściciel Wydawnictwa „Wspólnota” kupił w Wielkopolsce sieć gazet, które wcześniej należały do państwowego giganta Polska Press. Wznowił tam wydawanie tytułów wcześniej zamkniętych, jak np. Rzecz Krotoszyńska. Ostatnim jego nabytkiem jest największy portal sportowy w Wielkopolsce - Sportowy Poznań.

A to wszystko w czasach potężnego kryzysu na rynku prasowym. Gdy inni zwijają działalność i zamykają gazety, my patrzymy szerzej i szukamy szans na dalszy rozwój. Dzięki doświadczeniu, dobrej organizacji pracy i kreatywności naszego zespołu. I przede wszystkim - dzięki Wam, drodzy Czytelnicy! Już teraz zapowiadamy, że nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa.

Imponująca sieć w... sieci

A jeśli chodzi o internet - na tym polu rozwijamy się równie prężnie. Wydawanie gazet łączymy z prowadzeniem portali. Mamy ich już niemal 20!

Dzięki temu jeszcze szybciej docieramy do jeszcze większej liczby odbiorców - imponująca sieć portali już teraz generuje milionowe zasięgi. A będzie jeszcze lepiej. Duży nacisk kładziemy na rozwój naszych mediów społecznościowych, by być bliżej naszych Odbiorców i trafić do nich jeszcze precyzyjniej.

Plebiscyty z okazji 25-lecia „Wspólnoty”. Pomóż nam docenić najlepszych!

Tymczasem przed nami jubileusz ćwierćwiecza „Wspólnoty”. Chcemy świętować go razem z Wami! Jednym z elementów jubileuszu będą plebiscyty.

Dobrze znacie nasze coroczne wybory „Człowieka Roku”. Tym razem podnosimy poprzeczkę i szukamy tych, którzy budowali naszą lokalną tożsamość przez ostatnie 25 lat.

Jako Wydawnictwo „Wspólnota”, która jest aktywnym uczestnikiem lokalnego życia w naszym regionie, chcemy docenić tych, którzy napędzają i kreują rzeczywistość na naszych terenach.

Liczymy na Wasze zaangażowanie, drodzy Czytelnicy. Zgłaszajcie swoich kandydatów we wszystkich trzech kategoriach naszych plebiscytów. Do zgłaszania nominacji zachęcamy również samorządy, stowarzyszenia i inne organizacje.

Po utworzeniu list nominowanych także Wy będziecie decydować o tym, kto trafi do zaszczytnego grona Ludzi 25-lecia. O ostatecznej liście laureatów zadecydują głosy Czytelników i Kapituły (w przypadku Ludzi 25-lecia) oraz Kapituły w przypadku Wydarzeń i Firm.

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

Zgłoszenie zawierające: imię i nazwisko kandydata/ zawód, funkcja społeczna/ powiat/ krótkie uzasadnienie zgłoszenia/ kontakt do kandydata nr. telefonu lub e-mail (jeśli posiadasz - nieobowiązkowe)/ dane osoby zgłaszającej (nieobowiązkowe).

Zgłoszenie prześlij na plebiscyt@24wspolnota.pl. Formularz znajdziesz też na naszych stronach internetowych. Na zgłoszenia czekamy do 10 listopada.

Plebiscyty zwieńczymy uroczystą galą na początku 2027 roku.

Dominik Smagała

KATEGORIE PLEBISCYTOWE

Ludzie 25-lecia

uhonorujemy osoby, które swoją postawą, pracą i zaangażowaniem wywarły największy wpływ na kształtowanie naszych Małych Ojczyzn.

Wydarzenia 25-lecia

wybierzemy przedsięwzięcia, inicjatywy, zdarzenia mające największe znaczenie dla Waszych lokalnych społeczności

Firmy 25-lecia

przedsiębiorstwa, które przez lata swojej działalności nie tylko rozwinęły swój biznesowy potencjał, ale w istotny sposób wpłynęły na funkcjonowanie regionu.

R E K L A M A





REG

eprasa.pl 1903159c90

Rodzice nie przestają walczyć o zdrowie Igorka! Wystąpili w „Sp



Igorek z mamą i z przyjaciółmi, którzy pomagają nagłaśniać zbiórkę na leczenie chłopca podczas rozmowy z Elżbietą Jaworowicz w Stoczku Łukowskim



Weronika i Artur Stosio, rodzice chorego Igorka, opowiedzieli o swojej sytuacji w studiu "Sprawy dla reportera" w TVP1



Prezes Klubu Motocyklowego, pan Leszek, weteran szos, przewiózł Elżbietę Jaworowicz w koszu, aż „poczuła wiatr we włosach"

POWIAT ŁUKOWSKI: Pięcioletni Igorek ze Stoczka Łukowskiego zmaga się z ultrarzadką chorobą Battena. Jego rodzice: Weronika i Artur Stosio nie ustają w poszukiwaniu leczenia dla ukochanego dziecka. O ich walce o zdrowie syna, nadziei na terapię genową i potrzebnej pomocy opowiedzieli w programie „Sprawa dla reportera".

O Igorku już pisaliśmy na naszych łamach. Chłopiec urodził się zdrowy i rozwijał prawidłowo. Biegał, mówił. Objawy choroby były na początku dyskretne: problemy z równowagą i regres mowy. Rodzice szukali przyczyny.

Choroba Battena CLN6

W listopadzie 2025 roku poznali diagnozę: syn choruje na ultrarzadką chorobę Battena - CLN6, która prowadzi do stopniowej utraty wzroku, mowy, zdolności ruchu i wszelkich umiejętności. Prowadzi do śmierci...

– Nasz radosny chłopiec stoi w obliczu tak wielkiego cierpienia! Choroba bezlitośnie odbiera sprawność jego rączek. Coraz gorzej chodzi, traci równowagę, a są dni, kiedy nic nie mówi. Potrzebuje pomocy w codziennym funkcjonowaniu – nie jest w stanie sam poradzić sobie na schodach, w toalecie czy przy jedzeniu, potrzebuje stałej obecności osoby dorosłej – mówią rodzice Weronika i Artur Stosio.

Od czasu straszliwej diagnozy państwo Stosio odwiedzają wielu specjalistów i szukają ratunku także za granicą. Obecnie chłopiec przyjmuje lek miglustat, który może spowolnić postęp choroby, ale nie jest refundowany. Rodzice muszą kupować go sami. Koszt jednego opakowania – 84 kapsułek – to 17–20 tys. zł.

Wyjazd do USA

W lipcu Igorek przeszedł konsultacje w Rady Children's Hospital w San Diego i został zakwalifikowany jako kandydat do udziału w badaniach klinicznych nad terapią genową w Stanach Zjednoczonych. Koszty związane z tą szansą są jednak ogromne. Sama procedura ma kosztować około 790 tys. zł, a do tego trzeba doliczyć podróż i pobyt w USA.

Rodzice nieustannie szukają pomocy dla syna i nagłaśniają sprawę w mediach lokalnych i ogólnopolskich. Zgłosili się także do „Sprawy dla reportera", programu, który prowadzi redaktor Elżbieta Jaworowicz, od kilkudziesięciu lat nagłaśniając problemy zwykłych ludzi i niosąc pomoc.

Dziennikarka w Stoczku

W czwartek, 15 sierpnia ich historia została opowiedziana w „Sprawie dla reportera" Elżbiety Jaworowicz.

Najpierw dziennikarka przyjechała do Stoczka Łukowskiego, aby zobaczyć, jak żyje Igorek i jego bliscy. Młodym rodzicom podczas nagrań towarzyszyli motocykliści z Klubu Motocyklowego CWS, którzy wspierają zbiórkę na leczenie Igorka. Panowie przewieźli Elżbietę Jaworowicz w koszu, aż „poczuła wiatr we włosach". O sytuacji rodziny wypowiadały się także panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Zabiela, znajomi, panie z przedszkola Igorka. Na nagraniach ze Stoczka zobaczyliśmy uśmiechniętego przedszkolaka, który interesuje się kosmosem, odgaduje nazwy planet, ale choroba zabrała mu możliwość wypowiadania się i zniekształciła jego mowę.

W studiu TVP 1

W drugiej części programu w studiu „Sprawy dla reportera" w TVP1 zasiedli eksperci, lekarze, prawnicy, słynny mecenas Kaszewiak i rodzice Igorka.

– Igorek nie miał szczęścia, bo na loterii życia wyciągnął najtrudniejszy los, ale za to ma genialnych rodziców. Wykształceni ludzie z tak zwanej prowincji, mieli zuchwałość i odwagę szukać ratunku za oceanem, w San Diego. Choroba Battena, jak się dowiedziałam z listu, to właśnie to, co uderzyło w państwa synka – zaczęła Elżbieta Jaworowicz, przedstawiając Weronikę i Artura Stosio.

Szukajcie sami

Pani Weronika opowiedziała o swoim dramacie, kiedy lekarze nie dawali Igorkowi żadnych szans.

– Od lekarza usłyszałam, że z mojego dziecka nic nie będzie, pani redaktor. To jest cytat. Żebym inaczej planowała rodzinę. Że nie da się zrobić nic. Nie ma lekarstwa, nie ma leczenia, nie ma nic. „Jeżeli chcecie wiedzieć, na co choruje wasze dziecko, to musicie szukać sami" – tak nam powiedziano - mówiła pani Weronika.

– Prawie dwa lata szukaliśmy odpowiedzi, jeżdżąc od gabinetu do gabinetu, od terapeuty, przez neurologów, immunologów i masę specjalistów. Szukaliśmy diagnozy. Trafiłam do neurolog z Warszawy, która jako pierwsza potraktowała mnie poważnie. Powiedziała, że zostało nam tylko badanie genetyczne, które jest bardzo drogie, ale może dać nam odpowiedzi. Polski system zdrowia nie refunduje takich badań. Płaci się za nie ponad 10 tysięcy złotych – relacjonowała mama.

Wynik, który poraża

Państwo Stosio dostali wynik badania na maila. Żadnego telefonu, żadnego wytłumaczenia, z czym się mierzą.

– Zostaliśmy po prostu sami. Wszystko było napisane trudnym językiem, nie do zrozumienia dla zwykłych ludzi. Wynik był taki, że jest choroba: ceroidolipofuscynoza typu 6 (CLN6). Nie wiedzieliśmy, co to jest. Wpisaliśmy to w internet i wtedy nasz świat się załamał. Ta choroba wyłącza po kolei wszystkie umiejętności, jakie dziecko zdobyło. Dziecko się cofa, regresuje, aż następuje śmierć – mówiła zrozpaczona mama, nie kryjąc łez.

Terapia genowa w San Diego

W Polsce lekarze rozkładali ręce, nie umieli pomóc Igorkowi. W poszukiwaniu ratunku rodzice na własną rękę znaleźli fundację Cure Batten w USA, z którą nawiązali kontakt. Dowiedzieli się, że fundacja razem ze szpitalem w San Diego poprowadzi badania kliniczne nad terapią genową CLN6.

– To, że my dotarliśmy do San Diego, to są moje nieprzespane noce. Pisanie maili po całym świecie, do różnych ośrodków naukowych, do laboratoriów. Od osoby do osoby. Docierałam do kolejnych osób, które otwierały jakieś drzwi. Mam kontakt z rodzicami z całego świata i wszyscy na całej kuli ziemskiej tak naprawdę szukamy tego finansowania dla fundacji w San Diego - na sfinansowanie badań klinicznych, w których Igorek i inne chore dzieci mogłyby wziąć udział. Potrzeba 4 milionów dolarów – wyznała mama.

– Ja głęboko w to wierzę, że jeśli zdążymy zebrać pieniądze na czas, choroba u Igorka zahamuje. I ja jeszcze będę w stanie wszystko, co utracił, ponownie wypracować – mówiła pani Weronika.

Kupić czas

Aby doczekać do tych badań, Igorek zażywa specjalistyczny lek miglustat.

– Lek, który zapisano nam w szpitalu w San Diego, ma pomóc nam kupić trochę czasu dla synka. Jest dostępny i zarejestrowany w Polsce, ale nie stosuje się go w leczeniu choroby Igorka. W przypadku Igorka byłoby to podanie eksperymentalne. Jedno opakowanie kosztuje nawet 20 tys. zł i wystarcza na trochę ponad miesiąc. Igorek przyjmuje obecnie dwie kapsułki dziennie – mówiła mama.

– Odmówiono nam sfinansowania i refundacji leku, który może pomóc Igorkowi doczekać do badań klinicznych. Byłam nawet w Sejmie. Wysłuchali mnie, ale większej pomocy nie otrzymaliśmy – opowiedziała pani Weronika w programie.

W innych krajach

– Mam kontakt z rodzicami z całego świata, w tym też z Europy. Jest dziecko z Portugalii, również pięcioletni chłopczyk, którego mama nie musiała szukać pomocy na drugim końcu świata. Tam, w Portugalii, dziecko od razu dostało lek w trybie eksperymentalnym, w takim trybie, jaki chcemy uzyskać – dodała pani Weronika.

Konsultantka krajowa

Obecna w studiu prof. Jolanta Sykut-Cegielska, konsultant krajowa w dziedzinie pediatrii metabolicznej, wyjaśniła rodzicom Igorka, że mogą starać się o zgodę Komisji Bioetycznej na leczenie eksperymentalne i jego dofinansowanie. Zdaniem profesor terapia prowadzona pod kontrolą lekarzy mogłaby spo-

REG

eprasa.pl 1903159c90

rawie dla reportera" u Elżbiety Jaworowicz

wolnić rozwój choroby i pomóc chłopcu zachować sprawność do czasu ewentualnego zakwalifikowania go do terapii genowej.

– Zgadzam się absolutnie z państwem, że taka terapia, nadal eksperymentalna, ale dobrze monitorowana, mogłaby być takim pomostem, żeby choroba spowolniła i żeby dziecko nie straciło tych umiejętności, które potem mogą sprawić, że zostanie zakwalifikowane do terapii genowej – powiedziała prof. Jolanta Sykut-Cegielska.

Konsultantka krajowa zadeklarowała, że poprze takie rozwiązanie, jeśli uzyska ono zgodę Komisji Bioetycznej.



Młodym rodzicom podczas nagrań towarzyszyli motocykliści z Klubu Motocyklowego CWS, którzy wspierają zbiórkę na leczenie Igorka

Obiecana pomoc

Rodzice Igorka przyznali, że wcześniej ani żadna instytucja, ani żaden lekarz nie poinformowali ich o takiej możliwości.

– Porozmawiam z lekarzami, z zespołem z Centrum Zdrowia Dziecka. I wspólnie się zastanowimy. Myślę, że w Instytucie – Pomniku Centrum Zdrowia Dziecka – mogą zarejestrować takie badanie kliniczne – obiecała prof. Sykut-Cegielska.

– Ja uznaję, że to jest zobowiązanie do pomocy – podsumowała Elżbieta Jaworowicz.

Zbiórka nadal trwa

Na portalu Siepomaga.pl nadal trwa zbiórka pieniędzy, które mają pokryć koszty obecnego i przyszłego leczenia, diagnostyki i ewentualnego wyjazdu Igorka do Stanów Zjednoczonych. Każda wpłata przybliża rodzinę do celu, a czas ma ogromne znaczenie, ponieważ choroba postępuje. Dlatego dziękujemy w imieniu rodziców Igorka za wsparcie, jakie otrzymał on do tej pory, i prosimy o dalszą pomoc dla małego mieszkańca Stoczka Łukowskiego.

mo

POMÓŻ IGORKOWI!

1 Wpłać pieniądze na stronie Siepomaga.pl, tytuł zbiórki: „Ta choroba prowadzi do przedwczesnej śmierci Ratuj małego Igorka!". Wpłat można dokonywać na stronie: **www.siepomaga.pl/igor-stosio**

2 Wyślij SMS charytatywny: **nr tel.: 75365, treść SMS: 0888651**

3 GRUPA LICYTACYJNA NA FACEBOOKU: Armia Igorka – Licytujemy i pomagamy! To nie jest zwykła grupa – to front walki o życie chłopca, którego świat powoli znika

4 Przekaż 1,5% podatku: **Numer KRS 0000396361 Fundacja Siepomaga, cel szczegółowy 1,5%: 0888651 Igor**

Ostrzeliwał mieszkania z wiatrówki



Według ustaleń policjantów mężczyzna oddawał strzały z okien pobliskiego pustostanu, Foto: KMP Lublin

Policjanci z III Komisariatu Policji w Lublinie zatrzymali 43-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o uszkodzenie szyb w dwóch mieszkaniach przy ulicy Krętej. Mężczyzna miał strzelać z wiatrówki z okien pobliskiego pustostanu. Łączna wartość strat została oszacowana na 4,5 tysiąca złotych.

Do pierwszego zdarzenia doszło w sierpniu bieżącego roku. Wówczas jeden z mieszkańców ulicy Krętej zgłosił uszkodzenie okien balkonowych. Na szybach drzwi balkonowych ujawniono pięć odprysków powstałych w wyniku uderzenia śrutu. Właściciel oszacował straty na około 3 tysiące złotych.

Do kolejnego podobnego incydentu doszło na początku września. Tym razem uszkodzeniu uległa zewnętrzna szyba okna w innym mieszkaniu przy tej samej ulicy. Na balkonie właściciel znalazł stalową kulkę, która mogła spowodować zniszczenie. Straty oszacowano na 1,5 tysiąca złotych.

Na szczęście w żadnym z tych przypadków nikt nie odniósł obrażeń.

Sprawą zajęli się funkcjonariusze z III Komisariatu Policji w Lublinie. Ustalili, że za oba zdarzenia może odpowiadać 43-letni mieszkaniec miasta. Według ustaleń policjantów mężczyzna oddawał strzały z okien pobliskiego pustostanu.

Podczas przeszukania jego domu funkcjonariusze znaleźli wiatrówkę oraz metalowe kulki. Zatrzymany przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia.

Za to przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Dzieciństwo offline, przyszłość online

Jeszcze kilkanaście lat temu największym zmartwieniem rodziców było to, że dziecko za długo gra w piłkę na podwórku i wróci do domu z podartymi spodniami.

Dziś coraz częściej martwimy się o coś znacznie poważniejszego: o świat, który mieści się w ekranie smartfona. Świat bez granic, bez nadzoru i bez odpowiedzialności. Świat mediów społecznościowych.

Patrzę na młodych ludzi z punktu widzenia ojca: dzisiaj dzieciaki dorastają w rzeczywistości całkowicie odmiennej od tej, jaką znaliśmy my. To pokolenie nie zna świata bez Internetu, ale coraz częściej nie zna także świata bez nieustannego porównywania się z innymi, bez presji lajków i bez algorytmów walczących o każdą minutę ich uwagi.

Nie są to wyłącznie obawy rodziców. Dane pokazują rosnącą liczbę nastolatków mających symptomy problematycznego korzystania z mediów społecznościowych. Eksperci wskazują również na związki między nadmierną aktywnością w sieci a pogorszeniem dobrostanu psychicznego, zaburzeniami snu i trudnościami w budowaniu relacji rówieśniczych.

Nie chodzi jednak, również mi osobiście, o walkę z technologią. Nowoczesne narzędzia cyfrowe otwierają przed młodymi ludźmi ogromne możliwości edukacyjne i rozwojowe. Problem polega na tym, że media społecznościowe coraz częściej przestają być narzędziem, a stają się środowiskiem kształtującym emocje, postawy i sposób postrzegania świata przez dzieci.

Coraz więcej państw dostrzega ten problem. Australia zdecydowała się na wprowadzenie regulacji ograniczających dostęp do mediów społecznościowych osobom poniżej 16. roku życia. Celem jest lepsza ochrona dzieci przed cyberprzemocą, szkodliwymi treściami oraz mechanizmami uzależniającymi stosowanymi przez największe platformy internetowe.

Uważam, że podobna dyskusja powinna odbyć się również w Unii Europejskiej. Ograniczenie dostępu do mediów społecznościowych dla osób poniżej 16. roku życia nie jest zamachem na wolność. To rozsądna forma ochrony młodych ludzi w okresie, gdy ich osobowość, odporność emocjonalna i system wartości dopiero się kształtują.

Oczywiście sama granica wieku nie wystarczy. Potrzebujemy edukacji cyfrowej, wsparcia rodziców oraz większej odpowiedzialności firm technologicznych. Nie możemy pozostawiać rodzin samych wobec wyzwań, które tworzy współczesny świat cyfrowy.

Europa została zbudowana na przekonaniu, że rozwój człowieka jest ważniejszy niż doraźny interes ekonomiczny. Dlatego dziś musimy postawić pytanie nie o to, czy stać nas na ograniczenie dostępu dzieci do mediów społecznościowych, lecz czy stać nas na bezczynność wobec eskalacji przemocy, czego ostatnio boleśnie doświadczyliśmy w Polsce.

Przyszłość naszych dzieci zależy nie od tego, jak wcześnie założą konto na kolejnej platformie. Zależy od tego, czy damy im czas, by najpierw nauczyły się żyć w prawdziwym świecie. A to jest obowiązek, od którego nie możemy się uchylić.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl 1903159c90

Finał akcji „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi”

Dziewięć tysięcy złotych i pokonany królewski dystans

Dariusz Wadowski zrealizował swoje wielkie sportowe i społeczne wyzwanie. Pasjonat biegania pokonał królewski dystans podczas Maratonu Warszawskiego, wieńcząc wielomiesięczny projekt charytatywny na rzecz Zuzanny Kowalskiej.

Dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności oraz wsparciu darczyńców udało się zebrać 9 tysięcy złotych, które zostaną przeznaczone na kosztowną i niezbędną rehabilitację zmagającej się z ciężką niepełnosprawnością dziewczyny.

Początek tej inicjatywy sięga końcówki zimy, kiedy Dariusz Wadowski po raz kolejny postanowił nadać swoim sportowym zmaganiom głębszy sens. Biegacz od lat konsekwentnie łączy pokonywanie kolejnych kilometrów z pomocą potrzebującym. W poprzednich sezonach zdobył Koronę Polskich Półmaratonów, ukończył wymagający bieg Ultra Roztocze oraz regularnie uczestniczył w akcji Biegam Dobrze podczas Półmaratonu Warszawskiego, zbierając fundusze dla podopiecznych Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. W tym roku poprzeczka powędrowała na sam szczyt, a celem stał się dystans 42 kilometrów i 195 metrów, dedykowany konkretnej osobie.



Warszawski bieg przeszedł do historii, a zbiórka została pomyślnie domknięta. Pozostał jednak dowód na to, że lokalna solidarność potrafi przełożyć pasję jednostki na realną ulgę w cierpieniu drugiego człowieka

Długa walka o powrót do sprawności

Bohaterką projektu została Zuzanna Kowalska. Młoda kobieta od urodzenia mierzy się z przepukliną oponowo-rdzeniową oraz skomplikowanym zniekształceniem kręgosłupa. W swoim życiu przeszła już 14 poważnych zabiegów chirurgicznych. Mimo barier fizycznych i ogromnego bólu wykazała się niezwykłym hartem ducha, kończąc szkołę oraz podejmując naukę na studiach. Codzienne funkcjonowanie Zuzi wymaga jednak ciągłej, specjalistycznej fizjoterapii. Koszt jednotygodniowego turnusu rehabilitacyjnego wraz z transportem sięga niemal 2 tysięcy złotych, co stanowi gigantyczny ciężar dla domowego budżetu.

Pierwsze spotkanie biegacza z Zuzanną odbyło się w lutym podczas Wojewódzkiego Zlotu Morsów, gdzie wspólnie ze Stowarzyszeniem Łęczyńskie Morsy z Corsy zorganizowano pierwsze zbiórki na jej leczenie. To właśnie wtedy zrodziła się idea, aby cały cykl przygotowań do jesiennego maratonu zadedykować walczącej o sprawność dziewczynie.

Miesiące przygotowań i wsparcie najbliższych

Droga na linię startu wymagała żelaznej dyscypliny, wczesnych pobudek i setek godzin samotnego wysiłku. W bezpiecznym i skutecznym przepracowaniu całego okresu przygotowawczego kluczową rolę odegrał trener Mateusz Śliwiński, znany jako Mati.run, który opracował całościowy plan treningowy.

– Przygotowania oznaczały miesiące treningów, wczesne pobudki, zmęczenie, kolejne kilometry i wiele momentów, w których trzeba było po prostu zrobić swoje i biec dalej. Dzięki pracy trenera Mateusza, jego doświadczeniu i odpowiedniemu podejściu udało się stanąć na starcie dobrze przygotowanym i przede wszystkim bezpiecznie przepracować cały okres przygotowań – podkreśla Dariusz Wadowski.

Równie istotne okazało się codzienne zaplecze domowe. Długie wybiegania i rygor sportowy wymagały ogromnej wyrozumiałości ze strony rodziny, która towarzyszyła zawodnikowi na każdym kroku.

– Za tym wszystkim była codzienność, którą najlepiej znają najbliżsi. Żona Justyna i córka Klaudia wspierały mnie każdego dnia. To one znosiły moje nieobecności, moje treningowe zmęczenie, moje ciągłe gadanie o kilometrach, tempie i maratonie. To one były obok, kiedy wszystko szło dobrze, ale również wtedy, kiedy pojawiało się zmęczenie czy zwątpienie. Bez ich wsparcia ta droga wyglądałaby zupełnie inaczej – wspomina maratończyk.



Finałowy sprawdzian nastąpił 27 września na ulicach Warszawy. Na starcie spotkały się wszystkie emocje budowane przez poprzednie miesiące: sportowa ambicja, niepewność i poczucie wielkiej odpowiedzialności za podjęte zobowiązanie

Przełamać kryzys na 42. kilometrze

Finałowy sprawdzian nastąpił 27 września na ulicach Warszawy. Na starcie spotkały się wszystkie emocje budowane przez poprzednie miesiące: sportowa ambicja, niepewność i poczucie wielkiej odpowiedzialności za podjęte zobowiązanie. Na tak wymagającym dystansie kryzysy mięśniowe i narastające wyczerpanie są nieuniknione, jednak tym razem sił dodawała świadomość celu.

– Każdy kilometr miał swoją historię. Było zmęczenie, były trudniejsze momenty, ale była też ogromna motywacja. Bo tym razem nie biegło się tylko dla siebie. Biegło się dla Zuzi. A kiedy pojawiła się meta, zakończył się nie tylko maraton. Zakończyła się również wielomiesięczna Misja Maraton – relacjonuje biegacz.

Fala dobra zalała region

Wokół sportowego wyzwania zawiązała się szeroka koalicja ludzi dobrej woli. Patronat honorowy nad projektem objął przewodniczący Rady Gminy Ludwin Łukasz Grzesiak. Nieocenioną pracą wykazali się Liliana i Łukasz z Łęczyńskich Morsów z Corsy, którzy niestrudzenie poszukiwali darczyńców i angażowali lokalną społeczność. Akcję wsparły podmioty gospodarcze i instytucje, w tym Coccodrillo Łęczna, PowerLand Biłgoraj, Górnik Łęczna, Akademia Górnika Łęczna, sala zabaw Kameleon oraz gabinet Axis Zdrowy Kręgosłup. Przez kilka miesięcy prowadzono licytacje pamiątek i voucherów, a w serwisie Zrzutka.pl internauci zasilali wirtualną skarbonkę.

Wspólny wysiłek przyniósł wymierny efekt w postaci 9 tysięcy złotych. Kwota ta pozwoli sfinansować Zuzannie ponad miesiąc intensywnych turnusów rehabilitacyjnych, gwarantując ciągłość ćwiczeń zapobiegających pogłębianiu się wady postawy.

– Za tą kwotą nie stoi tylko jedna liczba. Stoją za nią setki decyzji, żeby dorzucić swoją cegiełkę. Każda wpłata, każde udostępnienie, każda rozmowa o akcji i każda osoba, która powiedziała „pomogę”, miała znaczenie. Bo „Misja Maraton” nigdy nie była tylko o bieganiu. Była o Zuzi, o pomaganiu, o rodzinie, o przyjaźni i o ludziach, którzy postanowili zrobić coś dobrego. Dlatego ogromne podziękowania kieruję do wszystkich, którzy byli częścią tej historii, do darczyńców, partnerów, sponsorów, przyjaciół i osób pomagających przy organizacji. Dziękuję Lilianie i Łukaszowi, dziękuję trenerowi Mateuszowi i przede wszystkim Justynie oraz Klaudii za codzienną obecność i cierpliwość. Meta była jedna, ale tę trasę przebiegliśmy razem – podsumowuje Dariusz Wadowski.

Grzegorz Kuczyński

Wojewoda lubelski do prezydenta Nawrockiego: „Co panu zawiniły starsze małżeństwa?” Poszło o medale, które „utknęły”

Ponad tysiąc par z Lubelszczyzny i dziesiątki tysięcy w całej Polsce czekają na decyzję o przyznaniu medali za pół wieku małżeństwa.

Wojewoda Krzysztof Komorski wytyka prezydentowi RP, że takich par nie trzeba lustrować. Podkreśla przy tym, że czas w przypadku osób w podeszłym wieku gra kluczową rolę.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to nagroda dla osób, które obchodzą tzw. złote gody, czyli przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Przyznaje je prezydent RP.

W czwartek (15 października) na profilu Facebook Krzysztofa Komorskiego - wojewody lubelskiego zostało opublikowane krótkie nagranie.

- Panie prezydencie Nawrocki, proszę mi powiedzieć, co panu zawiniły starsze małżeństwa? Prawie półtora tysiąca wniosków z województwa lubelskiego o przyznanie medalu za długoletnie pożycie za 50 lat w związku małżeńskim leży u pana na biurku i czeka na rozpatrzenie - mówi Krzysztof Komorski, zwracając się do Karola Nawrockiego - prezydenta RP.

Dodaje również, że tych ludzi nie trzeba lustrować i sprawdzać. I podkreśla, że „oni po prostu przeżyli ze sobą 50 lat i wystarczy to potwierdzić”. Wojewoda zaznacza też, że urzędnicy od sierpnia zeszłego roku rozpatrzyli 1 proc. wniosków z 80 tysięcy z całej Polski.

- Zdaje pan sobie sprawę z tego, że to są osoby w podeszłym wieku i mogą do tego czasu, kiedy pan to rozpatrzy, nie doczekać w pełnym zdrowiu? Panie prezydencie, czas ucieka. Pan ma dużo energii. Do dzieła - podsumowuje Komorski.

Potem takie medale są uroczyście wręczane najczęściej przez burmistrzów i wójtów.

W Lublinie ostatnio wręczano w maju

Zapytaliśmy LUW w Lublinie ile par z województwa lubelskiego już otrzymało taki medal (od początku jego istnienia), a także kiedy była ostatnia uroczystość wręczenia odznaczeń.

- Nie jest prowadzona statystyka dot. liczby małżeństw w woj lubelskim, które otrzymały Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie - przekazał Marcin Bubicz, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego, dodając jednocześnie, że „Od początku 2026 r. Prezydent RP nadał ten medal dla 1772 par małżeńskich (tj. 3544 osoby) z województwa lubelskiego”.

Jak wyjaśnił dalej - Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczają wójtowie/burmistrzowie/prezydenci miast, w związku z czym Lubelski Urząd Wojewódzki nie jest w posiadaniu kompleksowej informacji w zakresie wszystkich terminów oraz miejscowości, w których wręczano ostatnio te medale. - Zwracam uwagę, że gminy nie mają obowiązku zawiadamiania Wojewody o terminach organizacji tego rodzaju uroczystości - przekazał Marcin Bubicz, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Przy czym podał, że przykładowo - 11 października br. uroczystość wręczania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odbyła się w Gminie Zakrzew w pow. lubelskim, natomiast w Lublinie medale wręczano w maju.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 1903159c90

Julek z Dęblina walczy z chorobą. Pomożesz? Mama: Nigdy nie myślałam, że będę musiała zmierzyć się z tak groźną chorobą u własnego dziecka

Pozornie zwyczajne dolegliwości, kolejne badania i diagnoza, której nikt się nie spodziewał.

Życie 16-letniego Juliana Sankowskiego z Dęblina zmieniło się w jednej chwili. Chłopak choruje na przewlekłą białaczkę szpikową i od września przechodzi leczenie. Zamiast chodzić do szkoły, rozwijać swoje zainteresowania i spędzać czas z rówieśnikami, musi skupić się na walce o zdrowie.

Przewlekła białaczka szpikowa

- Nigdy nie myślałam, że będę musiała zmierzyć się z tak groźną chorobą i to w dodatku u swojego dziecka. Niestety, życie pisze różne scenariusze, dlatego bardzo was proszę o pomoc i udostępnianie. Dbajcie o siebie - apeluje Anna, mama Juliana.

Zwyczajne objawy, nieoczekiwana diagnoza

Początkowo nic nie wskazywało na to, że Julian zmaga się z tak poważną chorobą. Chłopak od czasu do czasu skarżył się na bóle brzucha, głowy i klatki piersiowej. Dolegliwości nie wydawały się jednoznacznym sygnałem groźnego schorzenia. Dopiero kolejne badania ujawniły, że przyczyna problemów jest znacznie poważniejsza, niż przypuszczała rodzina.

W trakcie diagnostyki Julian dwukrotnie przeszedł pobranie szpiku kostnego. Ostatecznie lekarze rozpoznali u niego przewlekłą białaczkę szpikową. Dla mamy informacja o chorobie dziecka oznaczała konieczność zmierzenia się z nową, trudną rzeczywistością.

Od 8 września 2026 roku nastolatek przyjmuje lek Nibix. Terapia wymaga regularnego stosowania leków, częstych kontroli i uważnego obserwowania stanu zdrowia. W badaniach pojawiły się również nieprawidłowości dotyczące czynności wątroby oraz zaburzenia ze strony układu moczowego. To dodatkowe powody, dla których leczenie musi przebiegać pod stałą kontrolą specjalistów.

Choroba nie ogranicza się więc wyłącznie do wizyt lekarskich i przyjmowania leków. Wpływa na codzienne życie całej rodziny, która musi dostosować swoje funkcjonowanie do potrzeb nastolatka i wymagań terapii.

Zamiast szkoły i pasji? Leczenie

Julian jest uczniem trzeciej klasy szkoły branżowej, gdzie kształci się na kierunku kucharz. To czas, w którym powinien zdobywać nowe umiejętności, odbywać praktyki i przygotowywać się do przyszłej pracy. Na razie jednak choroba uniemożliwia mu normalne uczestniczenie w zajęciach.



W trakcie diagnostyki Julian dwukrotnie przeszedł pobranie szpiku kostnego. Ostatecznie lekarze rozpoznali u niego przewlekłą białaczkę szpikową. Dla mamy informacja o chorobie dziecka oznaczała konieczność zmierzenia się z nową, trudną rzeczywistością

Chcesz pomóc? Wejdź na stronę www.pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/julian-sankowski/

Nastolatek musiał również ograniczyć większość aktywności, które wcześniej wypełniały mu czas. A tych nie brakowało. Julian lubi ruch i aktywne spędzanie czasu. Jeździ na rowerze, rolkach i łyżwach. Jednocześnie ma wiele zainteresowań, które pozwalają mu rozwijać się w spokojniejszym tempie.

Sam nauczył się grać na gitarze i pianinie. Interesuje się także fotografią. To pasje, do których chciałby wrócić, gdy jego stan zdrowia na to pozwoli.

Dla młodego człowieka, który dopiero wchodzi w dorosłość, konieczność rezygnacji z dotychczasowych planów jest dużą zmianą. Codzienność wyznaczają teraz przede wszystkim leczenie, badania kontrolne i troska o bezpieczeństwo.

Powrót do domu ważny dla całej rodziny

Po dłuższym pobycie w szpitalu Julian wrócił do domu. To ważny moment nie tylko dla niego, lecz także dla jego najbliższych. Chłopak ma młodszego brata i siostrę, którzy również odczuli skutki jego nieobecności.

Szczególnie trudna była rozłąka dla najmłodszej siostry. Dziewczynka nie rozumiała, dlaczego nie może odwiedzać brata, i wciąż pytała, kiedy znów będą razem. Powrót Juliana do domu pozwolił rodzeństwu ponownie spędzać ze sobą czas i stopniowo odzyskiwać poczucie codziennej bliskości.

Rodzina musi jednak zachować szczególną ostrożność. Ważne jest ograniczanie ryzyka infekcji, pilnowanie regularnego przyjmowania leków oraz reagowanie na wszelkie niepokojące objawy. Każdy dzień wymaga uważności i dostosowania planów do samopoczucia chłopaka.

Bliskość najbliższych pozostaje przy tym niezwykle ważna. W obliczu choroby dom staje się miejscem, w którym Julian może odpoczywać, być z rodzeństwem i zachować kontakt z tym, co dotychczas stanowiło naturalną część jego życia.

Każda pomoc ma znaczenie

Przed Julianem i jego rodziną kolejne etapy leczenia oraz regularne kontrole. Najważniejszym celem jest obecnie bezpieczne przechodzenie terapii, poprawa stanu zdrowia i stopniowy powrót do normalności. Rodzina chciałaby, aby chłopak mógł ponownie uczęszczać do szkoły, rozwijać swoje zainteresowania i realizować plany właściwe dla swojego wieku.

Zbiórka na rzecz Juliana została zweryfikowana. Zgromadzone środki mają pomóc w pokryciu kosztów leków, opieki psychologicznej oraz bieżących wydatków związanych z leczeniem. Wsparcie finansowe może odciążyć rodzinę w czasie, gdy jej uwaga skupia się przede wszystkim na zdrowiu syna.

Pomocą jest również udostępnienie informacji o zbiórce. Dzięki temu historia Juliana może dotrzeć do kolejnych osób, które zechcą wesprzeć nastolatka i jego bliskich.

Anna nie ukrywa, że choroba syna postawiła przed rodziną wyzwania, których wcześniej nie potrafiła sobie wyobrazić. Dziś najważniejsze są dla niej zdrowie Juliana, możliwość kontynuowania leczenia i nadzieja na powrót do codzienności.

- Bardzo prosimy o pomoc i udostępnianie zbiórki. Za każde wsparcie, nawet najmniejsze, z góry dziękujemy - przekazuje mama 16-latka.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 23 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (430): Komponowanie potraw **9.00** Ranczo (38): Złoty deszcz **10.00** Komisarz Alex (35): Diagnoza morderstwo **11.00** Ojciec Mateusz (298): Córeczka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Maluchy z drugiej strony świata (6): Wybrzeże **14.00** Splątane losy (73)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1056)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4761)
18.40 Akacjowa 38 (984)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (5): Ofiarowanie – miniserial Finlandia 2024
21.30 Bokser – film obyczajowy ★★★ Polska/USA 2012 Reż. Tomasz Blachnicki, wyk. Szymon Bobrowski, Greg Kriek, Anna Przybylska Historia Przemysława Salety. Jego życie, podporządkowane karierze sportowej, zmienia się pod wpływem choroby córki, której oddaje nerkę.
23.15 Jak zostać królem – film ★★★★ biograf. USA/W. Bryt. 2010 Reż. Tom Hooper, wyk. Colin Firth, Geoffrey Rush, Helena Bonham Carter
1.15 Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy – komedia Polska 2015
3.10 Drzazgi – komediodramat ★★★ Polska/Hol./Niemcy 2008

TVP 2

5.30 M jak miłość (1866) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (452): Elżbieta Marczak **6.50** Barwy szczęścia (3425) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Operacja zdrowie (89) – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (230) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (942): Nie dla miękiszonów

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (505) – telenowela Hiszp. 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (231) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3425-odc. powt.) – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3426) Jerzy uświadamia Kacprowi, że jego ciągłe wizyty mogą zostać odebrane przez Luizę jako narzucanie się i nakłania wnuka do zrezygnowania z kolejnego wyjścia do Feel Good. W lokalu pojawia się Aro.
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 Porzucony według Harlana Cobena (5, 6) – serial obyczaj. W. Bryt. 2016
1.50 Ciasteczko dla księcia ★★★ – komedia romantyczna Kanada/USA 2023
3.25 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (937): W kajdankach – serial fabul.-dok. Polska 2024**12.20** Gliniarze Śląsk (37) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1018, 1019): Przepraszam / Motyl – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1253)
16.55 Gliniarze Śląsk (38) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4271) Julka wzywa Pawła do pomocy przy awarii w domu, co zmienia się w miły, rodzinny wieczór. Emilka nie radzi sobie z samotnością i zaczyna sięgać po alkohol. Marta potajemnie zakłada zbiórkę na leczenie Szymona.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy
22.05 Morbius ★★★ – film akcji USA 2022 Reż. Daniel Espinosa, wyk. Jared Leto, Matt Smith, Adria Arjona
0.15 Men in Black: International ★★★ – film sf USA/Chiny 2019
2.55 Uniwersalny żołnierz: Powrót ★★ – film sensacyjny USA 1999 Reż. Mic Rodgers, wyk. Jean-Claude Van Damme, Kiana Tom, Bill Goldberg

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? (4) **5.25** Nic straconego **5.40** Uwaga! (8114) **5.55** Ukryta prawda (1514) **6.50** Kuchenne rewolucje: Konin – Czarny Domek **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicyst. **11.25** Kuchenne rewolucje: Bytom – Restauracja „Pod Orzechem” / „Smaczne...go”, Tomaszów Mazowiecki **13.40** Ukryta prawda (1674, 1675) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (65) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (169) Na basenie dochodzi do groźnego wypadku. Nastolatek po podtopieniu trafia pod opiekę ratowników, ale znika przed przewiezieniem do szpitala.
17.55 Detektywi (370)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Teściowie III ★★★★ – komedia Polska 2025 Reż. Jakub Michalczuk, wyk. Maja Ostaszewska, Izabela Kuna, Marcin Dorociński, Adam Woronowicz
21.50 Kiler-ów 2-óch – komedia ★★★ kryminalna Polska 1999 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Jan Englert
0.20 Żołnierz przyszłości ★★★ – film sf USA/W. Bryt. 1998 Reż. Paul W.S. Anderson, wyk. Kurt Russell, Jason Scott Lee, Jason Isaacs
2.30 Kuba Wojewódzki
3.40 Uwaga! – magazyn
3.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18)
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (539, 540) **8.45** Ukryta prawda (1413, 1595, 1596) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (767) **13.55** Detektywi (154) **15.00** Szpital św. Anny (159) **16.00** Szpital (903) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (583) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (34) **19.00** Ukryta prawda (1788) **20.00** ★★★ Masz wiadomość – komedia USA 1998, reż. Nora Ephron, wyk. Tom Hanks **22.40** ★★★★ Kwiat pustyni – film biograf. Austria/Fr./Niemcy/W. Bryt. 2009, reż. Sherry Hormann, wyk. Liya Kebede **1.10** ★★★ Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (7, 8): Ostatni z prawych, część 2. / Pomysł **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (699-701) **11.55** Na ratunek 112 (1032, 1033): Sztabka niezgody / W szponach strachu **12.55** Trudne sprawy (823-825, 1391) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (467) **18.00** Policjantki i policjanci (1474, 1475) **20.05** A na obiad... (7) **20.15** ★★★ Drużyna A – komedia sensacyjna USA 2010 **22.50** Gwiazdy kabaretu (189, 188) **0.55** Opowiem ci o zbrodni (3-6) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (13)

TVP Kultura

9.00 Blisko, coraz bliżej (6) **10.40** ★★★ Duma i namiętność – dramat USA 1957 **13.00** Van Gogh. Prawdziwa historia (1): Narodziny holenderskiego mistrza **14.00** Olga Tokarczuk. Świata jest za dużo **14.40** Największe przeboje **15.35** ★★ Fik-Mik – dramat Polska 1981 **16.35** Blisko, coraz bliżej (7) **17.55** Tygodnik kulturalny **18.45** 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego: Gala laureatów – koncert **21.50** Pitbull (7) **23.00** ★★★★ Stracone złudzenia – dramat Francja/Belgia 2021

TV Trwam

12.20 Głos serca (121) **13.05** W gotowości **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicz. udziałem dzieci **20.20** Różaniec

TVP Sport

9.45 Futsal: Eliminacje Mistrzostw Świata: Polska – Bośnia i Hercegowina **11.45** NBA: Philadelphia 76ers – Cleveland Cavaliers **13.50** Lekkie gadki **14.50** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: Podsumowanie **17.15** Studio **17.25** **(L)** Relacja: Gala Złote Kolce na Superauto.pl Stadionie Śląskim w Chorzowie **20.05** Studio **20.15** **(L)** Boks: Gala 42 w Ostrzeszowie **23.00** Studio **23.15** Sportowy wieczór **23.40** Oktagon MMA: Gala 95 w Karlowych Warach **1.55** Boks: Callum Simpson – Troy Williamson

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (58) **11.00** Kotka (58) **12.00** Nie igraj z aniołem (189) **13.00** Wspaniałe stulecie (31) **14.00** Rodzinny interes (24) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (618, 619) **17.00** Rodzinny interes (25) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1048, 1049) **20.00** ★★ W odwecie za śmierć – thriller USA 2010 **22.00** ★★★ Komando – film sensacyjny USA 1985 **23.50** ★★ Śmiertelna eskorta – film sensacyjny USA 2024 **1.25** Menu na miarę (5, 6)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 1903159c90

SOBOTA 24 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (1188) **8.00** Rok w ogrodzie extra (461) **8.20** Pełnosprawni (675) **8.50** Ranczo (39): Szczęśliwe rozwiązanie **9.50** Felicita (17-19) **11.20** Ojciec Mateusz (299): Oko za oko **12.05** Domowe patenty **12.15** Dobre strony (16) **12.40** ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **14.25** Okrasa łamie przepisy (431): Kiełbasa na nowo

15.00 Rolnik szuka żony (7)
16.00 Zaraz wracam (162, 163) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (457) – serial krym. Polska 2026
18.25 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Komisarz Alex (328) – serial krym. Polska 2026
21.25 Tylko strzelaj ★★★★ – film sensac. USA 2007
Reż. Michael Davis,
wyk. Clive Owen, Paul Giamatti, Monica Bellucci
Smith pomaga ciężarnej, broniąc jej przed napastnikami. Podczas strzelaniny kobieta zaczyna rodzić i ginie. Smith musi zająć się noworodkiem, który jest celem przestępców.
23.00 Milczenie owiec ★★★★★ – thriller USA 1991
Reż. Jonathan Demme,
wyk. Jodie Foster, Anthony Hopkins, Scott Glenn
1.05 Bokser – film obyczaj. ★★★ Polska/USA 2012
2.45 Jak zostać królem – film ★★★★ biograf. USA/W. Bryt. 2010
3.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3422, 3423) **6.25** M jak miłość (1949) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (11) – magazyn kulinarny **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (54) **12.40** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (231) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Roxi Węgiel
16.20 Na dobre i na złe (1002)
17.15 Panna młoda (232)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (323, 324) – serial kom. Polska 2026
O czym dyskutują Boscy podczas rozmów, co trzeba zrobić po wymianie uprzejmości z teściową i jaką zupą można trafić do serca Kuby?
20.30 W drodze na wielką scenę. Eurowizja Junior od kulis – reportaż
21.00 24. Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci 2026 – transmisja z Malty
23.30 Postaw na milion
0.30 Dusigrosz – komedia ★★★ Francja/Hiszpania 2016
Reż. Fred Cavayé,
wyk. Dany Boon, Laurence Arné, Noémie Schmidt
2.00 Złoto dezerterów ★★★ – komedia Polska 1998
Reż. Janusz Majewski,
wyk. Marek Kondrat, Bogusław Linda, Jan Englert
4.05 Rodzinka.pl

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.55** SuperMarket Chef (4) **12.30** Nasz nowy dom (379, 338) **14.55** ★★★★ Jak rozpętałem II wojnę światową: Za bronią – komedia Polska 1970, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Marian Kociniak, Jan Świderski, Wacław Kowalski

16.30 Awantura o kasę (300)
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (7) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką
22.00 Napad – dramat obyczaj. ★★★ Polska 2024
Reż. Michał Gazda,
wyk. Olaf Lubaszenko, Jędrzej Hycnar, Magdalena Boczarska , Wiktoria Gorodecka
Prokuratorka szuka pomocy u wydalonego ze służby byłego majora MO, oferując mu szansę na powrót do dawnego życia w zamian za rozwiązanie sprawy brutalnego napadu na jeden z warszawskich banków.
0.35 Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw – film sensacyjny ★★★ USA 2019
Reż. David Leitch,
wyk. Dwayne Johnson, Jason Statham, Idris Elba
2.15 Kabaretowa Ekstraklasa
3.15 Świat według Kiepskich (421, 422)
4.40 Disco gramy!

TVN

5.20 Zamieszkać na plaży (8) **5.39** Nic straconego **5.45** Uwaga! (8115) – magazyn **6.00** Ukryta prawda (1515) **6.55** Kobieta na krańcu świata (8) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Bez kompleksów (4) **12.30** Na Wspólnej (4296-4299) – serial Polska 2026 **14.00** MasterChef (7) – show kulinarny Polska 2026

15.40 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów ★★★ – film przyg. W. Bryt./USA 2020
Reż. Brenda Chapman,
wyk. Gugu Mbatha-Raw, David Oyelowo, Keira Chansa, Angelina Jolie
17.45 Taskmaster (8)
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (8)
21.30 Plan B – komedia ★★ romantyczna USA 2010
Reż. Alan Poul,
wyk. Jennifer Lopez, Alex O'Loughlin, Michaela Watkins
Zoe lubi życie singielki, lecz marzy o dziecku. Decyduje się na sztuczne zapłodnienie. W dniu, w którym dowiaduje się, że jest w ciąży, poznaje Stana, sympatycznego sprzedawcę z delikatesów.
23.40 Oszukać przeznaczenie IV ★★ – horror USA 2009
Reż. David R. Ellis,
wyk. Bobby Campo, Shantel VanSanten, Nick Zano
1.25 Uwaga! – magazyn
1.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19)
2.45 Młode gliny (41, 42)
3.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.40 Bugs Bunny Builders (7) **6.55** ★★★ Ochroniarz amator – komedia USA 2008 **9.00** The Floor (1, 2) **10.20** Ukryta prawda (1587) **11.25** Mówię Wam (10) **12.45** Ukryta prawda (1675, 1588) **14.20** Szpital św. Anny (82, 83) **16.20** Detektywi (150) **17.20** ★★★ Shazam! Gniew bogów – film przyg. USA 2023 **20.00** ★★★ Transformers: Wiek zagłady – film sf USA/Chiny 2014, reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg **23.30** ★★★★ Godzina zemsty – film sens. USA 1999, reż. Brian Helgeland, wyk. Mel Gibson **1.45** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (5)

TVP Kultura

11.35 Barbara Hepworth: wyrzeźbić życie **12.40** Kwiaty i jaszczury. Historia majoliki nieborowskiej **13.15** Dzień z życia artysty (12): Piotr Polk **13.55** Sherlock Holmes: Mistrz szantażu – film krym. W. Bryt. 1992 **15.55** Czterdziestolatek (5) **17.00** Tamte lata, tamte dni (95) **17.35** ★★★ Duma i namiętność – dramat USA 1957 **20.00** ★★★★ Bracia – dramat USA 2009 **21.55** Klub Jazzowy (14): Joanna Duda **23.20** ★★★★ Zagadka nieśmiertelności – horror W. Bryt. 1983 **1.05** Wydarzenie aktualne

TVP Sport

8.05 Gala Złote Kolce na Superauto.pl Stadionie Śląskim w Chorzowie **9.55** Polska w korcie **10.30** Magazyn skrótów Ligi Mistrzów UEFA **12.30 (L)** Piłka nożna: Lechia Zielona Góra – Górnik Łęczna **14.45** Piłka nożna: Bayern Monachium – Arsenal FC **17.00** Mateusz Bąk, legenda Lechii Gdańsk **17.40 (L)** Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – Lechia Gdańsk **19.55 (L)** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Díaz **23.15** Sportowy wieczór **23.50** Boks: Gala w Ostrzeszowie **1.10** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (223) **7.00** Galileo (1165, 1166) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (350) **9.30** A na obiad... (7) **9.35** Galileo (1218, 1219) **11.45** Mini Galileo (141, 268) **12.15** ★★ Opowieść o bohaterskim psie – film przygod. Węgry/USA/W. Bryt. 2019, reż. Lynn Roth, wyk. Ayelet Zurer, Ken Duken **14.25** SuperMarket Chef (4) **14.55** Policjantki i policjanci (1461-1465) **20.05** A na deser... (17) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1068-1071) **0.25** Gwiazdy kabaretu (187, 186) **2.20** STOP Drogówka (382, 376)

TV Trwam

11.30 Niemy świadek historii. Puszcza Rudnicka **12.00** Inauguracja roku akademickiego w AKSiM **14.00** Muzyczne chwile **14.15** Ocalić od zapomnienia **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Czerwony Dwór **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (10-12) **9.00** Taki jest świat (42) **9.25** Boso przez świat (82) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (611, 613, 615, 617, 619, 1045-1049) **20.00** ★★★ Transporter 3 – film sens. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008, reż. Luc Besson, Robert Mark Kamen, wyk. Jason Statham **22.05** ★★★ Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Niemcy/Tajlan. 2016 **0.05** ★★ Mob Land – film sens. USA/Kan. 2023 **2.20** Dyżur (34, 35) **3.20** Taki jest świat (42) **4.00** Menu na miarę (9, 10)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 25 Października

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1104) **8.30** Pociąg do Polski (8) **9.00** U Pana Boga w ogródku (7) **9.55** Ojciec Mateusz (300) **10.55** Komisarz Alex (328): Krytyczna porażka **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (5) **13.05** Ssaki (5): Upał **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (7) **14.30** Lalka (8)

16.00 Zaraz wracam (164, 165) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Ewa Kasprzyk
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Gra z Cieniem (21) – serial krym. Polska 2026
Odruch Heleny, która ratuje życie obcemu dziecku, doprowadza Koska do jej kryjówki. Dochodzi do porwania kobiet i małego Pawła. Jedyną nadzieją na ocalenie staje się intryga wewnątrz gangu.
21.25 Rolnik szuka żony (8)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (8)
22.45 Czekolada – komediodr. ★★★★ W. Bryt./USA 2000
Reż. Lasse Hallström,
wyk. Juliette Binoche, Johnny Depp, Judi Dench
0.55 Tylko strzelaj – film ★★★★ sensacyjny USA 2007
Reż. Michael Davis,
wyk. Clive Owen, Paul Giamatti, Monica Bellucci
2.25 Jaka to melodia?
3.20 Film
4.55 Sprawdzamy

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3425, 3426) **6.25** M jak miłość (1950) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inforamcyjno-publicystyczny **10.55** Domowe patenty **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (75) **11.40** Wodecki Twist – piosenki o miłości – koncert Polska 2025 **12.45** „Sanah na stadionach" – kulisy koncertu na PGE Narodowym 2025 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Andrzej Dąbrowski
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (8)
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Choć goni nas czas ★★★★ – komediodr. USA 2007
Reż. Rob Reiner,
wyk. Jack Nicholson, Morgan Freeman, Sean Hayes
22.30 Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny
23.30 Matylda (2) – serial kostiumowy Polska 2024
Gienia bagatelizuje informacje Matyldy o wieczornym gościu. Helena Różańska przygotowuje Matyldę do debiutu podczas zaręczyn Aleksandry. Rubin oznajmia Michałowi, że znalazł dla niego żonę.
0.25 Porzucony według Harlana Cobena (5, 6)
2.15 Dusigrosz – komedia ★★★ Francja/Hiszpania 2016
Reż. Fred Cavayé,
wyk. Dany Boon, Laurence Arné, Noémie Schmidt
4.30 Na dobre i na złe (962)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Ewa gotuje (583) **12.00** ★★★ Noc w muzeum 2 – komedia sensacyjna USA/Kanada 2009, reż. Shawn Levy, wyk. Ben Stiller, Amy Adams, Owen Wilson **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026

16.30 Awantura o kasę
Prowadzony przez Krzysztofa Ibisza teleturniej z wiedzy ogólnej w formule pojedynku drużyn. Rywalizujący muszą licytować pieniądze, dzięki którym zespoły będą mogły odpowiedzieć na pytanie.
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (8) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.30 Być gwiazdą (8)
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami
22.30 Dlaczego nie! – komedia ★★ romantyczna Polska 2007
Reż. Ryszard Zatorski,
wyk. Anna Cieślak, Maciej Zakościelny, Małgorzata Kożuchowska
0.40 Super Tata ★★★ – komedia USA 1999
Reż. Dennis Dugan,
wyk. Adam Sandler, Joey Lauren Adams, Jon Stewart
2.40 Samolot z forsą – film ★★ sensacyjny USA 2020
Reż. Andrew Lawrence,
wyk. Adam Copeland, Kelsey Grammer, Thomas Jane
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7751) **5.55** Ukryta prawda (1516) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Borysławice, Restauracja „Schab w Panierce" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny. **11.30** Unboxing – Wielkie otwarcie (1) – teleturniej **12.05** Co za tydzień (1266) – magazyn **12.45** Azja Express (8) **14.30** Kuchenne rewolucje: Łódź – Pomodoro

15.35 Vinci – komedia kryminalna ★★★★ Polska 2004
Reż. Juliusz Machulski,
wyk. Borys Szyc, Robert Więckiewicz, Kamilla Baar-Kochańska
17.55 Nowa Szelągowska (5)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef (8) – show
21.20 Klątwa ★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Tomasz Konecki, wyk. Vanessa Aleksander, Danuta Stenka, Agnieszka Więdłocha
Zmęczone siostry udają się do domu rodzinnego. Podczas degustacji babcinych nalewek dowiadują się, że ciąży nad nimi klątwa nałożona na ich rodzinę wiele lat wcześniej przez samego papieża.
23.40 Batman kontra Superman: Świt sprawiedliwości ★★★★ – film sensacyjny USA 2016
Reż. Zack Snyder,
wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams
2.50 Superwizjer
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20): Ojciec panny młodej – serial krym.

TVN 7

6.45 Bez kompleksów (4) **7.40** ★★ Richie milioner – komedia USA 1994 **9.40** The Floor (3, 4) **11.00** Top Model (8) **12.30** Ukryta prawda (1589, 1590) **14.30** Szpital św. Anny (84, 85) **16.30** Detektywi (151) **17.30** ★★★ Masz wiadomość – komedia USA 1998, reż. Nora Ephron, wyk. Tom Hanks **20.00** ★★★★ Aquaman – film przyg. USA/Australia 2018, reż. James Wan, wyk. Jason Momoa **23.05** ★★★ Morze Północne w ogniu – film sens. Norwegia 2021, reż. John Andreas Andersen, wyk. Kristine Kujath Thorp **1.15** ★★★ Stażyści – komedia USA 2013

TVP Kultura

10.55 Kosmos 1999 (42) **12.00** Teatr TV: A niech to gęś kopnie – Polska 2020 **13.10** ★★★★ Dziewczyna i gołębie – film obycz. Polska 1974 **14.10** ★★★ 24 godziny w Le Mans – film sens. USA 1971 **16.10** Czterdziestolatek (6) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Teatr TV: Kobra: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 **19.30** Wydarzenie aktualne **20.00** ★★★ Ferrari – film biogr. W. Bryt./Wł./Arab. Saud. 2023 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** Władza utopii. Życie w mieście Le Corbusiera

TVP Sport

9.55 (L) Maraton we Frankfurcie nad Menem **12.45** Futbol totalny **14.00** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Pogoń Grodzisk Maz. **15.20** Studio **15.30 (L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Pogoń Grodzisk Mazowiecki **16.45** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Legia Warszawa – Lech Poznań **20.30** Joel Pereira i Grzegorz Mielcarski o Lechu Poznań **21.00** Sportowy wieczór **21.25** NBA Action **22.00 (L)** Koszykówka NBA: Utah Jazz – Los Angeles Lakers **0.50** Piłka nożna: Legia Warszawa – Lech Poznań

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (224) **7.00** Oto Ameryka XXL – życie bez umiaru – film dok. Fr. 2024 **8.15** Operacja Trump. Rosyjscy szpiedzy zdobywają Amerykę – film dok. Fr. 2024 **9.25** A na deser... (17) **9.35** Galileo (1220, 1221) **11.40** ★★★ Tower Heist. Zemsta cieciów – kom. sensac. USA/Jap. 2011 **13.50** ★★★ Drużyna A – kom. sens. USA 2010 **16.25** ★★★★ Hellboy – film fantasy USA 2004 **18.55** Uroczysko (221, 222) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (185-188) **0.05** STOP Drogówka (383) **1.05** Nieznane obozy Trzeciej Rzeszy – film dok. Fr. 2022

TV Trwam

10.30 Siostry na posterunku **11.00** Głos serca (122) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.30** Wersal 1919 **14.10** Obóz Lebrechtsdorf **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

6.40 Don Matteo: Boski detektyw (9, 10) **8.55** Rodzinny interes (21, 22) **10.55** ★★★ Trzej muszkieterowie – film przyg. USA/W. Bryt./Austria 1993 **13.05** ★★★ Zakonnica w przebraniu 2 – komedia USA 1993 **15.30** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **18.20** ★★★★ Taxi – komedia sens. Fr. 1998 **20.00** ★★★ Zabójca – film sens. USA/Kan. 2007 **22.10** ★★★★ Zbrodnie pamięci – film sens. USA 2023 **0.30** ★★★ Polowanie na łowcę – thriller USA/W. Bryt./Niemcy 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 1903159c90

AGRO LUBELSKIE
wspólnota GRUPA WYDAWNICZA

DODATEK ROLNICZY

20 października 2026 r.
Wspólnota Regionalna

Słabsze zbiory i trudny rachunek ekonomiczny. Jak wypadł sezon na Lubelszczyźnie?

Mniej zbóż, wyraźny spadek produkcji rzepaku i trudne warunki pogodowe – tak wygląda bilans tegorocznego sezonu w Polsce.

Dane GUS wskazują na spadki także w ziemniakach i burakach cukrowych. Na Lubelszczyźnie rolnicy zwracali uwagę na słabe plonowanie części upraw oraz problem opłacalności produkcji, gdzie przychody ze sprzedaży mogą nie pokryć rosnących kosztów.

Spadek zbiorów w skali kraju

Zgodnie z przedwynikowym szacunkiem GUS (30.09.2026 r.) krajowe zbiory zbóż ogółem wyniosą ok. 35,5 mln ton (spadek o 5% r/r). Zboża podstawowe z mieszankami oszacowano na 25 mln ton (-6,2%). Przeciętny plon zbóż ozimych spadł o 6,1% (do 48,1 dt/ha), a jarych o 2,4% (do 36,5 dt/ha). O wynikach decydowały gatunek, przebieg pogody i termin siewu.

Rzepak pod szczególną presją

Według Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (15.10.2026 r., na podstawie GUS) zbiory rzepaku i rzepiku wyniosły ok. 3 mln ton – aż o 17,3% mniej niż przed rokiem. Powierzchnia upraw skurczyła się o 8,4% (do ok. 1 mln ha). Do słabszych wyników przyczyniły się gorsze przezimowanie oraz upały na przełomie czerwca i lipca.



Lubelszczyzna: zróżnicowanie zależne od stanowiska

Według sierpniowego raportu „Tygodnika Poradnika Rolniczego" i prezesa Lubelskiej Izby Rolniczej (Gustawa Jędrejka):

- **Pszenica:** średni plon wyniósł ok. 4,5 t/ha (od 4 t/ha na słabszych glebach do 6–8 t/ha na najlepszych).
- **Rzepak:** średnio 2–2,5 t/ha (od 600–700 kg/ha do 3,5–4 t/ha).

Na wyniki lokalnie wpływały przymrozki, susze, a także intensywne opady i gradobicia.

Spadki w innych uprawach

Szacunki GUS wskazują na niższe zbiory również w innych sektorach:

- **Ziemniaki:** ok. 5,9 mln ton (-15,4% r/r),
- **Buraki cukrowe:** 15,7 mln ton (-15,5% r/r),
- **Warzywa gruntowe:** ok. 3,9 mln ton (-4% r/r),
- **Owoce z drzew:** ok. 3,5 mln ton (-16,9% r/r),
- **Owoce z krzewów i jagodniki:** niespełna 0,5 mln ton (-7,8% r/r).

Dane satelitarne GUS

12 października 2026 r. w Portalu Geostatystycznym GUS udostępniono satelitarny szacunek 37 gatunków upraw. Narzędzie wykorzystuje zdjęcia Sentinel-1 i Sentinel-2/3 oraz modele sztucznej inteligencji. Pomaga ono w analizie skutków suszy i planowaniu sezonu, stanowiąc uzupełnienie tradycyjnych metod statystycznych.

Trudny bilans finansowy

Lubelska Izba Rolnicza wskazuje na niekorzystną relację niskich cen skupu do wysokich kosztów produkcji (nawozy, paliwo, środki ochrony, praca maszyn). Mniejszy plon przy stałych wydatkach oznacza ograniczone przychody, przez co nawet przyzwoite zbiory nie gwarantują opłacalności.

Źródła: Główny Urząd Statystyczny – przedwynikowy szacunek zbioru głównych ziemiopłodów rolnych i ogrodniczych w 2026 r., 30 września 2026 r.; Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych – informacja o szacunku zbiorów rzepaku i rzepiku, 15 października 2026 r.; Lubelska Izba Rolnicza – komunikat dotyczący żniw, 4 sierpnia 2026 r.; „Tygodnik Poradnik Rolniczy" – raport z pól, sierpień 2026 r.

PARTNER WYDANIA

ARiMR
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

W NUMERZE

Maszyny po sezonie
Jak przygotować sprzęt rolniczy do zimowego postoju? s. 6

KWADRANS ROLNIKA
Jak wybrać dobre ubezpieczenie rolnicze? s. 8

„Nie pamiętam, kiedy padało"
To pierwszy rok, w którym gospodarstwo jest zmuszone do kupowania paszy dla utrzymywanego bydła s. 2-3

Nowe dopłaty
Terminy mijają już niedługo - sprawdź! s. 5

REG

eprasa.pl 1903159c90

Nie pamiętam.



- Główna obora gospodarstwa powstała, kosztem 650 tys. zł, na przełomie 2009 i 2010 roku. Z halą udojową i płytą gnojową - zaznacza rolnik. - Dziś za wzniesienie takiego budynek trzeba by zapłacić pewnie ok. 8 mln zł - ocenia.



Pasją pana Kazimierza są maszyny, niekoniecznie rolnicze. Sam je wyszukuje i osobiście doprowadza do stanu niemalże fabrycznego.

To pierwszy rok, w którym gospodarstwo jest zmuszone do kupowania paszy dla utrzymywanego bydła mlecznego. Susza była tak dotkliwa, że nie udało się z własnych upraw pokryć pełnego zapotrzebowania stada.

- Nie pamiętam, kiedy padało - mówi Sylwester Olędzki, który razem z żoną i rodzicami prowadzi gospodarstwo mleczne we wsi Choroszczynka w powiecie bialskim. W tym właśnie gospodarstwie 7 października odbyła się pierwsza część wyjazdowej konferencji prasowej zorganizowanej przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W zdecydowanej większości bydło rasy HF

Produkcja w tym gospodarstwie jest prowadzona na ok. 250 ha gruntów. Stado liczy ok. 230 sztuk bydła, z czego 140 krów mlecznych. Wydajność sięga 10,5 tys. l mleka od krowy.

- Przy naszych glebach i panujących w tym sezonie warunkach pogodowych wynik nie jest najgorszy - ocenia hodowca.

W gospodarstwie utrzymywane jest w większości bydło rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Jest to najpopularniejsza i najbardziej wydajna rasa bydła mlecznego na świecie, stanowiąca fundament nowoczesnego przemysłu mleczarskiego, w tym również w Polsce.

Oprócz tego w hodowli jest kilka sztuk rasy montbeliarde, ale gospodarstw odchodzi od utrzymywania krów tej rasy. Hów bydła odbywa się jest w technologii ściółkowej.

- Zdaję sobie sprawę, że chów na rusztach jest korzystniejszy z punktu widzenia ekonomii, ale dla dobrostanu zwierząt lepsze jest utrzymywanie zwierząt na ściółce - komentuje rolnik.

To pierwsze rozwiązanie to polega na tym, że podłoga w oborze (w całości lub w przejściach gnojowych) jest wykonana ze specjalnych, betonowych płyt z podłużnymi otworami (szczelinami). Zwierzęta, chodząc po takiej posadzce, własnym ciężarem przeciskają odchody przez szczeliny bezpośrednio do znajdujących się pod spodem kanałów gnojowych. Stamtąd powstała gnojowica trafia do zewnętrznych zbiorników.

Obora za... 650 tysięcy złotych

Główna obora gospodarstwa powstała, kosztem 650 tys. zł, na przełomie 2009 i 2010 roku.

- Z halą udojową i płytą gnojową - zaznacza rolnik. - Dziś za wzniesienie takiego budynek trzeba by zapłacić pewnie ok. 8 mln zł - ocenia.

Znajdują się tu wyłącznie krowy mleczne. Obecnie w doju jest 114 sztuk. Dój odbywa się w systemie 2x4 autotandem.

To oznacza, że w hali znajduje się łącznie osiem stanowisk udojowych (cztery po jednej stronie kanału i cztery po drugiej). Kluczową zaletą tego systemu jest pełna niezależność krów. W klasycznych halach udojowych (np. typu rybia ość) krowy wchodzą i wychodzą grupami – cała czwórka musi czekać, aż najwolniejsza krowa skończy oddawać mleko.W

systemie autotandem każda krowa wchodzi do swojego boksu niezależnie. Gdy krowa na stanowisku numer 2 skończy dój szybciej, bramka jej boksu otwiera się automatycznie (lub steruje nią dojarz). Krowa wychodzi korytarzem powrotnym, a na jej miejsce natychmiast wchodzi kolejna sztuka z poczekalni. Pozostałe krowy w tym rzędzie (na stanowiskach 1, 3 i 4) nadal spokojnie stoją i są dojone.

Pasza treściwa ze stacji paszowych

- Krowy są żywione TMR-em - wyjaśnia Sylwester Olędzki. - Dawka zawiera słomę, sianokiszonkę, kukurydzę, witaminy, kredy itd.

Najlepsze krowy są premiowane paszą treściwą ze stacji paszowych. Dostają do 8 kg paszy podzielonych na małe dawki. Stacje rozpoznają najbardziej wydajne sztuki dzięki „naszyjnikom" czyli odpornym na warunki panujące w oborze obroże, na których zawieszony jest transponder.

- Wszystkie cielęta jałóweczki H-F zostawiamy na dalszy chów na wymianę stada - mówi hodowca. - Bierzemy udział w programie genomowania cech produkcyjnych. Z informacji zwrotnej wynika czy krowa będzie mleczna, czy można się spodziewać problemów z wymieniem, nogami, płodnością. To oczywiście tylko przewidywania, ale pewien zarys tego, czego możemy się spodziewać, mamy.

Indeks oceny wartości hodowlanej

DNA zwierzęcia trafia do wyspecjalizowanego laboratorium. Najpierw rolnik pobiera od cielęcia kawałek tkanki (np. z ucha za pomocą specjalnego kolczykownicy) lub próbkę włosów z cebulkami i wysyła do laboratorium. W labolatorium analizowane jest DNA zwierzęcia. Raport z wynikami pokazuje indeks oceny wartości hodowlanej.

Program na podstawie analizy genów wylicza prawdopodobieństwo dla konkretnych cech. Raport zawiera też Inbred, czyli to współczynnik spokrewnienia. To pozwala na właściwy dobór byków do rozrodu.

- Wszystkie H-F z całego świata pochodzą od czterech rodzin buhajów, chodzi o to, żeby pokrewieństwo było jak najmniejsze - tłumaczy hodowca.

Najlepsze sztuki są kryte nasieniem seksowanym.

- Indywidualny odchów cieląt odbywa się w budkach, także zimą - wyjaśnia hodowca. - To, według mnie, najzdrowszy wychów. Odkąd przeszliśmy na budki, praktycznie skończyły się problemy z biegunkami.

W budkach indywidualnych cielęta spędzają do dwóch miesięcy, następnie trafiają do budek zbiorczych. Zwierzęta są pojone przy wykorzystaniu taksówki mlecznej. To nowoczesne, mobilne urządzenie służące do szybkiego, higienicznego i precyzyjnego odpajania cieląt. W praktyce jest to zaawansowany technicznie wózek na kółkach (często z własnym napędem elektrycznym), wyposażony w kwasoodporny zbiornik ze stali nierdzewnej, grzałki, automatyczne mieszadło oraz pompę z pistoletem dozującym.

Po odłączeniu od smoczka młode zwierzęta trafiają do budynku, gdzie utrzymywana jest młodzież.

- Są podzielone na grupy wiekowe, każda ma indywidualne żywienie - mówi Sylwester Olędzki.

Tu jałówki są po raz pierwszy inseminowane. Po skutecznym inseminowaniu (potwierdzeniu ciąży) są przestawione na rygorystyczną dietę o obniżonej wartości energetycznej. Przed porodem przebywają w budynku z wybiegiem. To przebudowana stodoła.

Uprawy w większości na lekkich glebach

Około połowa gruntów gospodarstwa przeznaczana jest na produkcję pasz dla bydła. m.in. kukurydzę, trawy i lucernę. Na lepszych glebach, z myślą o sprzedaży, rolnik posiał tej jesieni m.in. rzepak. Wschody są nierówne z powodu suszy.

- Uprawiamy 250 hektarów i na to stado, które mamy jest to dużo. A jednak w tym roku, po raz pierwszy w historii, jesteśmy zmuszeni do kupowania paszy – mówi Sylwester Olędzki. - Na Podlasiu z 50 ha utrzymują tyle krów. Ale tam ponoć padało.

Rolnik mówi, że w tym roku pogoda jest wyjątkowo niesprzyjająca dla przygranicznych terenów, na których zlokalizowane jest gospodarstwo.

- Niedaleko Biała Podlaska, tam padało wielokrotnie, do nas deszcze nie dociera - mówi pan Sylwester. - Człowiek żyje nadzieją, że deszcz w końcu spadnie.

Większość gruntów, którymi dysponuje gospodarstwo, to gleby lekkie, IV, V i VI bonitacji. Bez deszczu w kluczowych dla rozwoju roślin fazach, plon ulega w takich warunkach dramatycznej redukcji.

Są też, co prawda, gliniaste stanowiska III i IV klasy oddalone kilkanaście kilometrów od siedziby gospodarstwa. Tam wilgoć magazynowana jest znacznie dłużej i tam wysiewane są zboża i rzepaki z myślą o sprzedaży.

Obornik robi robotę

Tegoroczne plony zbóż wyniosły o ok. połowę mniej niż w ub. roku. W przypadku traw było jeszcze gorzej. Pokosy dały ok. jednej trzeciej poziomu sprzed roku. Na tym tle najlepiej poradziła sobie kukurydza na kiszonkę.

Konieczność zakupu paszy oczywiście nie pozostaje bez wpływu na wynik ekonomiczny gospodarstwa.

- Do tego dochodzą wysokie stopy procentowe kredytów, ceny paliw i nawozów - wylicza pan Sylwester. - Gdyby nie pieniądze odłożone z poprzednich lat, mogłoby być niewesoło.

Co do nawozów, to gospodarstwo dysponuje dużymi ilościami nawozów naturalnych, roczna produkcja obornika wynosi ok. 4-5 tys. t. Bydlęcy obornik (bydło utrzymywane jest na ściółce) pozwala oszczędzić na mineralnych nawozach wielo-

REG

eprasa.pl 1903159c90

, kiedy padało

składnikowych czyli zawierających fosfor, potas i azot. Nawóz organiczny doskonale też wpływa na strukturę gleby i budowanie zawartości próchnicy.

- Samymi sztucznymi nawozami na piachach nie zbudujemy struktury gleby. Obornik robi robotę - podkreśla Sylwester Olędzki. I dodaje. - Ale piaszczyste gleby wymagają wody.

Rolnik opowiada, że jedno z sąsiedzkich gospodarstw nawadniało w tym roku kukurydzę.

- Udało się osiągnąć zaledwie 300 kg wzrostu plonu przy bardzo dużych kosztach. Zrezygnowali - mówi pan Sylwester.

Rolnik zwraca też uwagę na inny niż zazwyczaj system korzeniowy lucerny wykształcony w kończącym się sezonie.

- Rozbudowany tylko w wierzchniej warstwie profilu glebowego. A przecież lucerna wytwarza korzeń nawet do 7 m. Po prostu głębiej w ogóle nie ma wilgoci. Przy okazji dokopywania się do uszkodzonego kabla przekonaliśmy się, że w glebie do 80 cm jest kompletnie sucho.

Sylwester Olędzki obawia się zimy.

- Jeśli nie będzie pokrywy śnieżnej, która zapewni wiosną wilgoć na start roślin, kolejny sezon zacznie się jeszcze gorzej.

Galeria w ogrodzie

Szlachecka rodzina Olędzkich, herbu Rawicz, trafiła w te okolice z Mazowsza w 1528 roku. Te informacje podaje Kazimierz Olędzki, ojciec pana Sylwestra. Mało która rodzina dysponuje tak precyzyjnymi danymi dotyczącymi przeszłości przodków.

- To wtedy była jeszcze Litwa - kontynuuje Kazimierz Olędzki. - Zachowały się dokumenty, są w Białej Podlaskiej, dlatego możemy operować tak dokładnymi informacjami.

Pasją pana Kazimierza są maszyny, niekoniecznie rolnicze. Sam je wyszukuje i osobiście doprowadza do stanu niemalże fabrycznego. Szczególnie dumny jest z motoroweru MR1 Ryś. To pierwszy seryjnie produkowany polski motorower, będący dziś jedną z największych legend rodzimej motoryzacji okresu PRL. Został zaprojektowany w rekordowym tempie zaledwie kilku miesięcy w 1957 roku, a jego seryjna produkcja ruszyła we wrześniu 1958 roku w Zakładach Metalowych Wrocław-Zakrzów. Silniki do niego (oznaczone jako SM01) dostarczała sąsiednia wytwórnia WSK Wrocław-Psie Pole. Był produkowany krótko, stąd egzemplarze, które przetrwały do naszych czasów należą do rzadkości.

- Ściągnąłem go z Wrocławia - mówi Kazimierz Olędzki.



W gospodarstwie utrzymywane jest w większości bydło rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Jest to najpopularniejsza i najbardziej wydajna rasa bydła mlecznego na świecie, stanowiąca fundament nowoczesnego przemysłu mleczarskiego, w tym również w Polsce.







Do Mlekovity w Białej Podlaskiej

Mleko z gospodarstwa trafia do Mlekovity w Białej Podlaskiej. Obecnie gospodarstwo otrzymuje ok. 1,9 zł za litr.

Krzysztof Janislawski

REKLAMA

www.betoncemar.pl
cemar
BETON TOWAROWY
Prefabrykaty betonowe
Zwykły • Specjalistyczny • Prefabrykowany
Oferujemy:
Beton towarowy
Bloki i bloczki betonowe
Słupki sadownicze
Ażury i płyty YOMB
Płyty drogowe
Nie tylko beton
- sprawdź
pełną ofertę
prefabrykatów
Prefabrykaty
603 888 175
ul. Świderska 120
21-400 Łuków
577 973 774

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
skup bydła
byki
jałówki
dorosłe
skup koni
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

24wspolnota.pl
NASZ PORTAL

SCHMIDT
ŁADOWARKI I KOPARKI
+48 881 206 316
Siedziba główna
59-500 Złotoryja
Lubiatów 60R
+48 736 672 007
Punkt sprzedaży
08-112 Wiśniew
ul. Siedlecka 6
www.schmidtmachinery.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook

REG

eprasa.pl 1903159c90

REKLAMA

Wsparcie dla rolników i pszczelarzy w 2026 roku.

Dopłaty do nawozów, paliwa i inwestycji w pasiekach

ARiMR prowadzi nabór wniosków o nadzwyczajne wsparcie finansowe dla rolników, którzy ponieśli straty gospodarcze w związku z kryzysem na Bliskim Wschodzie i wzrostem cen nawozów oraz oleju napędowego.



Wnioski można składać do 23 października 2026 r. Jednocześnie 23 października rozpocznie się kolejny nabór pomocy dla sektora pszczelarskiego, obejmujący szkolenia, zakup sprzętu, zwalczanie warrozy, poprawę wartości użytkowej pszczół oraz badania naukowe i jakości miodu. W obu przypadkach obowiązują szczegółowe warunki, limity finansowe i zasady dokumentowania poniesionych wydatków.

Nadzwyczajna pomoc dla gospodarstw rolnych

Wzrost kosztów środków produkcji jest jednym z czynników wpływających na opłacalność prowadzenia gospodarstw rolnych. Szczególne znaczenie mają wydatki na nawozy i paliwo, które stanowią istotną część kosztów produkcji tak roślinnej, jak i zwierzęcej. W odpowiedzi na straty gospodarcze związane z kryzysem na Bliskim Wschodzie w 2026 r. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przewidziało nadzwyczajne wsparcie finansowe dla rolników.

Dopłaty do nawozów

Pomoc obejmuje zakup nawozów oraz oleju napędowego dokonany w okresie od 1 marca do 31 sierpnia 2026 r. Nie wystarczy jednak samo wykazanie wydatków w tym terminie. Wnioskodawca musi spełnić warunki określone dla danego rodzaju pomocy, udokumentować zakupy oraz spełniać wymagania dotyczące poniesionych strat gospodarczych.

Nabór wniosków rozpoczął się 1 października i potrwa do 23 października 2026 r. Dokumenty przyjmuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wyłącznie za pośrednictwem Portalu Rolnika.

O pomoc mogą ubiegać się rolnicy, którzy kupili nawozy od podmiotów prowadzących działalność w zakresie ich obrotu lub sprzedaży w wymaganym okresie. Muszą również wykazać straty gospodarcze spowodowane kryzysem na Bliskim Wschodzie, wyrazić zgodę na elektroniczną wymianę korespondencji z ARiMR oraz spełniać kryteria mikroprzedsiębiorstwa, małego lub średniego przedsiębiorstwa.

Podstawą rozliczenia są faktury potwierdzające zakup nawozów. W przypadku faktur ustrukturyzowanych należy dołączyć dokumenty oznaczone kodem umożliwiającym dostęp do faktury w Krajowym Systemie e-Faktur (KSeF). Jeżeli zakup nie był dokumentowany fakturą ustrukturyzowaną, konieczne jest przedstawienie odpowiednich egzemplarzy faktur.

Dokumentacja powinna potwierdzać zakup przez rolnika ubiegającego się o wsparcie, a wykazane ilości nawozów muszą odpowiadać danym przedstawionym we wniosku.

Wysokość wsparcia będzie obliczana na podstawie liczby ton lub litrów zakupionych nawozów oraz różnicy między ceną zakupu, a średnią ceną danego rodzaju nawozu ogłoszoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Maksymalny limit pomocy wynosi 500 zł na hektar powierzchni gruntów zatwierdzonych do podstawowego wsparcia dochodu za 2026 r. Przy ustalaniu limitu wyłącza się obszary ugorowane, a powierzchnia uwzględniana przy obliczaniu pomocy nie może przekroczyć 300 ha.

Oznacza to, że maksymalny limit wynikający z powierzchni gospodarstwa może wynieść 150 tys. zł. Nie jest to jednak gwarantowana kwota wypłaty. Rzeczywista wysokość pomocy zależy od udokumentowanych zakupów, wyniku obliczeń oraz dostępnych środków.



Szczególne zasady dotyczą spółdzielni produkcji rolnej i spółdzielni rolników. Warunkiem uzyskania pomocy jest przeprowadzenie lustracji w ciągu trzech lat poprzedzających rok złożenia wniosku. Maksymalny limit wsparcia dla spółdzielni ustala się z uwzględnieniem liczby jej członków, jeżeli spełniono warunek dotyczący lustracji.

Dopłaty do paliwa rolniczego

Drugim elementem programu jest pomoc do oleju napędowego zakupionego od 1 marca do 31 sierpnia 2026 r.

O wsparcie mogą ubiegać się rolnicy, którzy ponieśli straty gospodarcze związane z kryzysem na Bliskim Wschodzie, wyrazili zgodę na elektroniczną korespondencję z Agencją oraz otrzymali w 2026 r. zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Do wniosku należy dołączyć faktury potwierdzające zakup paliwa. W przypadku faktur ustrukturyzowanych wymagany jest kod umożliwiający dostęp do dokumentu w KSeF. Jeżeli zakup nie był dokumentowany fakturą ustrukturyzowaną, należy przedstawić odpowiednie egzemplarze faktur. Konieczna jest również kopia decyzji o przyznaniu zwrotu podatku akcyzowego, zawierającej limit zwrotu na 2026 r.

Stawka nadzwyczajnego wsparcia wynosi 0,52 zł za litr oleju napędowego. Liczba litrów uwzględniana przy obliczaniu pomocy nie może być większa niż liczba wynikająca z podzielenia wysokości limitu zwrotu podatku akcyzowego na 2026 r. przez 1,48.

W praktyce oznacza to, że nawet jeśli rolnik posiada faktury na większą ilość paliwa, wsparcie może zostać obliczone tylko od liczby litrów mieszczącej się w obowiązującym limicie.

Wnioski tylko elektronicznie

Wnioski o nadzwyczajne wsparcie, a także ich zmiany, korekty i wycofanie można składać wyłącznie przez Portal Rolnika. Termin upływa 23 października 2026 r. i nie podlega przywróceniu.

Zmiany we wniosku można wprowadzać do końca naboru. Po 23 października zmiany dokonane przez rolnika nie będą miały wpływu na przyznanie pomocy ani na jej wysokość.

Korespondencja z ARiMR, w tym doręczanie decyzji, będzie odbywać się elektronicznie. Rolnik musi wyrazić zgodę na taki sposób komunikacji, a powiadomienia będą kierowane na numer telefonu lub adres e-mail wskazany w Portalu Rolnika.

Przed wysłaniem dokumentów warto sprawdzić poprawność danych, kompletność załączników oraz zgodność informacji zawartych we wniosku z fakturami i decyzją akcyzową. Należy również upewnić się, że numer rachunku bankowego w ewidencji producentów jest aktualny, gdyż to właśnie na niego Agencja będzie przelewać należne płatności.

Całkowita kwota wsparcia jest ograniczona wysokością środków unijnych i krajowych przeznaczonych na ten cel. Jeżeli zapotrzebowanie przekroczy dostępną pulę, do obliczenia wysokości pomocy zostanie zastosowany współczynnik korygujący. W takim przypadku wypłata może być niższa od kwoty wynikającej z podstawowego sposobu obliczania wsparcia.

Pomoc dla sektora pszczelarskiego w ramach WPR 2023–2027

Od 23 października do 27 listopada 2026 r. będzie trwał kolejny nabór wniosków o wsparcie dla sektora pszczelarskiego. O pomoc będą mogli ubiegać się pszczelarze, organizacje pszczelarskie, jednostki doradztwa rolniczego oraz jednostki naukowo-badawcze.

Wsparcie jest realizowane w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Będzie to piąty nabór finansowany z budżetu tego programu.

Wnioski będą przyjmowane wyłącznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. W tegorocznych zasadach wprowadzono zmiany dotyczące między innymi walki z warrozą, modernizacji gospodarstw pasiecznych, organizacji szkoleń oraz katalogu sprzętu objętego refundacją.

Pomoc obejmuje kilka odrębnych działań, odpowiadających na różne potrzeby pszczelarstwa: od podnoszenia wiedzy i zakupu wyposażenia, przez poprawę zdrowotności i wartości użytkowej rodzin pszczelich, po badania naukowe i analizę jakości miodu.

ARiMR
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Lubelski Oddział Regionalny

REG

eprasa.pl 1903159c90

Nawet 3 tys. zł na hektar dla rolników. Rusza nabór wniosków

Rolnicy poszkodowani przez niekorzystne zjawiska pogodowe będą mogli otrzymać do 3 tys. zł na hektar. Rząd przewidział także wsparcie dla hodowców świń, dopłaty do zakupu loszek hodowlanych oraz pomoc w spłacie zobowiązań kredytowych. Pierwszy nabór wniosków rozpocznie się 22 października i potrwa do 16 listopada.

Nowy pakiet pomocy przygotowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ma pomóc gospodarstwom odbudować potencjał produkcyjny, utrzymać hodowlę i poradzić sobie z problemami finansowymi.

– Wprowadzamy konkretne formy pomocy, których rolnicy potrzebują, by odbudować potencjał produkcyjny, utrzymać hodowlę i poradzić sobie ze spłatą zobowiązań – podkreśla minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Do 3 tys. zł na hektar zniszczonych upraw

Pomoc obejmie rolników, którzy w 2026 r. ponieśli straty wskutek przymrozków wiosennych, gradu, deszczu nawalnego lub huraganu. Warunkiem będzie wystąpienie szkód przekraczających 30 proc. średniej rocznej produkcji roślinnej w gospodarstwie.

Wysokość wsparcia uzależniono od skali strat. Przy zniszczeniu co najmniej 70 proc. plonu wskutek przymrozków, deszczu nawalnego lub huraganu stawka wyniesie 3 tys. zł na hektar. Za straty od 50 do poniżej 70 proc. przewidziano 2 tys. zł, a przy stratach od 30 do poniżej 50 proc. – 1 tys. zł na hektar.

Osobne wsparcie otrzymają producenci, których uprawy ucierpiały podczas upałów wynoszących co najmniej 37 stopni Celsjusza w dniach 27–29 czerwca 2026 r. Pomoc obejmie wskazane obszary, na których szkody potwierdził wojewoda. Stawki wyniosą 1 tys. zł na hektar między innymi upraw malin, truskawek, porzeczek i borówek oraz 300 zł na hektar cebuli, ogórków, pomidorów, selera, fasoli i grochu.

Wsparcie dla hodowców świń

Pakiet przewiduje 1 tys. zł na każdą zarejestrowaną lochę, której oznakowanie indywidualnym numerem identyfikacyjnym zgłoszono do systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Rolnicy będą mogli również otrzymać 2 tys. zł do zakupu loszki hodowlanej w wieku do 12 miesięcy, posiadającej świadectwo zootechniczne. Pieniądze zostaną wypłacone w dwóch ratach po 1 tys. zł. Drugą część hodowca otrzyma po ośmiu miesiącach, jeśli utrzyma w siedzibie stada co najmniej taką samą liczbę loszek hodowlanych lub loch jak w dniu składania wniosku. Termin naboru dla tej formy wsparcia zostanie ogłoszony osobno.

Dopłaty do kredytów i większe wsparcie dla hodowców bydła

Pomoc obejmie także rolników, których przychody spadły o co najmniej 30 proc. z powodu szkód w uprawach, chorób zwierząt lub obniżenia cen produktów rolnych. Będą mogli skorzystać z dopłat do oprocentowania kredytów przeznaczonych na spłatę zobowiązań związanych z działalnością rolniczą.

Kredyt nie będzie mógł przekroczyć wartości zobowiązań ani 3 mln zł na gospodarstwo. Rolnik zapłaci oprocentowanie w wysokości 3 proc., a pozostałą część pokryje ARiMR. Dopłaty będą mogły obowiązywać do 10 lat, a uruchomienie tej formy pomocy przewidziano od 1 stycznia 2027 r.

Zwiększy się również wsparcie dla hodowców bydła mięsnego. Dopłata do zakupu rasowych buhajów wzrośnie z 5 tys. do 7 tys. zł.

Wnioski od 22 października

Od 22 października do 16 listopada 2026 r. rolnicy będą mogli składać elektroniczne wnioski za pośrednictwem systemu ARiMR o pomoc za szkody pogodowe, wsparcie po czerwcowych upałach oraz dofinansowanie dla hodowców loch spełniających warunki programu.

Pomoc na zakup loszek i dopłaty do oprocentowania kredytów będą realizowane na odrębnych zasadach. Przed złożeniem dokumentów warto sprawdzić wymagania dotyczące poszczególnych form wsparcia oraz sposób potwierdzenia poniesionych strat.

kb

Dopłaty do loch i loszek. Hodowcy świń mogą otrzymać nawet 2 tys. zł na zwierzę

1000 zł do każdej zarejestrowanej lochy i 2000 zł na zakup loszki hodowlanej – to nowe formy pomocy dla producentów trzody chlewnej.

Wnioski o dopłaty do loch będzie można składać od 22 października do 16 listopada 2026 r. Wsparcie ma pomóc w odbudowie krajowego pogłowia świń i zwiększeniu produkcji prosiąt.

Minister rolnictwa Stefan Krajewski przedstawił nowe rozwiązania podczas wizyty w Kuklinowie w Wielkopolsce, gdzie odwiedził nowoczesną chlewnię Wojciecha Styburskiego.

Tysiąc złotych na lochę

Producenci trzody chlewnej będą mogli otrzymać 1000 zł na każdą zarejestrowaną lochę, której oznakowanie kolczykiem z indywidualnym numerem identyfikacyjnym zgłoszono do systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt. Wnioski będzie można składać elektronicznie za pośrednictwem ARiMR.

Przewidziano także 2000 zł na zakup loszki hodowlanej w wieku do 12 miesięcy, posiadającej świadectwo zootechniczne. Pomoc zostanie wypłacona w dwóch ratach po 1000 zł. Druga część trafi do hodowcy po ośmiu miesiącach, jeśli utrzyma w siedzibie stada co najmniej taką samą liczbę loszek hodowlanych lub loch jak w dniu złożenia wniosku. Termin naboru na zakup loszek zostanie ogłoszony osobno.

Nowoczesna hodowla i współpraca

Chlewnia Wojciecha Styburskiego, uruchomiona we wrześniu 2025 r. przy wsparciu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, została wyposażona w automatyczne systemy karmienia i pojenia oraz rozwiązania do zarządzania wentylacją i mikroklimatem. Rolnik planuje również budowę kolejnego obiektu o charakterze badawczo-rozwojowym, w którym mają być prowadzone badania nad zdrowotnością i dobrostanem świń.

Styburski zachęca producentów do współpracy przy zakupach, sprzedaży i transporcie. Jak podkreśla, wspólne działania mogą poprawiać warunki handlowe i ograniczać skutki wahań cen.

– Jako producent tuczników współpracuję z producentami prosiąt. Rozliczamy się dopiero po sprzedaży tucznika, dzieląc się wypracowaną nadwyżką, a w razie potrzeby także stratą. Dzięki temu wspólnie ponosimy ryzyko związane z wahaniami cen – wyjaśnił rolnik.

Podczas spotkania przedstawiono także założenia Strategii dla polskiego sektora wieprzowiny na lata 2026–2035.

Ponad 10,4 mld zł zaliczek

Minister poinformował również, że do 15 października na konta gospodarstw trafiło ponad 10,4 mld zł zaliczek płatności bezpośrednich i obszarowych za 2026 r.

Zaliczki płatności bezpośrednich zwiększono w tym roku z 70 do 75 proc. należnej kwoty, natomiast w przypadku płatności obszarowych utrzymano poziom 85 proc. Ich wypłata potrwa do 30 listopada, a płatności końcowe mają ruszyć 1 grudnia.

kb

REKLAMA



REKLAMA



Pożyczka nie może być przeznaczona na spłatę pożyczek, kredytów, zadłużenia w limitach w koncie lub zadłużenia na kartach kredytowych posiadanych w Kasie lub innych instytucjach finansowych. Udzielenie pożyczki, warunki jej udzielenia oraz zabezpieczenia jej spłaty są uzależnione od wyniku przeprowadzonej przez SKOK Chmielewskiego oceny zdolności kredytowej Klienta. Treść ogłoszenia nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Po szczegółowe informacje dotyczące produktów finansowych zapraszamy do naszych oddziałów. Informacja aktualna na dzień 20.10.2026 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Zygmunta Chmielewskiego z siedzibą: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS prowadzonego przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, VI Wydział Gospodarczy KRS, pod numerem KRS 0000089688, posiadająca NIP 712-017-06-36 oraz REGON 430398277. Koszt połączeń telefonicznych wg stawek operatora dzwoniącego.





REG

eprasa.pl 1903159c90

Maszyny po sezonie.

Jak przygotować sprzęt rolniczy do zimowego postoju?

Jesień to nie tylko czas kończenia zbiorów i porządkowania pól. To również dobry moment, by zadbać o ciągniki, kombajny i pozostałe maszyny wykorzystywane w gospodarstwie. Dokładne czyszczenie, przegląd techniczny i właściwe przechowywanie mogą uchronić rolnika przed kosztownymi naprawami oraz problemami z uruchomieniem sprzętu na wiosnę.



Fot. pixabay

Zaniedbania po sezonie potrafią ujawnić się w najmniej odpowiednim momencie. Zaschnięte błoto, resztki roślinne, wilgoć, nieodpowiednio zabezpieczone elementy metalowe czy zużyte przewody mogą przyczynić się do korozji i awarii. Tymczasem wiele czynności można wykonać samodzielnie, bez ponoszenia dużych kosztów

W wielu gospodarstwach województwa lubelskiego październik oznacza stopniowe przechodzenie od intensywnych prac polowych do przygotowań przed zimą. Nie wszystkie maszyny trafiają od razu pod dach – część jest jeszcze wykorzystywana podczas jesiennych zasiewów, zbioru późnych upraw czy prac porządkowych. Warto jednak już teraz zaplanować konserwację sprzętu, który nie będzie potrzebny w najbliższych tygodniach.

Zaniedbania po sezonie potrafią ujawnić się w najmniej odpowiednim momencie. Zaschnięte błoto, resztki roślinne, wilgoć, nieodpowiednio zabezpieczone elementy metalowe czy zużyte przewody mogą przyczynić się do korozji i awarii. Tymczasem wiele czynności można wykonać samodzielnie, bez ponoszenia dużych kosztów.

Najpierw dokładne czyszczenie

Pierwszym krokiem powinno być usunięcie ziemi, błota, kurzu oraz pozostałości roślinnych. Szczególnej uwagi wymagają kombajny, sieczkarnie, prasy, przyczepy i maszyny do uprawy gleby. Zanieczyszczenia gromadzą się w trudno dostępnych miejscach, przy osłonach, łożyskach, przekładniach i ruchomych elementach. W przypadku maszyn żniwnych resztki słomy i plew mogą dodatkowo zwiększać zagrożenie pożarowe.

Czyszczenie należy przeprowadzać zgodnie z instrukcją producenta. Trzeba pamiętać o bezpiecznym unieruchomieniu maszyny, wyłączeniu napędu i zabezpieczeniu ruchomych elementów. Nie należy kierować silnego strumienia wody na łożyska, uszczelnienia, złącza elektryczne ani inne podzespoły, które mogą zostać uszkodzone przez wilgoć lub ciśnienie. Po myciu sprzęt powinien dokładnie wyschnąć, zanim zostanie odstawiony do przechowywania.

Ważne jest także usunięcie pozostałości nawozów i środków chemicznych z elementów, które miały z nimi kontakt. Mogą one przyspieszać korozję. Z kolei zabrudzenia olejowe i paliwowe trzeba usuwać w sposób bezpieczny, z wykorzystaniem odpowiednich środków oraz bez dopuszczania do zanieczyszczenia gleby i kanalizacji.

Przegląd, który pozwala uniknąć niespodzianek

Po oczyszczeniu warto dokładnie obejrzeć maszynę. Należy sprawdzić stan przewodów hydraulicznych, połączeń, pasków napędowych, łańcuchów, osłon, oświetlenia oraz elementów roboczych. Pęknięcia, wycieki, nadmierne luzy i ślady zużycia najlepiej odnotować od razu. Dzięki temu wiosną nie trzeba będzie rozpoczynać pracy od poszukiwania usterek.

Jesień to również dobry moment na wymianę olejów, filtrów i innych materiałów eksploatacyjnych, jeżeli wynika to z harmonogramu obsługi. Nie ma potrzeby wymieniania wszystkiego wyłącznie dlatego, że kończy się sezon. Podstawą powinny być zalecenia producenta, rzeczywisty stan podzespołów i liczba przepracowanych motogodzin.

Elementy metalowe narażone na korozję można zabezpieczyć odpowiednimi preparatami konserwującymi. Trzeba jednak uważać, by środki smarne nie trafiały na powierzchnie, które muszą pozostać suche, takie jak niektóre elementy układów hamulcowych czy powierzchnie cierne sprzęgieł.

Akumulator, paliwo i hydraulika

W przypadku ciągników i innych maszyn silnikowych należy sprawdzić stan akumulatora oraz układu ładowania. Zimą niska temperatura utrudnia rozruch, szczególnie gdy akumulator jest zużyty lub niedoładowany. Jeśli maszyna będzie przez dłuższy czas nieużywana, sposób postępowania z akumulatorem powinien odpowiadać instrukcji producenta. W zależności od konstrukcji może to oznaczać okresowe doładowywanie, odłączenie akumulatora albo przechowywanie go w odpowiednich warunkach.

Warto też sprawdzić układ chłodzenia i odporność płynu na zamarzanie. Nie należy zakładać, że sam fakt użytkowania ciągnika w poprzednich sezonach gwarantuje odpowiednią ochronę. W razie wątpliwości trzeba zmierzyć temperaturę krzepnięcia płynu i uzupełnić lub wymienić go zgodnie z zaleceniami.

Osobnej uwagi wymaga paliwo, szczególnie w maszynach z silnikami Diesla. W okresie jesienno-zimowym istotne jest stosowanie paliwa odpowiedniego do temperatur, w których sprzęt będzie eksploatowany. Przed zimą należy również skontrolować szczelność instalacji paliwowej i stan filtrów. Nie powinno się dolewać przypadkowych substancji do paliwa ani stosować dodatków niezgodnie z instrukcją.

Przy maszynach wyposażonych w układy hydrauliczne trzeba zwrócić uwagę na ewentualne wycieki, stan przewodów i połączeń. Nie wolno szukać nieszczelności gołą ręką – olej hydrauliczny pod wysokim ciśnieniem może spowodować poważne obrażenia. W razie podejrzenia uszkodzenia układu kontrolę należy przeprowadzić bezpiecznie, a naprawę powierzyć osobie z odpowiednimi kwalifikacjami.

Gdzie przechowywać sprzęt?

Najlepszym rozwiązaniem jest suchy, zadaszony i dobrze wentylowany budynek. Ochrona przed opadami ogranicza korozję i niszczenie elementów gumowych, a właściwa wentylacja pomaga zmniejszyć problem wilgoci i skraplania pary wodnej. Jeśli nie ma możliwości schowania wszystkich maszyn, pierwszeństwo warto przyznać urządzeniom najbardziej wrażliwym na działanie warunków atmosferycznych.

Sprzęt przechowywany na zewnątrz powinien zostać zabezpieczony zgodnie z zaleceniami producenta. Nie należy szczelnie owijać wilgotnej maszyny materiałem, który zatrzymuje wodę i utrudnia odparowanie wilgoci. Trzeba również zadbać o stabilne ustawienie urządzenia, zabezpieczenie przed stoczeniem i opuszczenie elementów roboczych, jeśli przewiduje to instrukcja.

W przypadku opon warto sprawdzić ciśnienie i stan ogumienia, a sposób przygotowania maszyny do dłuższego postoju dostosować do jej konstrukcji. W urządzeniach wyposażonych w siłowniki hydrauliczne trzeba przestrzegać zaleceń dotyczących położenia elementów roboczych i zabezpieczenia przed niekontrolowanym opadnięciem.

Zima to dobry czas na naprawy i planowanie

Dłuższy postój warto wykorzystać do wykonania napraw, które podczas sezonu były odkładane z braku czasu. Wymiana zużytych części, uzupełnienie brakującego wyposażenia czy uporządkowanie dokumentacji serwisowej ułatwią rozpoczęcie wiosennych prac. Przydatna będzie również lista usterek i potrzebnych części zamiennych.

Dobrze przygotowana maszyna to nie tylko mniejsze ryzyko awarii, ale także oszczędność czasu w okresie, gdy pogoda i terminy prac nie pozwalają na długie przestoje. Październik jest więc odpowiednim momentem, by rozpocząć zimową konserwację – bez czekania na pierwszy silny mróz.

kb

REKLAMA





REG

eprasa.pl 1903159c90

REKLAMA

ZŁOTA JESIEŃ

CIESZ SIĘ **WYDAJNOŚCIĄ I OSZCZĘDZAJ** Z FENDT



FENDT

Rabaty w jesiennej kampanii specjalnej Fendt. Oferta obowiązuje do 30 października 2026. Skorzystaj z atrakcyjnej oferty na zakup ciągników, kombajnów, pras rolujących i maszyn zielonkowych Fendt. Sprawdź ofertę akcji specjalnej Fendt.

Skorzystaj z pewnej wydajności i oszczędzaj dwa razy
ZŁOTA JESIEŃ z Fendt



Skorzystaj z okazji i kup ciągnik Fendt z atrakcyjną ofertą finansowania 0%! Już teraz skorzystaj z niezawodnych osiągów i niskiego zużycia paliwa ciągnika Fendt oszczędzając podwójnie.



Przygotuj się już teraz na nadchodzące żniwa, skorzystaj z naszej oferty finansowania 0% na kombajny zbożowe Fendt.



Skorzystaj z oferty jesiennej akcji specjalnej Fendt i dowiedz się więcej o ofercie finansowania 0,99% na prasy i maszyny zielonkowe Fendt.

Raiffeisen

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI I ZAPYTAJ O OFERTĘ:

CENTRALA RYKI
ul. Lubelska 41
08-500 Ryki
tel. 81 710 54 69
sekretariat@pl.rw.net

ODDZIAŁ PARCZEW
ul. Lubartowska 17
21-200 Parczew
tel. 81 710 54 72
sekretariat.parczew@pl.rw.net

ODDZIAŁ WĘGRÓW
ul. Aleja Solidarności 43
07-100 Węgrów
tel. 81 710 54 50
sekretariat.wegrow@pl.rw.net

www.pl.rw.net

raiffeisenwarenpl

REG

eprasa.pl 1903159c90

KWADRANS ROLNIKA

Jak wybrać dobre ubezpieczenie rolnicze?

Wybór ubezpieczenia gospodarstwa nie powinien ograniczać się do porównania cen. Dobra polisa musi odpowiadać rodzajowi prowadzonej produkcji, wartości majątku i zagrożeniom, na jakie narażone jest gospodarstwo. Przed podpisaniem umowy warto przejść przez poniższą listę.

1 Sprawdź, co musisz ubezpieczyć

- Budynki wchodzące w skład gospodarstwa rolnego.
- Odpowiedzialność cywilną rolnika.
- Ciągniki i inne pojazdy podlegające obowiązkowemu OC.
- Maszyny, urządzenia, wyposażenie i zapasy – w ramach odpowiednio dobranej ochrony.

2 Dopasuj polisę do swojego gospodarstwa

- Uwzględnij rodzaj produkcji: roślinną, zwierzęcą lub mieszaną.
- Sprawdź, czy ochrona obejmuje wszystkie istotne budynki i maszyny.
- Zastanów się, jakie straty byłyby najbardziej dotkliwe finansowo.
- Rozważ ubezpieczenie zwierząt, płodów rolnych i zapasów, jeśli jest dostępne i uzasadnione.

3 Dokładnie sprawdź zakres ochrony

- Czy polisa obejmuje pożar, zalanie, huragan, grad i inne istotne zagrożenia?
- Czy przewiduje ochronę przed przepięciami lub awariami urządzeń, jeśli są ważne w gospodarstwie?
- Czy ubezpieczenie upraw obejmuje ryzyka, przed którymi chcesz się zabezpieczyć?
- Czy zakres ochrony odpowiada rzeczywistym warunkom pracy w gospodarstwie?

4 Przeczytaj wyłączenia odpowiedzialności

- Sprawdź, w jakich sytuacjach ubezpieczyciel może odmówić wypłaty odszkodowania.
- Zwróć uwagę na limity odpowiedzialności, udział własny i ewentualne okresy karencji.
- Ustal, jakie obowiązki musisz spełnić po wystąpieniu szkody.
- Sprawdź, czy polisa wymaga określonych zabezpieczeń przeciwpożarowych lub technicznych.

5 Ustal odpowiednie sumy ubezpieczenia

- Oszacuj rzeczywistą wartość budynków, maszyn i wyposażenia.
- Unikaj zaniżania wartości majątku tylko po to, by obniżyć składkę.
- Sprawdź, czy limity wypłat pozwolą pokryć potencjalne straty.
- Pamiętaj o aktualizacji sum ubezpieczenia po zakupie sprzętu lub rozbudowie gospodarstwa.

6 Porównaj oferty kilku ubezpieczycieli

- Porównaj nie tylko wysokość składki, ale przede wszystkim zakres ochrony.
- Sprawdź wysokość udziału własnego i limity odszkodowań.
- Zapytaj o możliwość rozszerzenia polisy o dodatkowe ryzyka.
- Ustal, jak wygląda zgłaszanie szkód i proces likwidacji.

6 Nie zapomnij o uprawach

- Sprawdź terminy zawierania umów dla poszczególnych upraw i ryzyk.
- Zweryfikuj, czy dostępne jest ubezpieczenie z dopłatą z budżetu państwa.
- Ustal, jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać odszkodowanie.
- Porównaj zakres ochrony m.in. przed przymrozkami, gradem, suszą czy innymi ryzykami, pamiętając, że nie każda polisa obejmuje je wszystkie.

REKLAMA



REG

eprasa.pl 1903159c90

PONIEDZIAŁEK 26 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (454) **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (162) **8.55** Ranczo (40): Szok poporodowy **10.00** Komisarz Alex (36): W hipnozie **11.00** Ojciec Mateusz (301): Trudny powrót **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra (461) **12.50** Ssaki (5): Upał – serial dok. W. Bryt. **14.00** Splątane losy (74)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1057)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4762)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (985)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (20) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
Piotr próbuje porozumieć się z Giulią za plecami Zośki. Oliwka wyjeżdża z przyjaciółmi na działkę. Tymczasem ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność.
20.55 Teatr TV: Ezi
– spektakl Polska 2026
Reż. Janusz Zaorski, wyk. Zbigniew Zamachowski, Andrzej Chyra
22.10 Silverado – film dokument. Polska 2026
0.05 Balans bieli
0.50 Milczenie owiec
★★★★★ – thriller USA 1991

TVP 2

5.30 M jak miłość (1867) **6.20** Rodzina (nie od) święta (57) **6.55** Barwy szczęścia (3426) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (431) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (232) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (942: Nie dla miękiszonów – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (506)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (233)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3426- odcinek powtórkowy)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.00 Barwy szczęścia (3427)
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1951)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (943, 944)
22.55 Żegnaj, panie Haffmann
★★★★ – dramat obyczaj. Francja/Belgia 2021
Reż. Fred Cavayé, wyk. Daniel Auteuil, Gilles Lellouche, Sara Giraudeau
Rok 1941, okupowany Paryż. François pracuje dla Haffmanna, żydowskiego jubilera. Pod okupacją niemiecką pracodawca i pracownik zmuszeni są do zawarcia układu, który odmieni ich życie.
1.00 Davos. Wojna szpiegów (2)
1.55 Choć goni nas czas
★★★★ – komediodr. USA 2007

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1125): Nowe życie Jacka **9.20** Dlaczego ja? (947, 946, 948): Test na ojcostwo / Kolekcja monet / Dwie twarze **12.20** Gliniarze Śląsk (38) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1020, 1021): Płotki / Kawa i shake – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1254)
16.55 Gliniarze Śląsk (39)
18.00 Pierwsza miłość (4272)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Znachor – melodramat
★★★★ Polska 2023
Reż. Michał Gazda, wyk. Leszek Lichota, Maria Kowalska, Ignacy Liss
23.20 Bad Boys – komedia
★★★ sensacyjna USA 1995
Reż. Michael Bay, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Téa Leoni
Para detektywów z policyjnego wydziału antynarkotykowego ma trzy dni na odnalezienie heroiny, która została skradziona z posterunku. Pomaga im Julie, która potrafi zidentyfikować szefa gangu.
2.00 Ukojenie – thriller USA 2015
★★★ Reż. Afonso Poyart, wyk. Anthony Hopkins, Jeffrey Dean Morgan, Colin Farrell
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (11) **5.40** Uwaga! (7752) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1517) **6.50** Kuchenne rewolucje: Świdnica – Restauracja Baszta **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (33) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łódź – Pomodoro / Restauracja „Cudnie", Puławy **13.40** Ukryta prawda (1676, 1677) – serial fabul.-dokum. Polska 2025

15.45 Młode gliny (66) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (170)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (371)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4300)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (9)
22.40 Wonder Woman
★★★★ – film fantasy USA/Chiny/Hongkong 2017
Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Connie Nielsen
Diana jest księżniczką, która wychowała się na wyspie. Gdy amerykański pilot opowiada o konflikcie, który ogarnia świat, postanawia uratować ludzkość przed zagładą.
1.40 Klątwa
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Tomasz Konecki, wyk. Vanessa Aleksander, Danuta Stenka, Agnieszka Więdłocha, Iwona Bielska
3.55 Co za tydzień – magazyn
4.35 Uwaga! – magazyn
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (542, 543) **8.45** Ukryta prawda (1414, 1597, 1598) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (770-772) **13.55** Detektywi (155) **15.00** Szpital św. Anny (160) **16.00** Szpital (904) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (584) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (35) **19.00** Ukryta prawda (1789) **20.00** Hotel Paradise (35) **21.00** ★★★ Morze Północne w ogniu – film sens. Norwegia 2021, reż. John Andreas Andersen, wyk. Kristine Kujath Thorp **23.20** ★★★★ Ocean's 13 – komedia krym. USA 2007, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **1.50** Mówię Wam (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (702-704) **11.55** Na ratunek 112 (1034, 1035) **12.55** Trudne sprawy (826-828, 1392) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (468) **18.00** Policjantki i policjanci (1475, 1476) **20.05** Uroczysko (293) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1072) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (189) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.10** ★★★ Agenci – film sensacyjny USA 2013 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (36) **2.50** SuperLudzie (4, 9, 10)

TVP Kultura

10.20 ★★★★ Panienki z Rochefort – kom. muz. Fr. 1967, reż. Jacques Demy, wyk. Catherine Deneuve, Françoise Dorléac **12.35** Barbara Hepworth: wyrzeźbić życie **13.55** Kosmos 1999 (41) **14.55** Sherlock Holmes: Mistrz szantażu – film krym. W. Bryt. 1992 **16.55** Blisko, coraz bliżej (8) **18.15** Dobry tytuł (58) **18.55** Rawhide (86) **20.00** ★★★★ Bunt na Bounty – film przygod. USA 1962 **23.05** ★★★ Ferrari – film biograf. W. Bryt./Wł./Arab. Saud. 2023 **1.20** ★★★ 24 godziny w Le Mans – film sens. USA 1971

TV Trwam

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Brat Bronisław z Dębowca **12.55** Przerwany posiłek **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.05** Granica **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TVP Sport

8.10 Koszykówka NBA: Utah Jazz – Los Angeles Lakers **10.10** Piłka nożna: Legia Warszawa – Lech Poznań **12.20** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Pogoń Grodzisk Mazowiecki **14.30** Piłka nożna: GKS Tychy – Podhale Nowy Targ **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55 (L)** Piłka nożna: Warta Poznań – ŁKS Łódź **20.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.05** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Díaz **2.00** Piłka nożna: Podsumowanie Pucharu Niemiec

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (59) **11.00** Kotka (59) **12.00** Nie igraj z aniołem (190) **13.00** Wspaniałe stulecie (32) **14.00** Rodzinny interes (25) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (620, 621) **17.00** Rodzinny interes (26) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1049, 1050) **20.00** ★★★ Jestem zemstą – film sensacyjny USA 2016 **21.50** ★★ W odwecie za śmierć – thriller USA 2010 **23.50** ★★ Zderzenie – thriller Francja 2013 **2.00** Dzielnica strachu (98)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 27 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska (741) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (163) **9.05** Ranczo (41): Sztormy emocjonalne **10.05** Komisarz Alex (37): Miasto w strachu **11.00** Ojciec Mateusz (302): Gość w dom **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy (797) **13.05** Ptaki znad mokradeł – film dokumentalny USA 2021 **14.00** Splątane losy (75)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1058)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4763)
18.40 Akacjowa 38 (986)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (21) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny
22.10 Życzenie śmierci – film
★★★ sensac. USA/Kanada 2018
Reż. Eli Roth, wyk. Bruce Willis, Vincent D'Onofrio, Elisabeth Shue
Paul jest chirurgiem, który zajmuje się ratowaniem ludzkiego życia. Kiedy nieznani sprawcy dokonują brutalnego ataku na jego żonę i córkę, postanawia wymierzyć sprawiedliwość wszystkim przestępcom w mieście.
0.05 Czekolada – komediodram.
★★★★ W. Bryt./USA 2000
2.15 Film
3.50 Sekielski wieczorową porą
4.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1868) **6.25** Zanurzeni w historii – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3427) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (44) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (233) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (943): Ja tu rządzę! – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (507)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (234)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3427-odc. powt.) – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3428)
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1952)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (945)
Martyna sprzecza się z Piotrem, któremu nie podoba się, że żona planuje imprezować na jachcie. Doktor Górska pokazuje „charakterek" i sprawia, że Benio jest o krok od wybuchu.
22.20 SOR (2) – serial Polska 2026
23.05 Ostatni komers – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2020
Reż. Dawid Nickel, wyk. Mikołaj Matczak, Sandra Drzymalska
0.45 Żegnaj, panie Haffmann
★★★★ – dramat obyczaj. Francja/Belgia 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1126): Sublokator **9.20** Dlaczego ja? (949-951): Spirala kłamstw / Hazardzista / Tania siła robocza **12.20** Gliniarze Śląsk (39) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1022, 1023): Prywatne sprawy / Tajemnice z przeszłości – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1255) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (40)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4273)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Szklana pułapka 3
★★★★ – film sensacyjny USA 1995
Reż. John McTiernan, wyk. Bruce Willis, Jeremy Irons, Samuel L. Jackson
Szaleniec terroryzuje Nowy Jork, podkładając bomby w najruchliwszych punktach miasta. Do akcji wkracza detektyw John McClane, a jego sprzymierzeńcem zostaje czarnoskóry sklepikarz.
23.15 Kraven Łowca
★★★ – film sf USA 2024
Reż. J.C. Chandor, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ariana DeBose, Fred Hechinger
2.00 Wojna królów – dramat
★★★ historyczny Czechy 2022
4.50 Disco gramy!

TVN

5.25 Nic straconego **5.40** Uwaga! (8116) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1518) **6.50** Kuchenne rewolucje: Koronowo – Nasze smaki **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (34) **11.25** Kuchenne rewolucje: Bistro w Białogardzie / Zakręt – „Sakartvelo" **13.40** Ukryta prawda (1678, 1679) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (67)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (171)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (372)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4301)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Wygrać ze śmiercią
★★★ – film sensac. USA 1990
Reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal, Kelly Lebrock, William Sadler
Policjant Storm wpada na trop afery politycznej. W wyniku zamachu jego żona i dziecko giną, a on zapada w śpiączkę. Obudziwszy się po siedmiu latach, chce się zemścić.
0.40 Superwizjer
1.20 Uwaga! – magazyn
1.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21)
2.45 Młode gliny (43)
3.50 Nauka jazdy
4.25 Jak to jest zrobione?: Wafle do lodów / Namiotowa przyczepa kempingowa / Pasta do butów / Szczypce

TVN 7

6.50 Szkoła (545, 546) **8.45** Ukryta prawda (1415, 1599, 1600) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (773-775) **13.55** Detektywi (156) **15.00** Szpital św. Anny (161) **16.00** Szpital (905) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (585) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (36) **19.00** Ukryta prawda (1790) **20.00** Hotel Paradise (36) **21.00** ★★★★ Godzina zemsty – film sens. USA 1999, reż. Brian Helgeland, wyk. Mel Gibson **23.15** ★★★ Constantine – horror USA/Niemcy/Kanada/ W. Bryt. 2005, reż. Francis Lawrence, wyk. Keanu Reeves, Rachel Weisz **1.45** Hotel Paradise (35)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (11, 12) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (112) **8.55** Policjantki i policjanci (705-707) **11.55** Na ratunek 112 (1036, 1037) **12.55** Trudne sprawy (829-831, 1393) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (469) **18.00** Policjantki i policjanci (1476, 1477) **20.05** Uroczysko (294) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1073) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (190) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Szczególne potępienie **23.10** ★★ Ja, szpieg – film sens. USA/Węgry 2002 **1.10** Love Island. Wyspa miłości (37)

TVP Kultura

10.20 ★★★ Statyści – komedia Polska 2006 **12.30** Lekcja polskiego kina **13.55** Kosmos 1999 (42) **15.00** ★★★★★ Czterysta batów – dram. Fr. 1959, reż. François Truffaut, wyk. Jean-Pierre Léaud **16.50** Blisko, coraz bliżej (9) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (55) **18.55** Rawhide (87) **20.05** Teatr TV: Taniec z ofiarą – Polska 2021 **21.05** ★★★★ Na pełen etat – dramat Fr. 2021 **22.40** Koncert zespołu Pustki w studiu Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej **23.40** ★★★★ Bunt na Bounty – film przyg. USA 1962

TV Trwam

12.20 Głos serca (123) **13.05** Przywróceni do życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **14.55** Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.15 Magazyn Betclic 1. Ligi **8.50** Piłka nożna: Warta Poznań – ŁKS Łódź **11.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **12.25 (L)** Piłka nożna: Górnik Łęczna – GKS Katowice **14.30** Reportaż **15.10** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.55** Gol **17.25 (L)** Piłka nożna: Motor Lublin – Raków Częstochowa **19.40** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Piast Gliwice – Górnik Zabrze **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Borussia Dortmund – SV Werder Brema **1.40** Piłka nożna: Motor Lublin – Raków Częstochowa **3.40** Boks: Chris Billam-Smith – Ryan Rozicki

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (60) **11.00** Kotka (60) **12.00** Nie igraj z aniołem (191) **13.00** Wspaniałe stulecie (33) **14.00** Rodzinny interes (26) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (622, 623) **17.00** Rodzinny interes (27) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1050, 1051) **20.00** ★★ Plan emerytalny – komedia sens. Kan./Kajmany 2023 **22.05** ★★★★ Bez twarzy – film sens. USA 1997 **1.00** ★★★ Brudna sprawiedliwość – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 1903159c90

ŚRODA 28 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (57) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (164) **9.00** Ranczo (42) **10.05** Komisarz Alex (38) **11.00** Ojciec Mateusz (303): Wokaliści **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **13.00** David Attenborough i tajemniczy świat dźwięków (1): Łowcy i ofiary – serial dokumentalny Wielka Brytania 2024 **14.00** Splątane losy (76)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1059)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4764)
18.40 Akacjowa 38 (987)
Celia i ojciec Telmo usiłują zniechęcić Lucię do Samuela. Ona jednak postanawia ratować go większą sumą pieniędzy. W Casildzie budzą się wątpliwości co do ojcostwa don Maximiliana.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (22) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Rocky 2
★★★★ – dramat obycz. USA 1979
Reż. Sylvester Stallone, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
23.15 Ukraina. Skradzione dzieciństwo – film dok. Francja 2024
0.20 Papusza – film biograf. ★★★★ Polska 2013
2.35 Morderstwa w Bayeux
★★★ – thriller Francja 2024
4.15 Film dokumentalny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1869) **6.25** Pożyteczni.pl (387) **6.55** Barwy szczęścia (3428) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (54) – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (234) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (944): Nic się nie stało – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (508)
15.50 Domowe patenty – felieton
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (235)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3428-odc. powtórkowy**, 3429)**
– serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1003)
– serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (946)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Miłość w chmurach
★★ – romans Niemcy 2017
Reż. André Erkau, wyk. Jasmin Gerat, Oliver Mommsen, Jasmin Schwiers
Charlotte jest atrakcyjną samotną kobietą o dużej niezależności. Dawno przestała marzyć o księciu z bajki i rodzinie, poświęca się pracy stewardesy w klasie biznes.
1.00 Peaky Blinders (15)
2.10 Rakka, cień ISIS
– film dok. Francja 2024
3.10 Akacjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicyst. **8.20** Trudne sprawy (1127): Dwie matki, dwóch ojców **9.20** Dlaczego ja? (952-954): Zmarły ojciec / Mąż niespodziewanie chce zrezygnować z rozwodu / Fryzjerka **12.20** Gliniarze Śląsk (40) – serial krym. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1024, 1025): Śnieg / Gliniarz – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1256)
Podczas rutynowej kontroli drogowej kierowca prawie przejeżdża policjanta i ucieka. Padają strzały. Policyjni detektywi wpadają na trop podejrzanego – to złodziej samochodów, poszukiwany od dawna listem gończym.
16.55 Gliniarze Śląsk (41)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4274)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (23) – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Gala French Touch 2026
– program rozrywkowy
23.55 Szklana pułapka 3
★★★★ – film sensac. USA 1995
Reż. John McTiernan, wyk. Bruce Willis, Jeremy Irons, Samuel L. Jackson
2.50 Siła rażenia – film
★★ sensacyjny USA/Wielka Brytania/Rumunia 2006
4.55 Disco gramy!

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (1) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (8117) **5.55** Ukryta prawda (1519) **6.50** Kuchenne rewolucje: Sierpów – Bistro Zalewajka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicyst. **11.20** Doradca smaku (35) **11.25** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek” / Kamionki – „Fyrtel Smaków” **13.40** Ukryta prawda (1680, 1681) – serial fabularno-dokum. Polska 2025

15.45 Młode gliny (68)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (172)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (373) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4302)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor (11) – teleturniej
21.30 Top Model (9) – reality show
23.05 Ocean strachu II
★★ – thriller USA/Niemcy 2006
Reż. Hans Horn, wyk. Susan May Pratt, Richard Speight jr., Niklaus Lange
Szóstka przyjaciół wypływa jachtem w morze świętować urodziny. Zabawa kończy się wspólną kąpielą. Gdy wszyscy są w wodzie, okazuje się, że nikt nie wywiesił drabinki.
1.10 Nowa Szelągowska (5)
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Bardzo mroczny dom – serial krym. USA/Kanada 2011
3.40 Młode gliny (44)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (548, 549) **8.45** Ukryta prawda (1417, 1601, 1602) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (776-778) **13.55** Detektywi (157) **15.00** Szpital św. Anny (162) **16.00** Szpital (906) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (586) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (37) **19.00** Ukryta prawda (1791) **20.00** Hotel Paradise (37) **21.00** ★★★★ Kwiat pustyni – film biograf. Austria/Fr./Niemcy/W. Bryt. 2009, reż. Sherry Hormann, wyk. Liya Kebede **23.40** ★★★ Masz wiadomość – komedia USA 1998, reż. Nora Ephron, wyk. Tom Hanks **2.15** Hotel Paradise (36)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (13, 14) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (113) **8.55** Policjantki i policjanci (708-710) **11.55** Na ratunek 112 (1038, 1039) **12.55** Trudne sprawy (832-834, 1394) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (470) **18.00** Policjantki i policjanci (1477, 1478) **20.05** Uroczysko (295) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1074) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (191) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć **23.10** ★★★ Faceci w czerni 3 – film sf USA 2012 **1.25** Love Island. Wyspa miłości (38) **2.35** Śmierć na 1000 sposobów

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (87) **9.00** Blisko, coraz bliżej (9) **10.30** ★★★★★ Czterysta batów – dramat Fr. 1959 **12.20** Diabelski instrument – film dok. USA 2015 **14.00** Czterdziestolatek (5) **15.05** ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **16.40** Blisko, coraz bliżej: Witajcie w domu. Rok 1921/22 **18.15** Kolekcja (15) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (88) **20.00** ★★★★ Śmierć jak kromka chleba – dramat Polska 1994 **22.15** Polski Teatr Tańca – 45 wg. Jacka Przybyłowicza **23.15** Tehachapi

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (124) **13.05** Przywróceni do życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Dom w sercе wpisany **15.00** S.O.S. dla Ziemi Świętej **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.20 Piłka nożna: Borussia Dortmund – SV Werder Brema **12.25 (L)** Piłka nożna: Siarka Tarnobrzeg – Lech Poznań **14.35** Podsumowanie Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku USA **15.15** Pełnosprawni **15.45** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Díaz **16.45** Dzień z Rafałem Majką **17.25 (L)** Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – Wisła Płock **19.40** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Jagiellonia Białystok **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Bayern Monachium – FC Magdeburg

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (61) **11.00** Kotka (61) **12.00** Nie igraj z aniołem (192) **13.00** Wspaniałe stulecie (34) **14.00** Rodzinny interes (27) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (624, 625) **17.00** Rodzinny interes (28) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1051, 1052) **20.00** ★★★ 57 sekund – film sf USA 2023 **22.05** ★★★ Dzień zagłady – film katastrof. USA 1998 **0.35** ★★ Detektyw Knight: Dzień Niepodległości – film sens. USA 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 29 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (200) **8.00** Serwis Info **8.30** Zaraz wracam (165) **9.05** Ranczo (43): Agent **10.05** Komisarz Alex (39): Krwistoczerwone róże **11.00** Ojciec Mateusz (304): Niewidzialny **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** To się opłaca (240) **13.00** David Attenborough i tajemniczy świat dźwięków (2): Miłość i rywalizacja **14.00** Splątane losy (77)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1060)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4765)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (988)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (458)
– serial krym. Polska 2026
Nowicka otrzymuje od Krzysztofa propozycję powrotu do zawodu księgowej i poprowadzenia finansów jego firmy. Księdza Mateusza odwiedza brat Nowickiej, który zmaga się z kryzysem wiary.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Czas niedokonany (8)
– serial obycz. Polska 2024
23.25 Gra z Cieniem (21)
– serial krym. Polska 2026
0.20 Życzenie śmierci – film
★★★ sensac. USA/Kanada 2018
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.15 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1870) **6.20** Operacja zdrowie (89) **6.55** Barwy szczęścia (3429) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (33) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (235) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (945): Oddech smoka – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (509)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (236)
Derya zastanawia się, co Beyza robi w salonie Yoncy. Swatka interesuje się Silą. Hancer i Cihan opiekują się Cihanem Gururem. Tymczasem Yonca znęca się nad Beyzą i Gulsum.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3429-odc. powt.**)** – serial Polska
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3430)
– serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (12) – magazyn
22.20 Europa da się lubić – nowe pokolenie (8)
23.20 SOR (2) – serial Polska 2026
0.00 Obwiniony
★★★ – thriller W. Bryt. 2023
Reż. Philip Barantini, wyk. Frances Tomelty, Nila Aalia, Chaneil Kular
1.40 Rodzinka.pl (324)
2.15 Peaky Blinders (16)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicyst. **8.20** Trudne sprawy (1128): Podejrzenie **9.20** Dlaczego ja? (955-957): Osiemnastolatka zniknęła podczas nocowania pod namiotem / Panna młoda chce poznać tajemnicę narzeczonego / Kontrowersyjny reportaż **12.20** Gliniarze Śląsk (41) **13.20** Gliniarze (1026, 1027): Dla Ciebie, Synu / Złoto – serial fabul.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1257)
16.55 Gliniarze Śląsk (42)
18.00 Pierwsza miłość (4275)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (381)
– reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (9)
Zeznanie Bartka to przełom w śledztwie, prokurator ma podstawy do sformułowania aktu oskarżenia. Hubert nie może się z tym pogodzić i wymyśla nowe sposoby, by ratować syna. Żąda, by Eliza przekonała Beatę do odwołania zeznania.
22.55 W jak morderstwo
★★★ – kom. krym. Polska 2021
Reż. Piotr Mularuk, wyk. Anna Smołowik, Paweł Domagała, Szymon Bobrowski
1.10 Kapitan Phillips – dramat
★★★★ obyczaj. USA 2013
Reż. Paul Greengrass, wyk. Tom Hanks, Catherine Keener, Michael Chernus
4.05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (13) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (8118) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1520) **6.50** Kuchenne rewolucje: Gdynia – Worek mąki **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (36) **11.25** Kuchenne rewolucje: Pizzeria „Hot Devil Pizza”, Łódź: /Barlinek – „Limba” **13.40** Ukryta prawda (1682, 1683)

15.45 Młode gliny (69)
Policjanci zostają wezwani do szpitala przez lwonę, która ma oddać nerkę ciężko choremu ojcu. Bogdan nie pojawił się jednak na zaplanowanej operacji i przestał odbierać telefon.
16.50 Szpital św. Anny (173)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (374)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4303)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Zawiercie, Plackarnia Papaluca
22.40 Teściowie III
★★★★ – komedia Polska 2025
Reż. Jakub Michalczuk, wyk. Maja Ostaszewska, Izabela Kuna, Marcin Dorociński, Adam Woronowicz
0.20 Zbliżenie. Mówię Wam podcast (4)
1.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): 73 sekundy – ser. krym. USA/Kan. 2011
2.15 Uwaga! – magazyn
2.35 Down the road (2)
– serial dok. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (551, 552) **8.45** Ukryta prawda (1418, 1603, 1604) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (779-781) **13.55** Detektywi (158) **15.00** Szpital św. Anny (163) **16.00** Szpital (907) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (587) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (38) **19.00** Ukryta prawda (1792) **20.00** Hotel Paradise (38) **21.00** ★★★ Ocean's 8 – kom. sens. USA 2018, reż. Gary Ross, wyk. Sandra Bullock, Cate Blanchett **23.25** Taskmaster (9) **0.25** ★★★ Transformers: Wiek zagłady – film sf USA/Chiny 2014, reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg **3.45** Hotel Paradise (37)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (114) **8.55** Policjantki i policjanci (711-713) **11.55** Na ratunek 112 (1040, 1041) **12.55** Trudne sprawy (835-837, 1395) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (471) **18.00** Policjantki i policjanci (1478, 1479) **20.05** Uroczysko (296) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1075) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (192) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony **23.10** ★★★★ Pan i władca: Na końcu świata – film przyg. USA 2003 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (39)

TVP Kultura

9.00 Blisko, coraz bliżej: Witajcie w domu. Rok 1921/22 **10.40** ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **12.15** Reżyserzy (10) **13.35** Czterdziestolatek (6) **14.40** ★★★★ Jańcio Wodnik – dramat Polska 1993 **16.35** Blisko, coraz bliżej (11): U Pasterników wesele. Rok 1926 **18.00** Kulturalni (42) **18.55** Rawhide (89) **20.05** ★★★ Na ostrzu szpady – film przyg. Fr./Wł./Niemcy 1997 **22.25** Hala odlotów (206) **23.25** ★★★ Dopiąć celu – film sens. Fr. 1983 **1.30** ★★★★ Śmierć jak kromka chleba – dramat Polska 1994

TV Trwam

12.20 Wykłady naukowe **13.00** Edmund – przyjaciel dzieci i wszystkich ludzi **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Cysters **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.20 Piłka nożna: Bayern Monachium – FC Magdeburg **12.25 (L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Radomiak Radom **14.40** Maraton we Frankfurcie **15.30** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **16.00** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 **16.45** Zamknąć krąg. Odbudowa Polonii Warszawa **17.25 (L)** Piłka nożna: Polonia Warszawa – Korona Kielce **19.40** Studio **20.25 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – Śląsk Wrocław **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: HB Køge – FC Barcelona Femení

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (62) **11.00** Kotka (62) **12.00** Nie igraj z aniołem (193) **13.00** Wspaniałe stulecie (35) **14.00** Rodzinny interes (28) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (626, 627) **17.00** Rodzinny interes (29) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1052, 1053) **20.00** ★★ Koszmarna noc – film sens. USA 2019 **22.05** ★★★ Zły porucznik. Miejsce akcji: Nowy Orlean – film sens. USA 2009 **0.20** ★★★★ Mr. Brooks – thriller USA 2007

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 1903159c90

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków

- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:

- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów

- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA

- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.

- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie

- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Wykorzystasz doświadczenia z przeszłości, by uniknąć podobnych błędów. Przed Tobą tydzień ważnych decyzji i nowych wyzwań. W miłości warto dać komuś drugą szansę.

BLIŹNIĘTA
Zdobędziesz informacje, które pomogą Ci ruszyć z miejsca. Twoja ciekawość świata przyniesie korzyści. W relacjach nie bój się pokazać prawdziwych emocji.

LEW
Przeprowadzisz rozmowę, która może zmienić układ sił. Twoja pewność siebie zrobi wrażenie, ale pamiętaj o kompromisie. Weekend przyniesie dobrą wiadomość.

WAGA
Zainwestujesz w relację lub pomysł, który daje Ci radość. Tydzień sprzyja współpracy i budowaniu porozumienia. Nie lekceważ własnych talentów.

STRZELEC
Otworzysz się na możliwość, której wcześniej nie brałeś pod uwagę. To czas odkrywania nowych zainteresowań i kontaktów. Szczęście sprzyja odważnym pomysłom.

WODNIK
Stworzysz coś wyjątkowego dzięki swojej wyobraźni. Nowe pomysły mogą przynieść korzyści w przyszłości. Warto słuchać osób, które mają inne spojrzenie.

BYK
Rozważysz zmianę, która może poprawić Twoją sytuację zawodową. Nie spiesz się jednak z ostatecznym wyborem. W domu znajdziesz więcej spokoju niż wcześniej.

RAK
Odnajdziesz równowagę po intensywnym czasie. To dobry moment na odpoczynek i odbudowę energii. Ktoś bliski okaże Ci wsparcie w ważnej sprawie.

PANNA
Zrealizujesz zadanie wymagające cierpliwości i dokładności. Twoje starania zostaną zauważone. Warto znaleźć czas na aktywność, która poprawia samopoczucie.

SKORPION
Przełamiesz ograniczenie, które długo Cię zatrzymywało. Nowa perspektywa pozwoli spojrzeć na problem inaczej. W uczuciach możliwe głębsze zrozumienie.

KOZIOROŻEC
Dopilnujesz szczegółów i dzięki temu unikniesz komplikacji. Twoja dokładność będzie największym atutem. W relacjach postaw na więcej ciepła.

RYBY
Poczujesz przypływ inspiracji i chęć rozpoczęcia czegoś nowego. Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. W relacjach pojawi się więcej bliskości i zrozumienia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
12 / 9	14 / 8	15 / 8	16 / 8	15 / 8	14 / 7	11 / 6
16 km/h	19 km/h	19 km/h	13 km/h	13 km/h	26 km/h	27 km/h
1024 hPa	1022 hPa	1022 hPa	1023 hPa	1019 hPa	1014 hPa	1016 hPa

WTOREK 20 PAŹDZIERNIKA — wschód godz. 07:02, zachód godz. 17:27

PONIEDZIAŁEK 26 PAŹDZIERNIKA — wschód godz. 6:12, zachód godz. 16:15

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 02 . 11. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 1903159c90

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM grunt rolny 1,49 ha we wsi Brzostówka Tel. 501715339

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk Tel. 500-134-693

SPRZEDAM DZIAŁKĘ nr 473/1 w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze (asfaltowa): en.ele., woda, światłowód Tel. 500-134-693

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM łąki pole i las ogółem 3,21h Ostrówki Gmina Wohyń Tel. 516898743

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 51a, szer. 27m i dł. 202m. Wólka Zawieprzycka, gm. Serniki. Tel. 884377129

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dwie działki budowlane 15 arowe, Kolonia SkrobówTel. 781 578 617

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze: en.ele., woda, światłowód Tel. 500 134 693

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom, osiedle przed szpitalem, działka 646 m2, dom parterowy z użytkowym poddaszem, podpiwniczony z garażem, kuchnia kaflowa-,ocieplony, ogrzewanie gazowi i tradycyjne węglowa.Tel. 791992754

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 k/ParczewaTel. 452484689

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie na parterze o pow. 52 m2 Radzyń Podl. ul Kocka. Bliższe informacje pod numerem Tel. 501396931

GARAŻ ul. Komorowskiego (przy Pychotce) Tel. 666137605

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk, Tel. 500 134 693

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

DAEWOO

SPRZEDAM Daewoo Lanos SX 1998r poj. 1.6 benzyna, 106KM, pierwszy właściciel, 2 komplety kół. Cena do uzgodnienia Tel. 608 438 486

FIAT

AUTO FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

FORD

AUTO FORD FOCUS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

VOLKSWAGEN

VW Lupo 1.2 diesel, oszczędny 4l/ 100 km w oryginalnym lakierze, bez rdzy 1 właściciel czysty zadbany Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

AUTO VOLKSWAGEN POLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZLTel. 602571846

SPRZEDAM vw GOLF II,rok 1992, benzyna+ gaz, powiat radzyński, Tel. 668436476

SKODA

SPRZEDAM Skodę Octavię 2,0 TDI rok 2019, przebieg 146 tyś. Michów. Stan idealnyTel. 605288379

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

RENAULT

AUTO RENAULT SCENIC; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

OPEL

OPEL Frontera Sport 1994 r Benzyna + Gaz 2.0, hak, stan dobry. Cena do uzgodnienia. Bliższe informacje pod numerem Tel. 608438486

CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi stalowe, rozstaw 4x100 Opel, Daewoo. Lubartów. 20zł/szt. Tel. 667029835

SPRZEDAM części mechaniczne i blacharskie do samochodu Wołga 24 i Fiat 127, cena 990 zł Tel. 691 264 538

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 990 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

KOMPLET kół Passat Radiolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65, felgi aluminiowe na 5 śrub. Okolice Kamionki. 550zł. Tel. 727510935

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 oraz przedni zderzak do mercedesa c klasa cena 150 zł Tel. 604 544 479

INNE

SPRZEDAM opony zimowe BRIDGESTONE 235X45X18, 4szt. w dobrym stanie cena za kpl. 200 zł. do negocjacji. Okolice Krzywdy. Tel. 604891618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

SPRZEDAM skuter, 696258225

ROLNICZE

INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KUPIĘ

SKUPUJĘ świeże kasztany. Kozłówka. 1,20zł/kg. Tel. 693064406

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano w belach.Tel. 508028553

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon.Samokląski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM prasę rolującą Simpa 1221 + walcowo łańcuchowa rok prod. 2019, centralne smarowanie łańcuchów, punktowe smarowanie łożysk. Sprzedam drzewo opałowa suche rąbane.Tel. 669031013

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM wóz konny przystosowany do ciągnika, ładna skrzynia 1300 zł. ŁukówTel. 600035040

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, silnik elktr. 5,5 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l, rury ocynk fi 65 7 szt., rury czarne fi 50 7 szt., rozrusznik 24 V, tłoki do wywrotki, opony z piastami 10x15, cena do uzgodnieniaTel. 667500277

SPRZEDAM glebogryzarka 1,65m, rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM ciągnik Ursus C355, cena do uzgodnienia, 787779996Tel. 787779996

SPRZEDAM Ciągnik T-25 1985r, 3470 mtg ; pługi 2; kultywator 14; brony 4; opielacz ciągnikowy - zestaw, przyczepa 2,5 t c. 20.000 Ostrów Lubelski Tel. 792173140

SPRZEDAM sprzęt rolniczy: opryskiwacz pilmet 400 l, waga 1000 kg, siewnik nawozowy kos, stół wibracyjny z formą (kratka), pług 2 skibowy. taśmociąg 10 m Tel. 608438486

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM Kabinę do ciągnika C-330 cena 950 zł .Wohyń 21-310Tel. 668401215

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samo zbierającą w cenie złomu użytkowego, do negocjacji . CycówTel. 507690115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 727 510 935

SPRZEDAM starą młocarnię-200zł i starą wialnię--100zł. Tel. 660232085

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM części do C330, obudowa zwolnicy, pochwa, głowica, klawiatura, filtr paliwa, kolektor wydechowy, rozdzielacz wywrotu przyczepy, cena od 100 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743Tel. 505-098-743

SPRZEDAM oryginalny wózek pod silnik spalinowy S231, S1HC102 na dwóch kołach jezdnych oraz części do tych silników, okolica Parczewa tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ silnik do Ursusa c328, c328 oraz używaną pompę wody w obudowie aluminioej do silnika C328, C325Tel. 505098743

KUPIĘ Nowe tuleje i tłoki do silnika Ursus c325 oraz inne części tego Ursusa-Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 felga tylna, obudowa zwolnicy, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa, belak przedniej osi, sprzegło oraz inne cena od 150 zł, oklice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, opryskiwacz, rozsiewacz motyl, glebogryzarka, talerzówka 16, kosiarkę rotacyjną, przyczepa wywrotka, kombajn Anna. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i paszowe, śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, wialnia do czyszczenia zbożaTel. 517 642 344

SPRZEDAM pług vogel czteroskibowy obrotowy w bardzo dobrym stanie-Tel. 5128933527

SPRZEDAM agregat talerzowy 3 metrowy z wałem w bardzo dobrym stanieTel. 512893527

BRONY ciągnikowe trzy przęsła, śrutownik na kamień, sprzedam piec na pelet używany Ekogreń 2,5 kwTel. 516898743

ROZRZUTNIK obornika jednoosiowy, malowany. Więcej informacji pod nr Tel. 698001820

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zbożaTel. 602 467 753

REG

eprasa.pl 1903159c90

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON"; KOMBAJN „SAMPO" 500Tel. 502243030

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z malym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorob, pieknie ukorzenione Zosin 0, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM slome w belach.Tylko wlasny transport.Cena 70 zl szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw wage gospodarcza srutownik krajzege osie do szlifierki Tel. 693 316 714

SPRZEDAM 5m drzewa debowego suchego.Tel. 698 451 130

ZWIERZĘTA

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

REG

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „POWER TIM". 3200zł. Tel. 696992515

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 cena do uzgodnienia ParczewTel. 721665009

HOBBY

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM dużego konia na biegunach. Okolice Lubartowa. Tel. 789244885

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski dębowe 2 cale i 1,5 cala Tel. 690662399

KROKWIE murłaty 8-7 m sezonowane deska 5-4 cm Tel. 661453227

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe 80 do przeszklenia-,70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

» INNE

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 złTel. 791510087

PRZĘSŁO ogrodzeniowe metalowe 250 cm x 160 cm z kątownika w środku siatka ocynk solidna Cena 160 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK CO typu PURMO stalowy z głowicą 3 letni 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny Becker. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM meble ogrodowe,z technorattanu ,używane różne rodzaje Tel. 510 336 170

DREWNO opałowe suche olcha, brzoza. Więcej informacji pod Tel. 698001820

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

USŁUGI

» BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» AGD

SPRZEDAM płytę indukcyjna z okapem. 250zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM spawarkę transformatorową do dużych robót spawalniczych oraz nowy migomat, Lubartów Tel. 691 264 538

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną z koszem. 150zł. Lubartów. Tel. 660232085

SPRZEDAM piec CO5w dobrym stanie , z osprzętem , dmuchawa , pompa, ciąg kominowy, rury , podłączenie do siły. Cena za całość 1000zł.Tel. 698631749

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

» MEBLE

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 120zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 450zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM biurko „ala" sekretarzyk. Tel. 789244885

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

Znajdź pracę ze Wspólnotą

SZUKAM murarzy, tynkarzy, sprzedawcę-magazynier materiałów budowlanych części maszyn rolniczych może być osoba niepełnosprawna, zapewniam mieszkanie, znajomość obsługi komputera Tel. 501 244 365

POSZUKUJĘ
murarzy praca na terenie Łukowa i Międzyrzeca Podlaskiego 35 zł na godzinę
Tel. 507632051

To jest miejsce na Twoją ofertę

» SZUKAM PRACY
SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych oraz jak opiekunka do dziecka w Lubartowie, mogę sprzątać lub pomagać na działce
Tel. 662 921 736

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

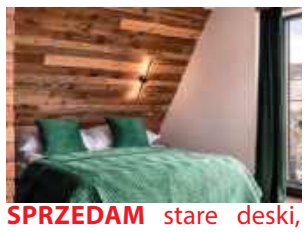
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 1903159c90

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł, ParczewTel. 606926084

ROZMAITOŚCI

LEŻAK stojący dla kota z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich do mebli antycznych kawałki od 5 do 15 m całość 570 zł Tel. 791510087



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

WYRZYNARKA pionowa tzw banzega sprawna 1500 zł, autoklaw stomatologiczny Exocta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie Cena 1500 zł Tel. 791510087

SADZONKI truskawek hanoye i elsanty wolne od chorob pieknie ukorzenione Zosin 0 40grTel. 604 193 425

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1250 zł/t

Brykiet drzewny RUF od 2000 zł/t

Pellet od 2000 zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

GARNEK Kamienny, 5 litrów, cena 70 zł. Lubartów. Tel. 513355417

KOŁDRA z pierza, 160x210, cena 120 zł. Lubartów.Tel. 513355417

SCHODY metalowe do garażu. BiłgorajTel. 607220782

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

TORBA narzędziowa skórzana fabryczna PRL solidna nie używana. Cena 420 zł Tel. 791510087

KOMPLET podkładów kolejowych na opał. Cena 220 zł Tel. 791510087

FREZARKA do drewna z frezami, dodatkowym wyposażeniem, solidna, stabilna. Cena 100 zł Tel. 791510087

LEŻAK stojący dla kota z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich do mebli antycznych kawałki od 5 do 15 m całość 570 zł Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł Tel. 791510087

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

MIGOMAT niemiecki bezgazowy nowy !! powystawowy na 230 V walizkowy b poręczny bdb spawa C. 1000 zł Tel. 791510087

PIŁA poprzeczna półautomat tzw, kapówka fabryczna Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm . solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 złTel. 791510087

SPRZEDAM drzewo opałowa suche rąbane. Cena 200 zł za metr Tel. 669031013

MATRYMONIALNE

POZNAM kobietę w wieku 55–70 lat w celu nawiązania przyjaźni i wspólnego spędzania wolnego czasu. Tel. 514506201

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE

✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy montujemy serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

W To jest miejsce na Twoją reklamę

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA PROSTOKĄTNE 6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM



Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567

o treści: WL.treść ogłoszenia

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 1903159c90

Aleks Osial z Ryk walczy o życie.

Młody strażak, który pomagał innym, dziś sam potrzebuje pomocy

Aleks Osial - uczeń Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Władysława Korżyka w Rykach i druh OSP KSRG Ryki, zmaga się z ciężką chorobą.



Osoby, które chcą pomóc, mogą zgłosić się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie lub innego punktu poboru krwi. Podczas rejestracji należy poinformować personel, że krew jest oddawana imiennie dla Aleksa Osiala, zgodnie z procedurą obowiązującą w danej placówce

- To oddany młody strażak, który niesie pomoc innym, dziś sam jej potrzebuje... Dla nas to nic wielkiego, dla niego pomoc w postaci krwi, która nic nie kosztuje - mówi nasza czytelniczka

Od końca maja przebywa w Klinice Hematologii w Lublinie, gdzie walczy z białaczką i chłoniakiem. Teraz pilnie potrzebuje krwi grupy 0 RhD-. Społeczność szkolna, strażacy i osoby poruszone jego historią apelują o pomoc.

Aleks Osial jest uczniem klasy 5dbT w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Rykach. Angażuje się w życie szkoły, działa w Samorządzie Uczniowskim i Szkolnym Kole Wolontariatu. Jest również członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej KSRG Ryki.

Jak podkreśla jedna z naszych czytelniczek, Aleks ma już za sobą działania na rzecz innych w trudnych chwilach. Brał udział w pomocy podczas powodzi w Kłodzku, gdzie razem z jej synem pomagał ratować ludzi i ich dobytek.

- To oddany młody strażak, który niesie pomoc innym, dziś sam jej potrzebuje... Dla nas to nic wielkiego, dla niego pomoc w postaci krwi, która nic nie kosztuje - mówi nasza czytelniczka.

Dziś role się odwróciły. Młody człowiek, który angażował się w pomoc potrzebującym, sam znalazł się w sytuacji, w której wsparcie innych może mieć ogromne znaczenie.

Pilnie potrzebna krew grupy 0 RhD-

Aleks od końca maja walczy z ciężką chorobą w Klinice Hematologii w Lublinie. W związku z jego leczeniem wystosowano apel o oddawanie krwi grupy 0 RhD- (0 Rh-).

Osoby, które chcą pomóc, mogą zgłosić się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie lub innego punktu poboru krwi. Podczas rejestracji należy poinformować personel, że krew jest oddawana imiennie dla Aleksa Osiala, zgodnie z procedurą obowiązującą w danej placówce.

Każda osoba, która może oddać krew, jest proszona o rozważenie takiej możliwości. Ważne jest również udostępnianie apelu, aby informacja dotarła do jak największej liczby osób.

„Aleks, jesteśmy z Tobą!"

Społeczność szkolna nie kryje wsparcia dla swojego ucznia. W apelu opublikowanym przez szkołę podkreślono, że Aleks nie jest sam w tej walce, a jego koledzy, nauczyciele i przyjaciele czekają na jego powrót.

Historia młodego strażaka przypomina, jak ważna jest solidarność i gotowość do niesienia pomocy. Dla jednej osoby oddanie krwi może być niewielkim gestem, a dla pacjenta wymagającego leczenia może mieć ogromne znaczenie.

Pomóżmy Aleksowi Osialowi. Jeśli możesz oddać krew, rozważ ten gest. Jeśli nie możesz, udostępnij apel dalej. Być może dzięki temu informacja dotrze do osoby, która będzie mogła pomóc.

mp

Dawna operacja u seniorki zamknęła drogę lubelskim lekarzom, znaleźli inne rozwiązanie

„Byłam osłabiona, swędziała mnie skóra"

- Do szpitala trafiłam z powodu nagłego zżółknięcia twarzy i oczu (...). Leki wiele nie pomagały - wspomina 72-letnia pacjentka, u której guz zablokował odpływ żółci. Sytuację skomplikował fakt, że z powodu wcześniejszego zabiegu sprzęt medyczny nie mógł dostać się do chorego miejsca.



Część zespołu, który wykonał zabieg

Uniknęła ciężkiej operacji

Lekarze z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie przeprowadzili pionierski zabieg. Pacjentką była 72-letnia kobieta z guzem blokującym odpływ żółci. Dzięki pomocy specjalistów uniknęła ciężkiej operacji. Gdy standardowa droga anatomiczna do chorego miejsca była zamknięta, zdecydowali się na nowatorskie rozwiązanie. Stworzyli „most" umożliwiający przeprowadzenie endoskopu i umieszczenie udrażniającej protezy. To prawdopodobnie pierwszy tego typu zabieg w regionie.

Pacjentka została skierowana do szpitala z objawami żółtaczki. Przyczyną problemów był guz naciekający na przewód żółciowy. Zmiana blokowała odpływ żółci do jelit.

- Do szpitala trafiłam z powodu nagłego zżółknięcia twarzy i oczu. Byłam osłabiona, swędziała mnie skóra. W badaniach wykonanych w KOR wyszła podwyższona bilirubina, co wskazywało na problemy z drogami żółciowymi. Leki wiele nie pomagały, wyniki polepszyły się dopiero po wykonaniu drenażu. Kiedy dowiedziałam się, że potrzebny mi będzie skomplikowany zabieg, zaufałam lekarzom. Wiedziałam, że to ma mi pomóc - mówi pacjentka.

Lekarze standardowo odblokowują odpływ żółci za pomocą endoskopu. To giętkie narzędzie wyposażone w kamerę, które jest wprowadzane przez usta, przełyk, żołądek, do dwunastnicy. Tą drogą lekarze mogą dotrzeć do ujścia dróg żółciowych i wykonać zabieg udrażniający. Z powodu wcześniejszej operacji zmniejszenia żołądka przewód pokarmowy pacjentki był przebudowany. Dotychczasowa „droga" była odcięta, a sprzęt nie mógł dostać się do właściwego miejsca.

Jak wyglądał zabieg?

I tak, zamiast podejmować rozległą operację chirurgiczną mogącą obciążyć organizm pacjentki, zespół Klinicznego Oddziału Gastroenterologii, Hepatologii i Chorób Wewnętrznych USK nr 4 w Lublinie we współpracy z Klinicznym Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego USK nr 4 w Lublinie znalazł inne rozwiązanie. Pod kontrolą ultrasonografii endoskopowej odnalazł odseparowaną podczas operacji bariatrycznej część żołądka. Potem stworzył między nią a ścianą obecnego, zmniejszonego żołądka sztuczne połączenie, czyli „most". Po zagojeniu umożliwił lekarzom dotarcie endoskopem do miejsca zablokowanego przez guz i udrożnienie przewodu żółciowego.

- W pierwszym etapie tego zabiegu wytworzyliśmy zespolenie żołądkowo-żołądkowe, tak aby móc dostać się do dróg żółciowych. W kolejnym etapie przez wytworzone zespolenie poprowadziliśmy endoskop do dwunastnicy i udrożniliśmy drogi żółciowe samorozprężalną protezą metalową. Tego typu zaawansowane rozwiązanie zastosowaliśmy po raz pierwszy w historii ośrodka - tłumaczy dr n. med. Ryszard Piasecki, lekarz Klinicznego Oddziału Gastroenterologii, Hepatologii i Chorób Wewnętrznych, operator podczas zabiegu.

Metalowa proteza działa jak rusztowanie. Rozszerza zwężenie wywołane przez guza oraz pozwala żółci znowu swobodnie płynąć. Lekarze zdołali w sposób małoinwazyjny pomóc pacjentce o bardzo skomplikowanej anatomii wewnętrznej.

- Gdybyśmy nie wykonali zespolenia żołądkowo-żołądkowego, pacjentka musiałaby zostać poddana rozległej operacji chirurgicznej w celu udrożnienia dróg żółciowych albo przewlekłemu zewnętrznemu drenażowi dróg żółciowych, który również wiąże się z ryzykiem powikłań. Dzięki współpracy z Klinicznym Oddziałem Chirurgii Ogólnej udało się zastosować metodę, która pozwoliła nam przeprowadzić skuteczne leczenie małoinwazyjne, dające pacjentce szansę na dalsze leczenie onkologiczne - wyjaśnia dr Ryszard Piasecki.

Pierwszy etap zabiegu polegał na utworzeniu zespolenia żołądkowo-żołądkowego. Uczestniczył Lekarz Kierujący Klinicznym Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego dr hab. n. med. Witold Zgodziński, profesor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Głównym operatorem podczas obu etapów był dr Ryszard Piasecki. W zespole znaleźli się też dr n. med. Janusz Wargocki i lek. Mateusz Kochan i zespoły pielęgniarskie i anestezjologiczne.

- U pacjentów po operacjach bariatrycznych z pomostowaniem żołądkowym technika EDGE, polegająca na utworzeniu połączenia kikuta żołądka z odłączoną, nieczynną jego częścią, umożliwia lekarzom bezpieczne wprowadzenie endoskopu do dalszej części żołądka i dwunastnicy. W ten sposób możliwe jest np. leczenie kamicy przewodowej metodą ECPW czy udrożnienie dróg żółciowych zwężonych w przebiegu różnych chorób, w tym nowotworowych, powodujących żółtaczkę mechaniczną. Pacjenci unikają tym samym skomplikowanych operacji czy interwencji przezskórnych, które niosą ze sobą ryzyko poważnych powikłań. Jest to kolejny dowód na to, że zastosowanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych w zakresie endoskopii zabiegowej przynosi ogromną korzyść dla coraz szerszej grupy pacjentów - mówi prof. Witold Zgodziński.

Technika wymaga specjalistycznego sprzętu, doświadczenia w zaawansowanych procedurach endoskopowych i współpracy zespołów medycznych.

- Wykonanie tego zabiegu było możliwe dzięki doskonale wyszkolonemu zespołowi endoskopistów naszego oddziału, którzy od wielu lat wykonują różnego rodzaju procedury z zakresu gastroenterologii, endoskopii górnego i dolnego odcinka przewodu pokarmowego oraz obszaru żółciowo-trzustkowego. Przeprowadzenie po raz pierwszy tak wysokospecjalistycznego zabiegu otwiera nowe możliwości leczenia pacjentów z pominięciem leczenia operacyjnego, co jest niezmiernie istotne, gdyż skraca okres hospitalizacji i rehabilitacji. Myślę, że w przyszłości procedura ta wejdzie do typowego arsenału naszych badań endoskopowych - mówi prof. dr hab. n. med. Halina Cichoż-Lach, kierująca Klinicznym Oddziałem Gastroenterologii, Hepatologii i Chorób Wewnętrznych USK nr 4 w Lublinie.

Pacjentka po zabiegu opuściła szpital i czuje się dobrze.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 1903159c90

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCX

Mała grzeszna przyjemność - naleśnik dutch baby...

Czy znacie kogoś, kto nie lubi naleśników? No właśnie... A znacie kogoś, kto lubi stać nad patelnią i smażyć tak jeden po drugim? Ja na pewno nie. A może nie macie pomysłu, jak dziewczynie (a co tam, nawet żonie, nawet własnej!) zaimponować? Też pasuje... Albo świetnie bawić się w kuchni z dziećmi i jeszcze przy okazji wytłumaczyć im co nieco fizyki? Ten przepis ma same plusy.



Najprostsza rzecz na świecie. Roboty tyle, co nic. A w efekcie otrzymujemy ósmy cud świata. Naleśnik, który możemy podać z nadzieniem słodkim i słonym. Mniej pracochłonny niż tradycyjne. I wreszcie powstający w sposób dość widowiskowy. Zapraszam na dutch baby (holenderskie dziecko - początkowo to było w ogóle „niemieckie dziecko", ale Amerykanie przekręcili z „deutsch baby"...), czyli puchaty naleśnik z piekarnika.

Zanim zaczniemy działać, musimy znaleźć w kuchni odpowiednie naczynie, w którym będziemy piec nasz skarb. Może to być patelnia z odpinaną rączką - najlepiej żeliwna, może to być szczelna tortownica lub jakaś inna forma do zapiekania. Kształt nie jest tu kluczowy, ja akurat używam okrągłej albo w kształcie serduszka (bo taką mam, a co!). **Podane proporcje wystarczą na dwie tortownice o średnicy 21 cm.**

Pierwszą czynnością jest włączenie piekarnika i **rozgrzanie go do 230 stopni. I uwaga: wkładamy od razu naszą pustą formę.** Musi być gorąca, równomiernie nagrzana, dobrze trzymać ciepło. **To kluczowe w całej operacji.**

W międzyczasie przesiewamy 150 gramów **mąki**. Najlepiej jasnej, delikatnej typu 500. Umówmy się na Wbijamy do niej 5 średnich **jajek**. Jak zwykle przypominam: wyjmujemy z lodówki wcześniej, mają być w temperaturze pokojowej. Do tego 120 mililitrów **mleka, łyżeczka cukru, kropelka oliwy, szczypta soli. Starannie mieszamy na jednolite ciasto. Najprostsze naleśnikowe**, żadnej magii tu nie ma.

I teraz kluczowa sprawa. Szykujemy **kawałek masła**. Ostrożnie, ale **sprawnie, nie tracąc temperatury**, wyjmujemy naczynie z pieca, szybko smarujemy je masłem i **wlewamy ciasta dwa razy tyle, co na zwykły naleśnik**. I natychmiast z powrotem do pieca. **Teraz utrzymujemy temperaturę 210 stopni.**

Uwielbiam ten moment. Włączam oświetlenie w piekarniku i gapię się przez szybę. Bo tam jest niezłe widowisko. Woda z mleka i jajek zaczyna gwałtownie parować a białka i gluten zamykają parę w środku. Efekt jest wyjątkowo spektakularny: Ciasto zaczyna gwałtownie wyrastać, najmocniej przy brzegach, czyni to w sposób zupełnie nieregularny. Jednocześnie powierzchnia zaczyna się złocić, czemu towarzyszy wytworzenie się charakterystycznego zapachu karmelu.

Cały ten **proces trwa około 16 - 18 minut**. W tym czasie **nie otwieramy piekarnika**. Natomiast kiedy już uznamy, że jest gotowe, to **blachę wyjmujemy natychmiast**. Oczywiście po chwili cała para uleci i naleśnik w środkowej części opadnie, ale zostaną z pewnością wysokie brzegi.

Podać można **z dowolnym nadzieniem.** Ja najchętniej używam do tego serka mascarpone z owocami sezonowymi, co tam najładniej się do mnie w ogródku albo na straganie uśmiecha. Truskawki, borówki, maliny, poziomki, w sezonie czarne jagody... Tu nieskończona przestrzeń na Waszą kreatywność. Można nawet zrobić na słono, wtedy do ciasta nie dajemy cukru.

Zbigniew Smółko

150 gramów mąki 500
120 ml mleka
5 średnich jajek
łyżeczka cukru
sól, kropla oliwy
do wysmarowania naczynia do zapiekania łyżka masła
do posmarowania (propozycja): łyżka serka mascarpone, truskawki, jagody, borówki

KRZYŻÓWKA

Altówka do gry	Przeżyje krawca	Pompa / Mowa retora		Dawny komputer / Sarmata w kontuszu			Potoczenie o przyjacielu	12	Kultowy zakaz	Czêœæ krzes³a / Trawa za kosiarzem		2	Drobna moneta z USA		Arizona w USA	
14		8			Kociêta z jednej ci¹¿y					Na nim orator				6			
Jêzyk ateńczyków			11			10	Bicz, kańczug						Kumpel Flipa		Alkohol do ciast	
S¹dowy mebel					Szpeci plecy / Nitka w œwiecy	7				Strój dla wariata		17		16		
							Cztery kó³ka					Czeœæ Wielkiej Krokwi		Podgrzewa wodê		G³owiaste warzywo
Z obiecank¹ / Przyprawa do ciast i miêsa		18	Zasiada do pokera	"Imiê" firmy	20	Borsucze jest lekarstwem			Sobota w judaizmie / Czarny ptak			1				
	3					15				Kawa³ dziejów / Gra³ Zulu Gulê						
Rozpoznaje choroby		Cz¹stka kredytu					Dzia³a³ z Engelsem					Yoko, wdowa po bitlesie		Borowiec, l.at. 49		
13					Cudo, straszyd³o		5				Kosztowne cacko					
Dzie³o malarza	21	Bieg konia	4				Wystawia na targach	19				9				
Zaraza ¿elaza					Szpilka pod piêt¹			22			Œpiewa³ z Rusowicz					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

REG

eprasa.pl 1903159c90